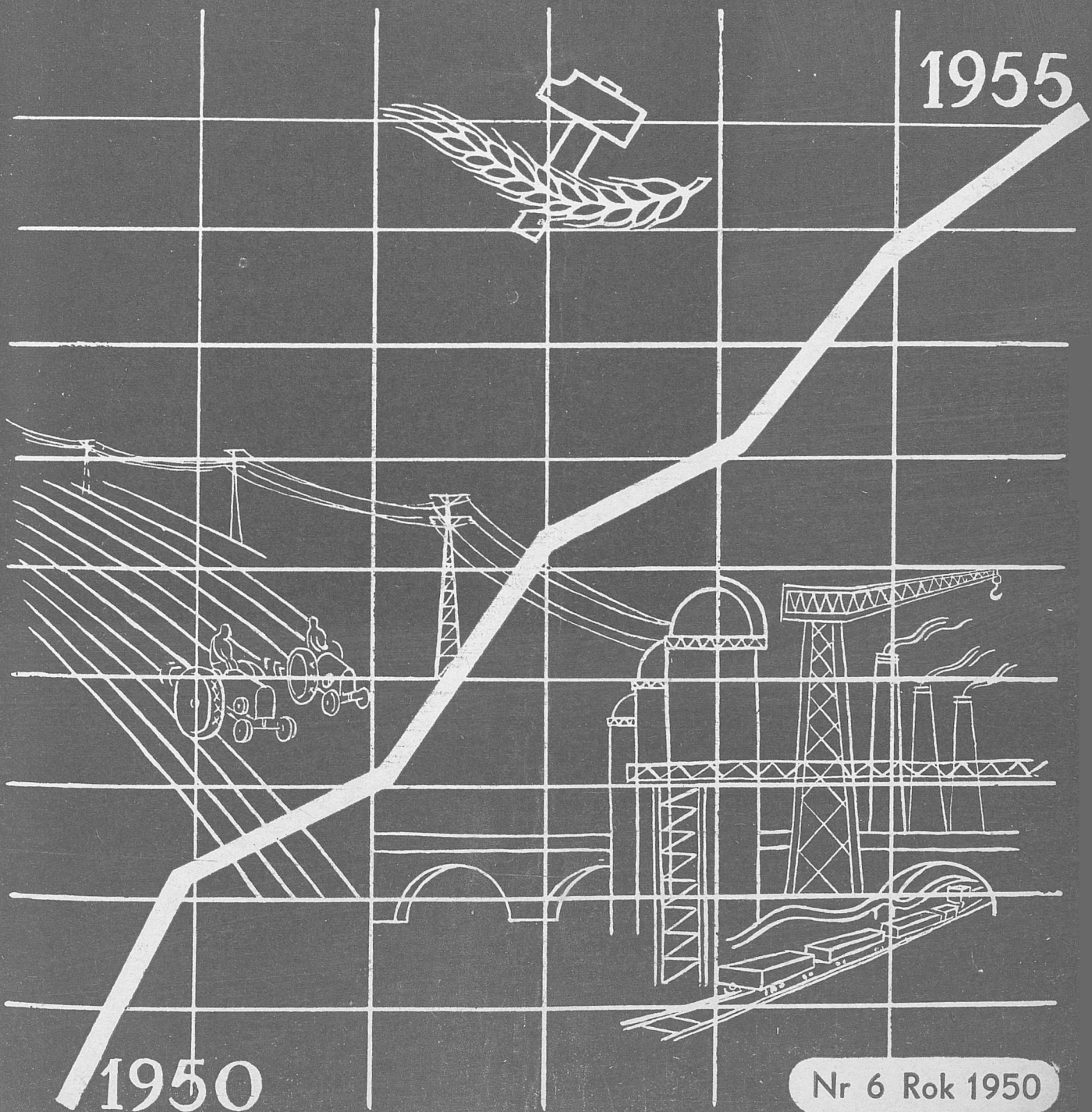


GOSPODARKA PLANOWA



Nr 6 Rok 1950

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 6

Warszawa, czerwiec 1950 r.

Rok V

TREŚĆ NUMERU

ISTOTA I KIERUNKI ROZWOJU BUDŻETU — <i>dr L. Serafinowicz</i>	238
NOWE NORMY W WYKONAWSTWIE BUDOWLANYM — <i>inż. St. Michotek</i>	245
Z ZAGADNIENI PLANOWANIA LEŚNICTWA — <i>dr R. Fromer</i>	249
ZAGADNIENIA ROZWOJU TELEKOMUNIKACJI — <i>plk. inż. W. Fijałkowski</i>	254
PLANOWANIE OPERATYWNE W KOMUNIKACJI WODNEJ — <i>mgr J. K. Paszkowicz</i>	260
ROZWÓJ MIAST I GOSPODARKI KOMUNALNEJ W ZSRR — <i>dr M. Gajewski</i>	264
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH:	
Funkcje i przeznaczenie finansów radzieckich — — <i>W. Diaczenko</i> . * O pełne ujawnienie i wykorzystanie zdolności wytwórczej w przemyśle — <i>W. Altiejew i A. Korotkow</i>	285
Z KRONIKI PLANOWANIA	285
Postęp w metodach sporządzania planu na r. 1951 — <i>W. Nieciński</i> * Narodowy Plan Gospodarczy w wykonaniu — <i>mgr J. Marzec</i>	
PRZEGLĄD ZAGRANICZNY	294
Wykonanie węgierskiego planu 5-letniego za I kw. 1950 r.	



REFORMA gospodarki budżetowej, podjęta przez Rząd, należy do ważnych reform ustrojowych, których zadaniem jest dostosowanie form organizacji mas pracujących do wielkiego celu przebudowy Polski w państwo socjalistyczne. Dzięki tym reformom masy robotnicze i chłopskie coraz lepiej opanowują właściwą swoją rolę gospodarzy kraju, dla którego pracują i którym rządzą, zapoznając się ze sprawami publicznymi w codziennej praktyce. Taką reformą, realizującą zasady demokracji socjalistycznej, jest zniesienie samorządu terytorialnego i utworzenie terenowych organów jednolitej władzy państwowej. Ta zmiana ustrojowa umożliwi zlikwidowanie nieuzasadnionego ekonomicznie rozbitcia gospodarki budżetowej na dwa niezależne od siebie i luźno związane systemy: budżetu państwowego, którego podmiotem jest Skarb Państwa i budżetów samorządowych, reprezentujących odrębne podmioty praw majątkowych związków samorządu terytorialnego.

Zmiany dokonywane w tej dziedzinie posiadają nie tyle ilościowy, co raczej jakościowy charakter: nie polegają jedynie na objęciu gospodarki samorządowej przez Skarb Państwa, względnie na rozszerzeniu zakresu budżetów terenowych przez podjęcie niektórych funkcji, wykonywanych dotychczas przez państwo. Zmieniła się gruntownie sama instytucja budżetu państwa, jej konstrukcja, jej zasady i konsekwencje, którymi sięga głęboko w gospodarkę narodową.

Aby docenić doniosłość tych zmian, trzeba zdać sobie sprawę z roli, jaka przypada systemowi finansowemu i gospodarce budżetowej w różnych ustrojach ekonomiczno - politycznych.

System finansowy w każdym ustroju służy celom gospodarki narodowej umożliwiając poprzez wymianę pieniądza - towarową gromadzenie i rozdział środków dla wykonywania określonych zadań gospodarczych. System finansowy kontroluje gospodarkę dzięki możliwości wyrażania różnych działań i stosunków we wspólnym wskaźniku wartościowym. Wreszcie system finansowy oddziałuje na jakość gospodarki, stymulując bardziej lub mniej gospodarskie sposoby postępowania. Zależnie od swego zakresu — gospodarka budżetowa stanowi większą lub mniejszą część systemu finansowego.

W ustroju kapitalistycznym, opartym na prywatnej własności środków produkcji i na indywidualnym, bezplanowym działaniu różnych podmiotów gospodarczych, budżet państwa stanowi tylko fragment systemu finansowego, ponieważ obejmuje tylko tę część dochodu narodowego, którą państwo kapitalistyczne, jako nadbudówka polityczna klasy rządzącej, zabiera na swoje potrzeby: zbrojenie, utrzymanie policji, administracji i — w znikomej części — na potrzeby gospodarcze i społeczno - kulturalne.

Finansowanie gospodarki należy w zasadzie do prywatnych właścicieli podporządkowanych monopolistycznemu kapitałowi pieniężnemu. Finansowanie potrzeb socjalno - kulturalnych — w swej głównej masie — przebiega poza budżetem i opiera się na mobilizacji środków z funduszu indywidualnego spożycia ludności.

Budżet kapitalistyczny nie jest związany z gospodarką krajową również i po stronie dochodów, których podstawą są daniny przymusowe oparte w ostatecznej konsekwencji zawsze na barkach ludności pracującej. Debata budżetowa w parlamencie burżuazyjnym jest rozgrywką stronnictw politycznych, walczących o udział w rządach i podział środków z punktu widzenia swych interesów grupowych. Konstrukcja budżetu kapitalistycznego nie oddaje ani kierunków ekonomicznych wydatkowania, ani źródeł ekonomicznych pokrycia wydatków. Zawiera ona szereg formalnych upoważnień do czynienia wydatków określonej wysokości przez rząd i poszczególnych ministrów — zgodnie z układem organizacyjnym i kompetencyjnym; dowolności wydatków próbuje się przy tym zapobiec drogą sztucznej specjalizacji budżetu, nie opartej jednakże na elementach kalkulacyjnych i nie wyjaśniającej, jakim jednostkowym zadaniom publicznym odpowiadają poszczególne pozycje wydatkowe. Jeśli się przy tym zważy, że budżet kapitalistyczny ustala się zazwyczaj na podstawie szacunku wydatków i dochodów na zasadzie doświadczeń ubiegłych okresów, to jasnym się staje, że budżetowi temu należy odmówić charakteru obowiązującego, dyrektywnego planu finansowego.

Budżet kapitalistyczny cechują więc: brak planowości, nieekonomiczność, polityczno - klasowy charakter, niejasność, niedokładność, fragmentaryczność i formalizm. Taki budżet stanowi jednak wystarczające narzędzie polityki finansowej państwa kapitalistycznego, bowiem jest to tylko „instytucja organizacji obrony kraju, organizacji zachowania „porządku“, aparat gromadzenia danin publicznych. Gospodarstwo natomiast w małym stopniu dotyczy państwa kapitalistycznego, nie znajduje się ono w jego rękach. Na odwrót, państwo znajduje się w rękach gospodarki kapitalistycznej“¹⁾.

Polska Ludowa, odziedziczywszy instytucję budżetu państwowego z okresu międzywojennego, usiłowała dostosować ją do aktualnych potrzeb polityczno - gospodarczych. Jednakże zmiany zaszeły w okresie lat 1945 — 1950 nie mogły oznaczać radykalnych reform, z uwagi na niedostateczne wykształcenie się form ustrojowych i form organizacyjnych aparatu finansowego oraz na pewną bezwładność psychiki wykonawców budżetu, który z natury rzeczy jest

¹⁾ J. W. Stalin „Zagadnienia leninizmu“, wyd. 10 (ros.), str. 601-602.

konstrukcją sztywną. Zmiany szły w następujących kierunkach:

- a) zwiększenie środków na finansowanie gospodarki narodowej, odbudowy i pomocy ludności,
- b) udoskonalenie form powiązań przedsiębiorstw państwowych z budżetem,
- c) wydzielenie wydatków majątkowych, inwestycyjnych, funduszu płac, subwencji, przelewów i innych,
- d) rozszerzenie materialnego zakresu budżetu przez stopniowe włączenie doń zagadnień banków, społecznego oszczędzania, ubezpieczeń, oraz ogólnych wyników gospodarki samorządu terytorialnego, wreszcie
- e) postępująca standaryzacja paragrafów oraz próby dostosowania systematyki budżetowej do zagadnień planów narodowo - gospodarczych drogą standaryzacji działów wydatkowych w budżecie na 1950 rok.

W momencie, gdy Polska wkracza na drogę budowy podstaw socjalizmu, gdy gospodarka jej w coraz większym stopniu podporządkowywana jest jednolitej dyspozycji powszechnego planu gospodarczego, gdy rośnie uświadomienie polityczne i dojrzałość ekonomiczna mas robotniczych i chłopskich, gdy wzmagają się walka klasowa — dotychczasowe formy gospodarki budżetowej, pomimo ulepszeń i zmian dokonanych poprzednio, nie nadają się już, jako całość, do realizacji polityczno - gospodarczych celów dzisiejszej Polski, a to dla wielu zasadniczych, organicznych i konstruktywnych wad, wśród których należy wymienić jako najważniejsze:

- 1) rozbitcie gospodarki budżetowej na dwa niezależne i nieskoordynowane systemy budżetowe: państwowy i samorządowy;
- 2) brak koordynacji tych systemów budżetowych z narodowym planem gospodarczym;
- 3) brak jasnego obrazu podziału produktu dodatkowego, którym rozporządza państwo ludowe, na zasadnicze części składowe: obronę narodową i utrzymanie aparatu administracyjnego, spożycie zbiorowe oraz gospodarkę narodową (w tym inwestycje i rezerwy), a w szczególności — podziału spożycia zbiorowego na różne jego postacie, w jakich państwo zwraca część produktu dodatkowego masom pracującym, które go wytworzyły;
- 4) sztywność i ociążałość konstrukcji budżetu państwowego i samorządowego, mała zdolność manewrowania, utrudniająca nagięcie wykonania budżetu do aktualnych wymagań gospodarczych i wadliwie ujmująca zagadnienie dyscypliny finansowej.

Ekonomiczną podstawą systemu finansowego i gospodarki budżetowej, jaką należy wprowadzić, jest system gospodarczy państwa demokracji ludowej o coraz wzrastającej przewadze elementów socjalistycznych. Z faktu, że środki produkcji stają się w coraz większym stopniu własnością uspołecznioną, że dzięki temu narodowe plany gospodarcze mogą obejmować i obejmują coraz szerszy zakres gospodarki

i stają się przez to coraz bardziej kompletne i jednolite — wpływają nowe właściwości, którym musi odpowiadać nasz system budżetowy, diametralnie różniący się od ustroju budżetowego w państwach kapitalistycznych. Różnice dotycząłyby przede wszystkim: 1) stopnia planowości budżetu, 2) odrębności strony dochodowej, 3) odrębności kierunków wydatkowania, 4) odrębności samego systemu, konstrukcji i procedury budżetowej. Rozpatrzmy po kolei te różnice.

Skoro życie gospodarcze w kraju wchodzi coraz bardziej w nurt jednolitego planu narodowo - gospodarczego, budżet państwa powinien opierać się na wskaźnikach tego planu. Lecz budżet sam przez się jest również planem, planem finansowym, który ma charakter obowiązującej dyrektywy. „Nasze plany — to nie plany - prognozy, nie plany - przypuszczenia, lecz plany - dyrektywy, które obowiązują organy kierownicze i które określają kierunek naszego rozwoju gospodarczego w przyszłości w skali całego kraju“ (Stalin: Referat polityczny na XV Zjeździe WKP(b).

Oto jedna z praktycznych konsekwencji takiego pojmowania budżetu: gdy budżet kapitalistyczny upoważniał ministrów do czynienia wydatków, lecz nie zobowiązywał do tego, to budżet nasz będzie z o b o w i ą z y w a ł do wydatkowania (zgodnie z planem gospodarczym), ale nie będzie dawał nikomu s u b i e k t y w n e g o p r a w a do wykorzystania przyznanych kredytów, o ile nie zaistnieją obiektywne warunki określone w planie gospodarczym; będzie natomiast istniało s u b i e k t y w n e z o b o w i ą z a n i e do wypełnienia planu dochodów państwowych przez poszczególne odpowiedzialne za to organy.

Planowość budżetu decyduje o jego jedności. Istotą planu gospodarczego jest koordynowanie różnych kierunków działania gospodarczego i administracyjnego, które składają się na wykonanie postawionych sobie zadań. Toteż plan winien obejmować wszystkie rodzaje działań, wszystkie szczeble organizacyjne i cały obszar kraju. Podobnie budżet, będący finansowym wyrazem takiego planu, winien stanowić jeden system, łączący gospodarkę państwową i samorządową w jednolitą całość.

Z planowością i jednością budżetu łączy się jego ekonomiczność. Budżet jest nie tylko formalno - pieniężnym wyrazem planu gospodarczego, lecz w całej swojej istocie, w strukturze wydatków i w źródłach dochodów, w sposobach oddziaływania jest ściśle powiązany z gospodarką narodową, stanowiąc naczelną i koordynujący plan finansowy dla wszystkich odcinkowych planów finansowych, które łączy on w jeden system nadając charakter ogólnej dyrektywy. Formy włączenia poszczególnych dziedzin do budżetu (brutto lub netto) zależą od charakteru działalności. Przedsiębiorstwa produkcyjne korzystają z finansowej samodzielności, która, utrzymując moment zainteresowania materialnego w wynikach pracy, uzależnia położenie finansowe przedsiębiorstw od wyko-

nia ustanowionych dla nich planów. Zarazem samodzielność ta zmusza jednostki gospodarujące do zaspakajania swych potrzeb finansowych z własnych źródeł, a dopiero po ich wyczerpaniu — do zwracania się o pomoc ze środków ogólnobudżetowych.

Przy pomocy budżetu realizuje się corocznie polityka finansowa państwa; budżet łączy wszystkie dziedziny w związek równowagi finansowej.

Specyficzną cechą strony dochodowej budżetu socjalistycznego jest bazowanie jej na dochodach ekonomicznych, nie podatkowych, gdy budżet kapitalistyczny opiera się na dochodach podatkowych. Głównym źródłem dochodu budżetu socjalistycznego jest akumulacja w przedsiębiorstwach uspołecznionych. Zarazem budżet jest sam narzędziem zwiększania akumulacji przez ustalanie takich stosunków poszczególnych gałęzi gospodarczych do budżetu, które to stosunki sprzyjają rozszerzeniu zastosowania rozrachunku gospodarczego, zwiększeniu gospodarności, a tym samym powiększeniu rentowności przedsiębiorstw.

Ekonomiczność budżetu przejawia się również po stronie wydatków. Gros wydatków budżetowych skierowane zostaje na sfinansowanie gospodarki narodowej i potrzeb socjalno - kulturalnych ludności. „Wydatki na człowieka“ wzrastają z roku na rok, wydatki na administrację — maleją. Wszystkie wydatki na gospodarkę narodową wprowadza się do budżetu: obejmuje on dopłaty do przedsiębiorstw planowo deficytowych, uzupełniania środków obrotowych, finansowanie inwestycji, rezerw, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej itd.

Rewolucyjne zmiany zachodzą w samym systemie budżetowym, w jego konstrukcji, w procedurze opracowywania, uchwalania i wykonywania. Jedność budżetu odpowiada jedności politycznej władzy centralnej i terenowej i jedności gospodarczej gospodarki narodowej i gospodarki publicznej. Ale jedność ta nie wymaga mechanicznego ujęcia wszystkich wydatków i dochodów w jeden akt, centralnie sporządzany, uchwalany, wykonywany i kontrolowany. Jedność planu gospodarczego wymaga tylko jedności kierownictwa polityką finansową i centralnego planowania finansowego, daje jednak możliwość decentralizacji wykonania i rozwinięcia inicjatywy niżej stojących organów władzy. Centralizm demokratyczny polega bowiem na planowym kierowaniu twórczej energii mas ku rozwiązywaniu zadań aktualnie najważniejszych dla państwa jako całości. Nie ma on nic wspólnego z szablonowym ujednoczeniem od góry do dołu. „Jedność w rzeczach zasadniczych, pierwiastkowych, istotnych nie zostaje naruszona, lecz zabezpieczona przez różnorodność w szczegółach, w lokalnych właściwościach, w metodach podejścia do sprawy, w sposobach przeprowadzenia kontroli“²⁾.

²⁾ W. I. Lenin. Dzieła, t. XXIII, wyd. 3 (ros.), str. 166.

Powszechność planu narodowo-gospodarczego, objęcie nim funkcji zbiorowego życia, sprawia, że zaciera się coraz bardziej sprzeczności interesów terenu z interesami całości państwa. Obrona „własnych praw“ samorządu, walka o źródła dochodowe, wzbranianie się przed przyjmowaniem nowych obowiązków narzucanych przez państwo samorządowi — wszystko to staje się przeżytkiem. I jeżeli ktoś, idealizując instytucję samorządu terytorialnego, upatrywał w niej organizację spraw „własnych“, gdy państwo traktował jako organizację spraw obcych terenowi i interesom ludności, to powinien sobie uprzytomnić, iż reforma ustroju władz terenowych i zgrana z nią reforma budżetu państwa zaciera różnicę pomiędzy samorządem a państwem nie z powodu zapoznawania interesów terenowych, lecz dlatego, że podnosi je do godności ważnych spraw państwowych, nadaje państwu charakter samorządowej organizacji ludzi pracy, dbającej o ich interesy. A więc, można by powiedzieć, nie samorząd został upaństwowiony, lecz państwo przyjęło formę samorządu.

Treścią polityki wewnętrznej państwa jest prowadzenie gospodarki narodowej i rozwój socjalno - kulturalny ludności. Sprawy te — żywo obchodzące każdego obywatela — mogą być załatwiane zależnie od zasięgu urzędzeń lub przedsięwzięć, bądź w ciasnym kole spraw lokalnych (szkoła podstawowa, ambulatorium), bądź w szerokim kole zainteresowań ogólnokrajowych (uniwersytet, instytut radowy). Mogą więc istnieć zupełnie jednorodne co do swego państwowego charakteru, a zarazem całkowicie samorządne gospodarstwa obejmujące różne koła zainteresowań terenowych: terenu jednej gminy lub miasta, powiatu, województwa, wreszcie całego kraju. Pomiedzy nimi nie ma sprzeczności, gdyż wszystkie służą jednemu celowi, a sam zasięg rozstrzyga o podziale obiektów i spraw. System budżetów terenowych wypływa więc z samej istoty ustroju władz państwowych i jest najdobitniejszym potwierdzeniem zasady demokratycznej decentralizacji.

Z faktu, że budżet państwa stanowi system dyrektywnych planów sfinansowania zadań narodowego planu gospodarczego w ramach różnych samorządnych gospodarstw budżetowych, wypływają ważne postulaty dla systematyki budżetowej. Budżet winien być finansowym obrazem wskaźników planu narodowo - gospodarczego. Oznacza to wiązanie poszczególnych kwot budżetu bezpośrednio z poszczególnymi rodzajami urzędzeń i przedsięwzięć gospodarczych, społeczno - kulturalnych i administracyjnych oraz zgrupowanie tych kwot tak, jak są zgrupowane urzędzenia i przedsięwzięcia w jednorodnych działach planu. Układ budżetu winien więc odpowiadać na pytanie, na co, na jaki konkretny obiekt przeznaczają się środki publiczne; natomiast wiązanie kwot z dysponentem ma znaczenie pomocnicze i wynika z podległości finansowanych obiektów poszczególnym organom władz centralnych i terenowych.

Ekonomiczne znaczenie budżetu wymaga, aby klasyfikacja strony rozchodowej uwzględnia-

ła również — jako kryterium podziału — postać i formę wydatku. Budżet bowiem, oparty na całości gospodarczej planu narodowego, musi obok proporcji dotyczących kierunków oddziaływania ustalać również proporcje dotyczące form lub środków oddziaływania — uzgodnione z proporcjami syntetycznych planów stojących na straży równowagi ekonomicznej, a więc: z bilansem siły roboczej, funduszu płac i zaopatrzenia ludności, z bilansem materiałowym, energetycznym i innymi. Podziały wydatkowe budżetu winny ponadto oddzielać wydatki bieżące od majątkowych oraz inwestycyjnych, wydatki ostatecznie realizowane od kreowania siły nabywczej, której realizacja nie znajduje odbicia w budżecie itd.

Klasyfikacja strony dochodowej budżetu państwa demokracji ludowej winna uwzględniać formy i źródła akumulacji z podziałem na pochodzące z gospodarki państwowej, spółdzielczej, kapitalistycznej i drobnotowarowej oraz ze środków ludności.

Procedura sporządzania, uchwalania, wykonywania i kontrolowania budżetów winna łączyć centralizm planowania z jak najszerszą samodzielnością władz terenowych, którym powinny przysługiwać prawa i obowiązki czyniące z nich prawdziwych gospodarzy swego terenu.

Oto w głównych zarysach postulaty dla reformy budżetowej wypływające z założeń ekonomiczno - ustrojowych Polski Ludowej.

Jak na tym tle przedstawiają się główne kierunki reformy budżetu, ujawnione w aktach normatywnych i rozwijane w pracach organów finansowych przygotowujących budżet państwa na r. 1951?

Zostaje przede wszystkim rozszerzony zakres budżetu państwa, który w r. 1951 obejmie zakres: budżetu państwa na 1950 r., budżetów samorządu terytorialnego na 1950 r., ubezpieczeń społecznych, funduszy socjalnych przedsiębiorstw państwowych i rachunków wyrównawczych przedsiębiorstw państwowych. Minister Finansów w porozumieniu z właściwym ministrem i Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego może włączyć do budżetu ponadto przedsiębiorstwa, których charakter i działalność uzasadniają uniezależnienie wydatków od dochodów, przedsiębiorstwa (lub organy zarządu przedsiębiorstw) pełniące funkcje kierowniczo - kontrolne w stosunku do innych przedsiębiorstw, przedsiębiorstwa zaopatrzenia, przedsiębiorstwa nie czynne oraz centralne laboratoria.

Przedsiębiorstwa państwowe (w tym także te, które dotychczas należały do samorządu), działające na zasadach rozrachunku gospodarczego, będą powiązane z budżetem państwa przez wpływ podatkowe, wpłaty części zysku, nadwyżek środków obrotowych oraz różnic wyrównawczych (dodatnich); po stronie zaś wydatków przez finansowanie inwestycji (części lub całości), uzupełnianie środków obrotowych do wysokości normatywów, pokrywanie planowych strat i różnic wyrównawczych (ujemnych). „Zasady powiązania przedsiębiorstw z budżetem

ustala uchwała Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (Mon. Pol. A 55, poz. 631“.

Budżet państwa stanowi system hierarchicznie powiązanych budżetów.

Budżety gmin i miast nie wydzielonych wchodzi do budżetu powiatu ogólnymi sumami dochodów i wydatków poszczególnych gmin i miast. Budżet powiatu obejmuje więc zestawienie globalnych sum budżetów podległych powiatowi jednostek terenowych, oraz własny, centralny budżet wyspecyfikowany szczegółowo (budżet „powiatowy“). Budżety powiatów i miast wydzielonych wchodzi ogólnymi wynikami do budżetu województwa, który zawiera ponadto własny, centralny budżet wyspecyfikowany szczegółowo (budżet „wojewódzki“). Budżety województw wchodzi ogólnymi sumami w skład budżetu państwa, który ponadto obejmuje wyspecyfikowany szczegółowo swój własny centralny budżet (budżet „centralny“).

Ten system powiązań zapewnia samodzielność gospodarstw budżetowych o określonej rozległości interesów terenowych, a zarazem uzgodnienie interesów danej jednostki terenowej z interesami jednostki bezpośrednio wyższego szczebla. Charakter planów operacyjnych posiadają oczywiście tylko budżety: gminne, powiatowe, wojewódzkie i budżet centralny, natomiast zbiorcze budżety: powiatu, województwa i państwa są pojęciami normatywnymi i statystycznymi. Na przykład budżet powiatu jest normą zatwierdzającą budżet powiatowy i wszystkie budżety miejskie i wiejskie tego powiatu. Wykonanie budżetu powiatu możliwe jest tylko w ramach jego części składowych, sam on nie stanowi konkretnego gospodarstwa budżetowego. W znaczeniu statystycznym budżet powiatu jest syntezą wydatków i dochodów budżetowych na swoim terenie (po ewentualnym wyeliminowaniu wzajemnych rozliczeń pomiędzy częściami składowymi).

Każdy wydatek, dokonywany w ramach jednego spośród gospodarstw budżetowych, gminnego, powiatowego, wojewódzkiego lub centralnego, wchodzi zawsze w skład budżetu państwa, a o ile jest związany z terenem, to również do budżetu odpowiedniego województwa lub powiatu. Również i każda część dochodu państwa musi być umiejscowiona w jednym z gospodarstw budżetowych, lecz zawsze wchodzi w skład budżetu państwa, a jeżeli jest powiązana z terenem — również do budżetu województwa i powiatu. Skoro tak jest, to wydatki i dochody całego państwa mogą być centralnie analizowane i równoważone.

Zrównoważenie budżetu socjalistycznego jest koniecznością. Zbilansowanie jest socjalistyczną metodą planowania gospodarczego i warunkiem realności budżetu państwa jako całości. Realność tę zapewnia planowy charakter budżetu, produktywny charakter jego wydatków, socjalistyczna baza dochodów jaką stanowią przedsiębiorstwa uspołecznione oraz fakt, że bu-

dżet jest planem, wykonywanym jako własny plan działania klasy robotniczej i chłopskiej. „Realność naszego programu — to żywi ludzie, to my z wami, to nasza chęć do pracy, nasza gotowość pracować po nowemu, nasze zdecydowanie, by wykonać plan ³⁾).

Postulat równowagi budżetowej obejmuje oczywiście wszystkie gospodarstwa budżetowe. Wymaga to odpowiedniego ustosunkowania strony dochodów do wydatków w każdym budżecie składowym.

Stronę wydatków określa sama funkcja budżetu jako środka sfinansowania planu narodowo - gospodarczego w przekroju rzeczowym i terenowym. Budżety terenowe tym się będą różniły od dawnych budżetów samorządowych, że obejmą całość spraw związanych z potrzebami terenu. Nie może istnieć nadal paradoksalny podział np. w zakresie szkolnictwa powszechnego, gdzie wydatki rzeczowe szkół podstawowych pokrywał samorząd, a osobowe — państwo; nie jest do pomyślenia istnienie nadal np. dwóch konkurencyjnych szkół średnich, państwowej i samorządowej itp. Podział obiektów pomiędzy poszczególne budżety dokonywany będzie według znaczenia odnośnych instytucji, zakładów, przedsiębiorstw lub akcji, a znaczenie ich określa się przez funkcję, rejon działania, charakter działalności i obszar oddziaływania. Wszystkie obiekty, których działalność ogranicza się do terenu danej rady narodowej, i wszystkie przedsięwzięcia dokonywane w granicach jej terytorium w zakresie gospodarczej i kulturalnej obsługi ludności należą do kompetencji terenowych rad narodowych, wchodzą do miejscowej gospodarki i finansowane są z terenowego budżetu, a więc:

a) w zakresie gospodarki narodowej: finansowanie organizacji i urzędów gospodarczych o znaczeniu lokalnym, jak przemysł miejscowy, miejskie i powiatowe przedsiębiorstwa budowlane, przedsiębiorstwa miejskiego handlu detalicznego, gospodarka mieszkaniowa, przedsiębiorstwa i zakłady gospodarki komunalnej, gospodarka drogową i rolną oraz melioracje o znaczeniu lokalnym;

b) w zakresie urządzeń socjalno - kulturalnych: finansowanie przedszkoli, szkół podstawowych i średnich ogólnokształcących łącznie z pomocą dzieciom i młodzieży oraz higieną szkolną, oświaty dla dorosłych i walki z analfabetyzmem oraz bibliotek, archiwów i muzeów o znaczeniu lokalnym, amatorskiego ruchu artystycznego, upowszechniania teatrów i lokalnych ognisk artystycznych, finansowanie ośrodków kultury fizycznej i sportu, opieki społecznej nad dorosłymi w domach pracy przymusowej, ogniskach i zakładach opiekuńczych, publicznych zakładów służby zdrowia o znaczeniu lokalnym, ochrony macierzyństwa i walki z alkoholizmem;

c) w zakresie administracji: wydatki na utrzymanie terenowych organów jednolitej władzy państwowej i pożarnictwa.

³⁾ J. W. Stalin, „Zagadnienia leninizmu“, wyd. 10 (ros.), str. 466.

Przyjęcie tych zadań zwiększy prawie trzykrotnie zakres budżetów terenowych w porównaniu z dotychczasowym zakresem budżetów samorządowych.

Wszystkie pozostałe sprawy należące mają do budżetu centralnego. W szczególności budżet centralny obejmie finansowanie przedsiębiorstw i zakładów o znaczeniu ogólnopństwowym, finansowanie nauki i szkolnictwa wyższego, szkolenia kadr, finansowanie urządzeń socjalno - kulturalnych, mających znaczenie ogólnopństwowe, jak: sanatoria przeciwgruźlicze, szpitale i przychodnie psychiatryczne i specjalistyczne, narodowe muzea i biblioteki, archiwa akt państwowych, wydatki na renty i emerytury, przysposobienie zawodowe inwalidów wojennych i wojskowych, ponadto wydatki na obronę narodową i bezpieczeństwo, na wymiar sprawiedliwości, wydatki na utrzymanie centralnych władz państwowych, na obsługę długów państwowych, na finansowanie państwowych rezerw materiałowych oraz ogólną rezerwę budżetową.

Finansowanie inwestycji należące będzie do tych budżetów, które finansują odpowiednie przedsiębiorstwa, urzędy, zakłady i instytucje. Szczegółowe zasady ustalone będą uchwałą Rady Ministrów.

Realność i samorządność wszystkich budżetów wypływa również z zasad podziału dochodów zupełnie odmiennych niż w ustroju kapitalistycznym. Samorządom pozostawia się w państwach kapitalistycznych drugorzędne źródła dochodów nie wystarczające dla utrzymania równowagi budżetowej i narażające samorządy na zależność od dotacji i subwencji państwowych, będących instrumentem politycznego ujarzmienia i podkopujących poczucie odpowiedzialności, samodzielności i gospodarności w gospodarce finansowej związków samorządowych.

System budżetowy Polski oprze się na zasadzie pełnego planowego zrównoważenia wszystkich budżetów terenowych. Dzięki temu rady narodowe będą z góry wiedziały o swych możliwościach finansowych. Planowe zrównoważenie osiąga się przez odpowiedni podział źródeł dochodowych, a wyjątkowo — przez z góry zaplanowaną dotację z budżetu hierarchicznie wyższego. Podział źródeł dochodowych przeprowadzony będzie tak, aby:

a) zabezpieczał wykonanie planu narodowo-gospodarczego w przekroju rzeczowym i terenowym,

b) zapewniał poszczególnym budżetom stałe i pewne środki rosnące w miarę wzrostu gospodarki na ich terenie,

c) umożliwił mobilizację miejscowych rezerw gospodarczych,

d) odznaczał się niezbędną elastycznością dającą możliwość przerzucania środków w terenie i koncentrowania ich tam, gdzie wymaga tego plan i aktualne zadania państwowe,

e) zachęcał do możliwie pełnego i skutecznego wykorzystania wszystkich źródeł dochodowych przez zainteresowanie materialne organów

terenowych (poprzez ich budżety) w wykonaniu planu dochodów państwowych na ich terenie,

f) zapewniał jak największą równomierność wpływów,

g) posiadał prostą i jasną konstrukcję.

Postulatami tym odpowiada przekazanie niektórych źródeł dochodowych w całości budżetom terenowym, ustanowienie zróżnicowanego udziału w dochodach ogólnopństwowych i — w przypadkach szczególnych — planowe pokrywanie niedoborów z Funduszu Wyrównawczego.

Skoncentrowanie większości źródeł dochodowych w budżecie centralnym i utrzymanie znacznej rezerwy daje możliwość manewrowania w toku wykonywania budżetu i stwarza więź wewnętrzną pomiędzy różnymi ogniwami systemu budżetowego.

Na r. 1951 podział dochodów między budżet centralny a budżety terenowe powinien w zasadzie przewidywać:

a) przekazanie budżetom terenowym całości dochodów z majątku znajdującego się w zarządzie terenowych rad narodowych, jak również nieopodatkowanych dochodów z przedsiębiorstw i jednostek budżetowych finansowanych z budżetów terenowych,

b) przekazanie budżetom terenowym dotychczasowych podatków komunalnych z wyjątkiem podatku gruntowego, jako podatków terenowych,

c) przekazanie budżetom terenowym udziałów w podatkach: gruntowym, obrotowym i dochodowym — od gospodarki nieuspołecznionej, w podatku od wzbogacenia wojennego, jak również odpowiednich udziałów w karach pieniężnych i grzywnach.

d) przekazanie budżetom terenowym całości wpływu z Państwowego Funduszu Ziemi, oraz wpływów lokalnych Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Zasadniczym zmianom ulegnie systematyka budżetu.

Zasady klasyfikacji wydatków są następujące. Podstawową jednostkę stanowi tytuł, odpowiadający kosztom wykonania określonego zadania państwowego, reprezentowanego konkretnie przez istnienie i działalność pewnego typu urzędów, instytucji, zakładów i przedsiębiorstw albo przez dokonywanie określonego typu akcji (a więc tytułami będą: szkoły podstawowe, szpitale, zwalczanie szkodników roślin, akcja przeciwpowodziowa itp.); tytuły odpowiadają podziałowi zagadnień w narodowym planie gospodarczym, a kwoty z nimi związane — wskaźnikom tego planu. Ponadto kwoty powinny wynikać bezpośrednio ze ścisłej kalkulacji, której udokumentowaniem jest rozbitcie kwoty tytułu na elementy wydatkowe, precyzujące rodzaj (postać) wydatków i stanowiące standaryzowane paragrafy budżetowe.

Każda złotówka, zamieszczona w budżecie, jest scharakteryzowana w ten sposób zarówno pod względem celu (w tytule) jak i pod względem postaci wydatku (w paragrafie). Pozwala to na robienie zupełnie dokładnych przekro-

jów, tak według zadań jak i według rodzaju nakładu — przez cały budżet. Trzecim przekrojem budżetu jest przekrój według podmiotów gospodarczych, oparty na skojarzeniu poszczególnych tytułów z określoną jednostką organizacyjną dysponującą kredytami na wykonanie zadań objętych tytułem. Prawo do rozporządzania kredytem jest wtórne, wynika z podejmowania wykonywania zadań planowych i realizuje się w miarę ich wykonania. Oto dlaczego układ podmiotowy odsunięty musi być na dalszy plan i ma znaczenie tylko pomocnicze przy wykonawstwie budżetowym.

Doświadczenie dotychczasowej praktyki budżetowej najlepiej potwierdzają dodatnie strony nowej klasyfikacji budżetowej dla wzmocnienia kalkulacyjności i ekonomiczności budżetu, który, dzięki tym zaletom, staje się narzędziem kontroli wykonania planu gospodarczego metodami finansowymi. W budżetach dotychczasowych roiło się od pozycji wydatkowych przyjętych szacunkowo, niesprecyzowanych co do celu lub w postaci wydatku, zaproponowanych rażąco wysoko w stosunku do potrzeb lub możliwości resortów (który stwarzał tą drogą wewnętrzne rezerwy dla zabezpieczenia się przed skutkami niedbałego planowania lub ruchu cen i płac), wreszcie — pozycji niejasnych lub zamaskowanych celowo w celu obejścia dyscypliny budżetowej. Otóż dla pozycji takich nie będzie miejsca w nowej klasyfikacji budżetowej.

Tytuły łączone będą w działy, obejmujące wszystkie urządzenia i akcje służące pewnemu zagadnieniu (gospodarka narodowa, oświata, ochrona zdrowia, administracja itp.), działy zaś — w grupy, odpowiadające zasadniczym funkcjom państwa demokracji ludowej: gospodarka narodowa, urządzenia socjalno-kulturalne, obrona i bezpieczeństwo, administracja (ponadto dwie grupy specjalne: długi państwowe oraz środki rezerwowe, zapasowe, wyrównawcze, rozliczeniowe i inne). Numeracja działów obejmie cały budżet, numeracja tytułów — jednolita w grupie drugiej, poza tym odrębna w każdym dziale. Numeracja i nomenklatura paragrafów będzie jednolita w całym budżecie Państwa. Dla ekonomiczno-społecznej charakterystyki kredytu wystarczy w budżecie centralnym podać tylko liczbę działu i tytułu, w budżetach terenowych — rozdziału, działu i tytułu. Dla celów preliminowania budżetu kredyt będzie oznaczony również podmiotowo (powiązany z dysponentem), zlokalizowany i rozbitý na paragrafy oraz pozycje. Taka klasyfikacja umożliwi tworzenie dowolnych przekrojów, wycinków i rzutów drogą prostego podsumowania odpowiednich podziałek budżetu.

W budżetach terenowych względy praktyczne przemawiają za tym, aby podział wydatków uwzględniał przede wszystkim organizacyjną strukturę organów władzy terenowej. Strona wydatkowa budżetu terenowego dzieli się więc na rozdziały odpowiadające poszczególnym fachowym wydziałom (resortom) władz terenowych (z tym, że utworzony byłby również rozdział ogólny obejmujący wspólnie wy-

datki dla całego budżetu. jak fundusze regulacyjne, spłaty pożyczek itp.). Rozdziały dzielą się na tytuły i paragrafy analogicznie do budżetu centralnego. Ten podział zapewnia jednolitość budżetów terenowych wszystkich stopni, ale nie pokrywa się z podziałem rzeczowym budżetu centralnego. Otóż dla umożliwienia zestawień całości wydatków budżetu Państwa w podziale rzeczowym — wprowadzone być winny pomocnicze działy, według których układane byłyby wydatki w ramach każdego rozdziału: gospodarka narodowa, oświata, nauka itd.

Klasyfikacja dochodów oparta będzie na podziale na formy i źródła akumulacji środków finansowych. Z tego punktu widzenia dochody rozpadają się na sześć zasadniczych grup: 1) dochody z gospodarki uspołecznionej, 2) dochody z gospodarki nieuspołecznionej i środki ludności (podatki), 3) wpływy z opłat, 4) wpływy różne, 5) pożyczki i 6) przelewy. Pierwsza grupa obejmowałaby rozliczenia z przedsiębiorstwami państwowymi, podatek obrotowy, podatek dochodowy od spółdzielczości, wpływy brutto z działalności gospodarczej (w formie przedsiębiorstw tzw. budżetowych lub innej) oraz nadwyżki pozabudżetowych środków specjalnych (z gospodarką pomocniczych). Nazwy grup pozostałych charakteryzują ich treść. Każdy oddzielny rodzaj wpływu oznaczony będzie osobnym tytułem. Przy pomocy paragrafów oznaczone będą formy dochodów oraz wskazany podmiot zobowiązany do ich zrealizowania.

Socjalistyczny charakter budżetu wyraża się również w procedurze jego opracowywania, uchwalania, wykonywania i kontroli. Preliminarze budżetowe opracowywane będą przez organy finansowe odpowiedzialnego szczebla (budżet centralny — przez Ministerstwo Finansów, terenowe — przez odnośne wydziały finansowe władz terenowych), a zatwierdzane przez organ wykonawczy: budżet centralny przez Radę Ministrów, budżety terenowe — przez prezydium odpowiednich rad narodowych. Budżet Państwa nabiera mocy obowiązującej przez ogłoszenie go jako ustawy uchwalonej przez Sejm (ustawa ta ustala również budżet Centralny). Budżety wojewódzkie uzyskują moc obowiązującą drogą uchwalenia ich przez wojewódzkie rady narodowe w ramach ogólnego limitu określonego dla danego województwa przez budżet państwa. Analogicznie — budżety powiatu uchwalane będą przez powiatowe rady narodowe w ramach przyznanego dla danego powiatu limitu zatwierdzonego w budżecie województwa. To samo dotyczy gmin.

Budżet ogłaszany będzie w formie syntetycznej, lecz po gruntownym rozpatrzeniu przez organ uchwalający szczegółowych preliminarzy i materiałów uzasadniających wnioski budżetowe. Organy finansowe dostosują szczegółowe preliminarze do sum ostatecznie uchwalonych. W ten sposób gospodarka poszczególnych jednostek organizacyjnych zostanie oparta o zatwierdzone w ustalonym trybie dokładne plany dochodów i wydatków.

Wykonanie budżetu państwa oparte będzie na zasadzie jedności kasowej zarówno budżetu centralnego jak i każdego z budżetów terenowych. Całą obsługę kasową budżetu państwa przejmie Narodowy Bank Polski, do którego należeć będzie kontrola wstępna formalno - rachunkowa i merytoryczna w ramach wyraźnych przepisów i norm.

Asygnowanie środków (kredytów) z budżetu Państwa należeć będzie do organów odpowiedzialnych za dany odcinek administracji lub gospodarki. Terenowe organy finansowe kontrolować będą wykonanie zarówno budżetu centralnego (w zakresie zleconym), jak i budżetów terenowych na podstawie okresowych planów wykonania budżetu. Nie zmniejsza to roli organów kontrolnych rad narodowych. Organy kontrolno-rewizyjne Ministerstwa Finansów będą przeprowadzały kontrolę następną całości gospodarki budżetowej.

Wygospodarowane w r. 1950 i 1951 nadwyżki kasowe budżetów terenowych przeznacza się na utworzenie rezerw kasowych poszczególnych budżetów; rezerwy te będą zaplanowane w budżecie dochodów roku następnego. Znaczenie rezerw kasowych polega na tym, że ułatwiają one organom terenowym planowy rozdział wpływów i wydatków w ciągu roku i równocześnie sfinansowanie planu gospodarczego bez konieczności uciekania się do pomocy z zewnątrz.

Zostały tu naszkicowane głównie kierunki reformy budżetowej. Intensywna praca koncepcyjno - organizacyjna w ciągu pozostałych miesięcy bieżącego roku wypełni ramowy program rekonstrukcji gospodarki budżetowej konkretną treścią normatywną i instrukcyjną — stworzy podstawy nowego budżetu i tezy nowego prawa budżetowego. Na szczegóły jest jeszcze za wcześnie. Należy jednak już dzisiaj stwierdzić, że reforma budżetu spełni swoje zadania tylko wówczas, jeżeli nawiązywać będzie do roli gospodarki budżetowej w naszym ustroju i odpowiadać zachodzącym przemianom ekonomiczno - politycznym. Powodzenie tych prac zależy od gruntownej rewizji istniejących dotychczas pojęć, zasad i szablonów, od zmiany sposobu pojmowania budżetu, od pozbycia się zastarych nawyków i rutyny.

Aparat finansowy musi należycie zrozumieć swoją rolę w wykonaniu narodowego planu gospodarczego. Narodowy plan gospodarczy składa się z planów odcinkowych poszczególnych dziedzin gospodarki i działalności socjalno - kulturalnej, a zarazem powinien być wyrażony w planach terytorialnych dla każdego województwa, powiatu i miasta. Z planami terytorialnymi związane są zadania wykorzystania miejscowych bogactw, prawidłowej dyslokacji budownictwa, rozwoju transportu, wymiany towarowej i współpracy gospodarczej. Plan naradowo-gospodarczy ustala wskaźniki, a więc między innymi: uruchomienie nowych obiektów, rozmiary inwestycji, rozmiary produkcji, obniżenie kosztów, stan zatrudnienia, fundusz płac, obrót towarowy, zakres obsługi (kontyngenty) i sieć urządzeń socjalno - kulturalnych. Lecz planowa-

nie finansowe nie polega na prostym przeliczeniu wskaźników gospodarczych na pieniężne. Wskaźniki planu gospodarczego sygnalizują tylko zjawiska, ale rozegrają się one konkretnie w formie uzależnionej od sposobu sfinansowania. Toteż planowanie finansowe posiada własne zadania i własne metody.

Organy finansowe domagać się muszą najlepszego zabezpieczenia finansowego dla wszystkich zadań planu narodowo - gospodarczego, a więc w planach odcinkowych poszczególnych gałęzi gospodarki ustalać maksymalny poziom wykorzystania własnych środków i najbardziej oszczędne ich zużycie. Muszą one poddać głębokiej analizie preliminarze, ujawnić wszystkie zasoby, wykryć rezerwy, spowodować najbardziej efektywne wykorzystanie środków, Zarazem organy finansowe winny dążyć do takiego

rozdziatu środków pomiędzy poszczególnych wykonawców planu, aby pobudzić ich do walki o jego wykonanie i przekroczenie. Osiąga się to często przez ustanowienie zależności finansowej organów wykonujących od stopnia wykonania ilościowych i jakościowych wskaźników planu. Budżet więc nie może być biernym odbiciem planu, lecz stanowi aktywny czynnik, który wykrywa wąskie przejścia, zacofane odcinki i dysproporcje, pomagając je likwidować. Budżet jest jednym z najważniejszych planów syntetycznych, kontrolujących prawidłowość planów odcinkowych i ich wzajemnego związku.

Zrozumienie doniosłej roli planowania finansowego w walce o wykonanie planu jest pierwszym obowiązkiem pracowników aparatu finansowego Polski Ludowej.

Inż. St. MICHOTEK

WZRASTAJĄCY udział produkcji budowlano - montażowej w realizacji narodowych planów gospodarczych powoduje, że problematyką jej interesują się nie tylko ludzie związani bezpośrednio z budownictwem, że problematyka ta zajmuje coraz więcej miejsca w naszej publicystyce gospodarczej. Na przykładzie produkcji budowlanej obserwować można ponadto szybki w warunkach ustroju Demokracji Ludowej proces przekształcania drobnotowarowej, rzemieślniczej prawie produkcji — w produkcję przemysłową.

Jednym z najcharakterystyczniejszych zjawisk, jakie cechują proces uprzemysłowienia produkcji budowlano-montażowej jest kształtowanie się norm pracy. Zmiany norm pracy są ściśle powiązane nie tylko z wydajnością i metodą pracy robotnika, ale i z bieżącym poziomem organizacji procesu budowlanego, wykonawstwa dokumentacji technicznej, stopniem mechanizacji i usprzętowania budów, zaopatrzenia w materiały. Zagadnieniu norm pracy poświęcano już wiele uwagi. Wydaje się więc konieczne naświetlenie sytuacji na odcinku norm w budownictwie, na odcinku znacznie obszerniejszym i mniej uporządkowanym niż w innych przemysłach.

W Polsce przedwrześniowej budownictwo było domeną gospodarki drobnokapitalistycznej. Niski stopień uprzemysłowienia kraju, małe rozmiary i rozproszenie inwestycji, jedna z najtańszych w Europie siła rąk ludzkich z „potężnym“ zapleczem rezerwowej armii bezrobotnych i dzięki temu wytrzymująca konkurencję prawie wszystkich maszyn budowlanych, wszystko to stwarzało warunki dla prowadzenia robót przez drobne firmy obywające się bez kapitałów,

N O W E N O R M Y W W Y K O N A W S T W I E B U D O W L A N Y M

jakich wymagałyby inwestycje maszynowe i inne.

Sezonowość robót i system zlecania z przetargów przeważnie nieograniczonych utrzymywały ten stan dezorganizacji produkcji budowlanej, gdyż hamowały powstawanie większych przedsiębiorstw wykonawczych. Opracowywane wówczas normy pracy służyły naogół jako podstawa do kalkulacji i analizy ofert przetargowych i rozrachunków między zleceniodawcą i przedsiębiorcą. Właściwe normy pracy były niepisane. Armia bezrobotnych i sezonowość prac stwarzały ciśnienie zapewniające znaczny wpływ sił do budownictwa.

Zjawisko to z kolei powodowało wzrost wymagań, jakie stawiał robotnikowi zatrudnionemu — nawet na dzień — przedsiębiorca czy majster. Wystarczy powiedzieć, że murarz, który nie wykonał niepisanej normy 16 m² tynku III kat. w ciągu dnia — był zwalniany z pracy mimo, że kalkulacyjna norma pracy wynosiła ok. 12 m². Przykład ten z całą jaskrawością charakteryzuje cel i wartość norm pracy w warunkach budownictwa kapitalistycznego.

Dziedzictwo w zakresie norm pracy przejęte zostało przez budownictwo Odrodzonej Polski. Warunki odbudowy zniszczeń wojennych, zwłaszcza ogromny wysiłek przy odbudowie Warszawy zwolna rozrastający się sektor gospodarki uspołecznionej w budownictwie, pogłębiający się w miarę narastania zamierzeń inwestycyjnych brak wykwalifikowanej siły roboczej, liczebność i rozproszenie inwestorów — nadały budownictwu początkowego okresu odbudowy kraju charakter żywiołowości.

Sytuacja ta ulegała kolejno poprawie na odcinku planowania inwestycji, następnie na od-

cinu organizacji przedsiębiorstw. Praca akordowa była stosowana w nieznacznym stopniu, a za podstawę do obliczania cen jednostkowych były przyjmowane przedwojenne normy b. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, b. Ministerstwa Spraw Wojskowych, TOR-u i inne z zastosowaniem współczynników, uwzględniających zmniejszenie wydajności:

rok 1946	0,8
rok 1947	0,9

Wiosną 1948 roku został opracowany przy wydatnym udziale Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa pierwszy cennik robót akordowych w budownictwie. Ustalono w nim ceny akordowe robocizny w oparciu o stawki godzinowe obowiązującego wówczas układu pracy i normy b. Min. Spraw Wewnętrznych uzupełnione pracami Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz nikłymi doświadczeniami lat powojennych. Zamierzeniem tego cennika było upowszechnienie pracy akordowej oraz ujednoczenie cen jednostkowych. Cennik uwzględniał podział kraju na 9 stref o różnej wysokości stawki godzinowej. Podział ten był wprowadzony czasowo m. in. w celu zahamowania wpływu żywiołowości wzrostu prac w Warszawie i innych ośrodkach, oraz dla zwiększenia możliwości przerzutów siły roboczej do ośrodków natężenia ruchu budowlanego.

Cennik zawierał 15 działów robót i obejmował ok. 2000 cen jednostkowych.

Wiosną 1949 r. został wydany drugi z kolei katalog norm i cen jednostkowych w budownictwie. W okresie poprzedzającym wydanie tego katalogu nastąpiło wyraźne przesunięcie od rozproszonych drobnych remontów i odbudowy do budowy i gruntownej odbudowy dużych obiektów. Przedsiębiorstwa sektora uspołecznionego objęły w tym czasie ponad 60% produkcji budowlanej. Warunki te umożliwiły z kolei zwiększenie stopnia ciągłości pracy, lepszą organizację procesu budowlanego oraz zwiększenie ilości mechanizmów na budowach. Zasadniczą jednak zmianę w warunkach produkcji budowlanej wprowadził rozwijający się ruch współzawodnictwa pracy, coraz lepiej wykorzystujący wzory budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim. Według danych Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa ruchem współzawodnictwa objętych było wiosną 1949 r. 33% załóg budowlanych, zatrudnionych na 37% budów całego kraju.

Do współzawodnictwa przystąpiło ok. 500 brygad, obejmujących ok. 4.000 robotników. W okresie tym wyróżniło się ponad 2500 przodowników pracy i racjonalizatorów.

Nowy katalog norm i cen jednostkowych miał za zadanie: po pierwsze — realizację zasady równej płacy za równą pracę, co wymagało m. in. przeprowadzenia taryfikacji wszelkich robót budowlanych i opracowania na tej zasadzie tabel zaszeregowania pracowników fizycznych, po drugie — uniemożliwienie przekroczeń dyscypliny płac. Warunkiem wykonania zadania drugiego było oparcie cen jednostkowych

o rzeczywiste, odbiegające nieraz znacznie od nominalnych cen pierwszego katalogu. Pożądanym było również zmniejszenie ilości stref do trzech, gdyż zaniknęły różnice międzystrefowe, powodujące tak znaczne zróżniczkowanie. Trzecie zadanie nowego katalogu polegało na rozszerzeniu frontu prac akordowych jako bazy masowego ruchu współzawodnictwa.

Normy pracy wprowadzone do tego katalogu uległy znacznej korekcie w oparciu o doświadczenia okresu 1947 — 1949. Wprowadzenie tych norm nie miało jednak — w pewnej ilości wypadków — praktycznego znaczenia, gdyż warunek dostosowania cen jednostkowych do rzeczywistego ich poziomu powodował często konieczność wprowadzenia dodatkowych współczynników w postaci zwiększonej zachęty akordowej w przypadku, kiedy przyjęta norma i stawka godzinowa nie dawały w wyniku bieżącej „rynkowej“ ceny jednostkowej. Tak obliczone ceny jednostkowe wzrosły do 4% — 25% w stosunku do poprzednich nominalnych, zwyczajka zaś nominalnego funduszu płac wyniosła ca 13%. Katalog obejmował 16 działów pracy i zawierał ok. 4500 poz. norm i cen jednostkowych, a więc przeszło dwukrotnie powiększył swą objętość.

Rok 1949 był rokiem przełomu w budownictwie. Dalszy rozwój socjalistycznych metod pracy wśród załóg budowlanych, oparty o bogate doświadczenia Związku Radzieckiego wprowadził zasadnicze zmiany w produkcji. Zainicjowane przez Michała Krajewskiego, a podjęte przez Religę, Poręckiego, Markowa i wielu innych zespołowe metody pracy w murarce i tynkach, specjalizowane brygady robocze, budownictwo szybkościowe oraz szybkościowo-potokowe, fala ulepszeń i pomysłów racjonalizatorskich — zmieniły w znacznym stopniu organizację i tempo procesów produkcyjnych w budownictwie. Rozwój metod zespołowych charakteryzują wyniki uzyskane w roku 1949 w murarce:

Paduch — marzec	cegieł dziennie	5037
Jakucewicz — maj	„	16425
Gruca — czerwiec	„	31098
Pietruch — wrzesień	„	34685

Przy zastosowaniu potokowej metody przy dużym froncie robót murarze Poręcki i Markow z 9-ciomą pomocnikami wmurowali we wrześniu 1949 r. 66.500 cegieł w ciągu dnia. Stosując tę samą metodę brygada Józefa Czajki wmurowała w kwietniu 1950 r. 84.380 cegieł. Dla porównania podać należy, że norma tradycyjna dla murarza wynosiła 1,97 m³ muru, ok. 730 cegieł dziennie. Upowszechniona została również znaczna ilość ulepszeń i pomysłów racjonalizatorskich, zwiększył się stopień mechanizacji budownictwa, usprawniona została organizacja pracy na budowach i coraz lepiej działał aparat zaopatrzenia. W tych warunkach wzrosła wydajność pracy robotników budowlanych i indywidualne normy pracy zawarte w katalogu z r. 1949 były w znacznym stopniu przekraczane.

I tak średnie przekroczenie norm tradycyjnych wynosiło:

murarka	ca	44%
tyunki	ca	55%
roboty wodno-kanalizacyjne	ca	65%
roboty żelbetonowe:		
szalowanie	do	70%
zbrojenie	do	100%
betonowanie	do	100%

Niezależnie od średnich przekroczeń norm istniały roboty — zwłaszcza przy czynnościach wykończeniowych — dla których normy były za wysokie, odstręczające robotników od wykonywania tych robót, co w konsekwencji opóźniało ukończenie całości robót i oddanie obiektów do użytku. Poza tym zarobki robotników, pracujących na dniówkę z powodu braku odpowiednich norm w pewnych działach robót były znacznie niższe od zarobków, robotników pracujących na akord.

Generalissimus Stalin na I Wszechzwiązkowej Naradzie Stachanowców w r. 1935 tak scharakteryzował znaczenie i zadania norm: „Bez technicznych norm planowa gospodarka jest niemożliwa. Techniczne normy to wielka siła, regulująca i organizująca w wykonawstwie szerokie masy robotników wokół produkujących elementów klasy robotniczej”.

W świetle wskazań J. W. Stalina jasne się stało, że dotychczasowe normy pracy już nie odpowiadają tym wymogom, że nie stanowią podstawy do prawidłowego planowania produkcji, że są czynnikiem hamującym i dezorganizującym na obecnym etapie prace w budownictwie, i że braki odpowiednich norm utrudniają powszechne stosowanie zespołowych metod pracy.

Jasne się stało, że normy nie powinny być statyczne, że w zależności od zmian w metodach produkcji zmieniać się powinny normy pracy.

Rewizja norm w budownictwie stała się koniecznością.

Techniczne jej przeprowadzenie napotkało szereg trudności, jak brak sprawozdawczości w zakresie wykonania dotychczas stosowanych norm, brak aparatu normowania w budownictwie, zwłaszcza brak stacji chronometrycznych. Największą trudność stanowił brak wykształconej kadry techników normowania, która mogłaby opracować i wprowadzać nowe normy. Prace nad rewizją norm zlecono Komisji złożonej z przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa, Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Ministerstwa Budownictwa i przedsiębiorstw wykonawczych. Komisja oparła się w pracy na opracowaniach Głównej Komisji Norm przy Ministerstwie Budownictwa. Powołano zespoły robocze dla opracowania poszczególnych działów robót. W zespołach pracowało w okresie największego nasilenia ok. 300 działaczy związkowych, przodowników pracy, racjonalizatorów oraz inżynierów i techników produkcji.

Odnosnie rewizji istniejących norm tradycyjnych, zadaniem Komisji było dostosowanie norm pracy do warunków produkcji zmienionych naszkutek postępu technicznego i mechanizacji. Rewizją objęto 8 działów robót, stanowiących ok. 63% wszystkich robót budowlano-montażowych. Średnie „zaostżenia” norm opracowane na podstawie szczegółowej analizy dotychczasowych doświadczeń uwidocznione są w poniżej podanej tabeli, będącej integralną częścią uchwały KERM.

Nowe normy uwzględniały zmianę organizacji pracy na budowie, polegającą na wydzieleniu prac transportu wewnętrznego i organizację specjalnych brygad transportowych. Umożliwia to pełniejsze wykorzystanie pracy robotników wykwalifikowanych do wykonywania czynności odpowiadających ich kwalifikacjom oraz stwarza warunki usprawnienia pracy transportu. Niezależnie od tego, że znaczna część norm uległa „zaostżeniu”, niektóre normy, zwłaszcza dla czynności wykończeniowych i robót wymagających wysokich kwalifikacji robotników, uległy zagodzeniu. W rezultacie rewizja tradycyjnych norm indywidualnych usunęła jaskrawe i kazywujące dysproporcje w placaca robotniczych. Ponadto Komisja opracowała normy pracy i ustaliła ceny jednostkowe dla następujących nowo-wprowadzonych działów robót: prefabrykacja terenowa, roboty stolarskie — warsztatowe, roboty ślusarsko-kowalskie — warsztatowe oraz transport zewnętrzny.

Dla robót zespołowych komisja opracowała normy pracy, sposób obliczeń wewnątrz zespołu, zakres stosowania i wytyczne organizacyjne w murarce, tynkach i robotach instalacyjnych. Poza tym normy przewidują wykonywanie systemem zespołowym robót ciesielskich, zbrojarskich i betoniarskich. Wysokość norm zespołowych ustalona została w oparciu o doświadczenia 1½-letniego stosowania tych metod.

Norma polska dla murów grubych wynosi 8,4 m³, podczas gdy analogiczna norma radziecka przekracza 11,0 m³ muru. Dotychczasowy sposób rozliczeń zespołów trójkowych ulegnie rewizji. Stwierdzono, że przechodząc z pracy indywidualnej na zespołową murarz uzyskiwał zwiększenie zarobków średnio o 23%, podręczny I o 29%, podręczny II o 39%. Fakt ten utrudniał organizowanie zespołu, gdyż przodowi zespołu (murarze) uważali to za krzywdzące. Zdarzało się również często, że robotnik niewykwalifikowany, pracując w zespole, uzyskiwał znacznie wyższy zarobek niż wysoko wykwalifikowany murarz na skomplikowanej robocie, której nie można było wykonywać systemem zespołowym. Opracowany został następujący podział zarobków w zespole:

przodowy zespołu	48%
I podręczny zespołu	27%
II podręczny „	25%

Obecne ustawienie norm zespołowych w murarce w stosunku do norm indywidualnych oraz przyjęte zasady rozdziału zarobków ze-

społu powodują zwiększenie zarobku przy przejściu do pracy zespołowej wyłącznie przodowemu murarzowi w wysokości 22%. Korzyści podręcznych polegają na możliwości przyuczenia do zawodu i większym zarobku w związku ze wzrostem wydajności przy wykonywaniu pracy jednorodnej.

Poza tym ustalono, jakie prace powinny być wykonywane metodami zespołowymi, a jakie sposobem tradycyjnym. Np. dla robót murarskich do 50,0 m³ muru można stosować system tradycyjny, od 50 do 100 m³ frontu robót murych — system dwójkowy, powyżej 100 m³ frontu robót na murach stosowany być powinien wyłącznie system trójkowy.

W wyniku więc prac komisji podwyższono normy zbyt niskie, nie odpowiadające obecnemu poziomowi produkcji, obniżono zaś pewną część norm dla robót wymagających wysokich kwalifikacji. Rozszerzono normy na szereg czynności, które ich dotąd nie miały i dlatego nie były akordowane, wreszcie wprowadzono normy ze-

Ponadto uchwała wymaga ustalenia zakresu

	Desko- wanie	Zbroje- nie	Betono- wanie	Murar- skie wła- ściwe	Murar- skie tran- sportowe	Ciesiel- skie	Tynkar- skie wła- ściwe	Tynkar- skie tran- sportowe	Wodno- kanaliza- cyjne	Elektro- techni- czne
Tradycyjne	12%	42%	57%	11%	13%	23%	12%	50%	22%	1%
Dwójkowe				38%			17%			
Trójkowe				79%			80%		36%	15%

robót, które powinny być wykonywane ściśle określonym systemem zespołowym. Uchwała zawiera szczegółowe wytyczne zapewniające pełne i właściwe wprowadzenie nowych norm i upowszechnienie metod zespołowych, a więc: ustalenie, że prace objęte normami i cenami jednostkowymi nie mogą być wykonywane i opłacane w systemie dniówkowym, szczegółową wykładnię § 11 układu zbiorowego, dotyczącą wypadków kiedy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za postój. W dalszym ciągu uchwała poleca opracowanie planów upowszechnienia systemu zespołowego robót. Plan ustala terminy, poczynając od których prace wyznaczone w katalogu dla systemu zespołowego będą na konkretnie określonych budowach wykonywane wyłącznie w tym systemie.

Uchwała zaleca wydanie szczegółowych instrukcji, zapewniających sprawną organizację robót i zaopatrzenie budów w materiały i sprzęt. Ponadto Minister Budownictwa i inni właściwi ministrowie nadzorujący przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zostali zobowiązani do wydania zarządzeń zapewniających ciągłe i odpowiadające kwalifikacjom zatrudnienie pracownika na budowie. Uchwała podkreśla osobistą i materialną odpowiedzialność kierowników budów i kierowników przedsiębiorstw za wszelkie zaniedbania w organizacji robót, które spowodują powstawanie postojów. W dniu 5 maja br. Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wydał zarządzenie w sprawie kontroli wykonania wyżej omawianej uchwały.

społowe. Stworzony został właściwy dla obecnego poziomu wykonawstwa stosunek zarobków przy pracach wymagających wyższych kwalifikacji i przy czynnościach pomocniczych. Nowy katalog norm i cen jednostkowych w budownictwie obejmuje 19 działów robót i ponad 8.000 pozycji norm.

Jak wielką wagę Rząd i Partia przywiązują do zagadnień normowania w ogólności, a do rewizji i prawidłowego wprowadzenia norm w budownictwie — w szczególności świadczą specjalne uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 4 i 12 maja br.

Uchwała z dnia 4 maja dotyczy upowszechnienia pracy zespołowej i dostosowania norm pracy w budownictwie do nowych metod wykonawstwa. Uchwała zleca Ministrowi Budownictwa w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Zawod. Pracowników Budownictwa opracowanie zmian w szczegółowym katalogu norm i cen jednostkowych. Wytyczne podwyższenia norm tradycyjnych i ustanowienia norm zespołowych podaje poniższa tabela:

Zarządzenie to przewiduje kontrolę resortową i terenową.

Uchwała KERM z dnia 12 maja w sprawie organizacji normowania pracy ustala podział norm pracy na powszechnie obowiązujące — jednolite — dotyczące robót prac i czynności wspólnych dla różnych gałęzi gospodarki narodowej, normy pracy obowiązujące w poszczególnych gałęziach produkcji i usług — normy branżowe, oraz normy obowiązujące w poszczególnych zakładach pracy — normy zakładowe. Normom jednolitym moc obowiązującą nadaje KERM w drodze uchwały, a normom branżowym właściwy minister w drodze zarządzenia, wydanego w porozumieniu z zarządem głównym właściwego związku zawodowego. Normy zakładowe w zależności od tego, czy dotyczą prac powtarzalnych, czy jednorazowych zatwierdza dyrektor przedsiębiorstwa w porozumieniu z zarządem głównym właściwego związku zawodowego bądź dyrektor zakładu (kierownik budowy) w porozumieniu z radą zakładową. Uchwała określa organizację normowania: w przedsiębiorstwach są to technicy normowania pracy, w centralnych zarządach przemysłu — komórki normowania i branżowe komisje norm pracy. W ministerstwach gospodarczych — wydziały normowania i główne komisje norm pracy. Uchwała przewiduje wydanie szczegółowych instrukcji, ustalających zakres prac i obowiązków zakładowych techników normowania pracy oraz organów normowania pracy w centr. zarządach i ministerstwach, wreszcie organizację i zakres dzia-

łania branżowych i głównych komisji norm pracy.

Omówione powyżej uchwały, aczkolwiek dotyczące odmiennych spraw: stworzenia warunków dla pełnego wprowadzenia niecałkowicie doskonałych, ale opartych już na wzorach radzieckich, technicznych norm pracy oraz wytycznych organizacji aparatu normowania — stanowią łącznie podstawę dla wprowadzenia i stałej analizy socjalistycznych norm pracy w budownictwie.

Wprowadzenie nowych norm i upowszechnienie zespołowych metod pracy spotkało się z właściwą oceną ze strony klasy robotniczej. Po wstępnym okresie popularyzacji i zaznajomieniu załóg budowlanych z nowymi normami pracy już w okresie pierwszych dwu tygodni stosowa-

wania — normy zostały przez te załogi przyjęte i nie raz wydatnie przekraczane. Uzyskane dotychczas dane średnich przekroczeń norm pracy kształtują się następująco:

roboty ziemne	120%
„ murarskie	125%
„ ciesielskie	117%
„ zbrojarskie	136%
„ betoniarskie	121%
„ instalacyjne	130%
„ tynkarskie	120%
„ transportowe	105%

Wyniki te są dowodem, że słuszne i sprawiedliwie normy pracy są czynnikiem mobilizującym klasę robotniczą do przedterminowego wykonania planu 6-letniego, planu, którego realizacja utrwali pokój i dobrobyt mas pracujących w Polsce.

Dr R. FROMER

Z ZAGADNIEN PLANOWANIA LEŚNICTWA*

ZNACZENIE leśnictwa jest w Polsce na ogół niedoceniane. Nie dotarła do szerokich warstw społeczeństwa świadomość, że drewno jest równie niezbędne do życia narodu jak chleb, że obecna sytuacja leśnictwa oraz ogromny postęp uprzemysłowienia kraju powodują poważny deficyt tego artykułu, którego możliwość produkcji jest biologicznie ograniczona, a import w wielkich ilościach bardzo słaby.

Nie dotarła do społeczeństwa również świadomość, że las jest dzięki ciągłym procesom fotosyntezy źródłem bezcennych surowców dla wszystkich prawie działów przetwórstwa chemicznego, a w miarę rozwoju wiedzy chemicznej i powstawania nowych gałęzi przemysłu chemicznego i drzewnego — znaczenie jego będzie wzrastało. Należy tylko wspomnieć o możliwości produkcji pasz treściwych, związków proteinowych na warunkach konkurujących z rolnictwem, produkcji, która może po zrealizowaniu wpłynąć rewolucyjnie na rozwój hodowli zwierzęcej, a nawet na bilans spożycia związków proteoicznych przez człowieka.

Wydajność 1 ha lasu w przerobie na produkty scukrzenia jest równa najwyższej produkcji cukru osiągniętej na plantacjach trzciny cukrowej w gorącym klimacie (Kuba, Filipiny), a przekracza znacznie wydajność plantacji buraka cukrowego w warunkach umiarkowanego klimatu, przy tym nakład pracy na pozyskanie surowca jest w leśnictwie wielokrotnie mniejszy niż w rolnictwie.

Produkowane z drewna alkohole mogą stać się w najszerszej skali artykułami zastępczymi wyczerpujących się (w skali światowej) zasobów ropy. Rozwój przemysłu papierniczego umożliwia masową fabrykację wielu przedmiotów codziennego użytku, jak np. masy plastyczne, papiery odporne na wilgoć i inne. Podstawowe znaczenie posiada produkcja jedwabiu sztucznego z drewna. Wystarczy nadmienić, że zbiór baweł-

ny wynosi z 1 ha upraw ok. 100 — 400 kg (przekrój światowy). Ilość ta odpowiada ilości sztucznego włókna osiągniętego z 4 — 16 ton drewna. Z łatwością można więc uzyskiwać stale znacznie więcej sztucznego włókna z 1 ha lasu niż z 1 ha plantacji bawełny, przy tym nakład pracy na pozyskanie drewna stanowi tylko mały ułamek nakładu pracy na zbiór bawełny. Również pewność i stałość zbioru jest tu znacznie większa niż przy uprawie bawełny.

Postępy w zakresie produkcji drewna regenerowanego (z odpadów lub trocin) dają możliwość użycia drewna dla celów technicznych, dla których normalne drewno jest niedość odporne. Rozpoczęta w Polsce budowa fabryk płyt pilśniowych posiada wielką przyszłość. Jeżeli ok. 80% energii cieplnej zawartej w drewnie opalowym zatraca się z powodu prymitywnych metod spalania, to po szerokim zastosowaniu napędu gazogeneratorowego, kuchenek gazogeneratorowych w gospodarstwach domowych itd. możemy pozyskać ogromne, dziś niewykorzystane lub marnowane źródła energii.

Teoretyczne obliczenia stwierdzają, że przy pełnym wykorzystaniu surowca drzewnego na tarcicę, celulozę oraz środki napędowe (nie licząc innych wyżej wymienionych form przetwórstwa) wartość uzyskanych z drewna wyrobów wzrośnie 4-krotnie w porównaniu z obecnie uzyskaną wartością.

Drewno jest również jednym z podstawowych surowców dla wszelkiego rodzaju przetwórstwa chemicznego, zawiera ono bowiem wszystkie składniki ropy i węgla w formie dla przemysłu łatwiej dostępnej.

Powyższe uwagi dają pewien zarys znaczenia produkcji leśnej w gospodarce narodowej oraz znaczenia przemysłu drzewnego.

Należyta ocena struktury zapotrzebowania jest podstawą planu długofalowego w leśnictwie.

*) Artykuł dyskusyjny.

Obecny okres przynosi w tym względzie zasadnicze zmiany. Dotychczas zapotrzebowanie na drewno obejmowało asortymenty potrzebne dla mechanicznego przetwórstwa (surowiec tartaczny). Obecnie następuje w tym zakresie strukturalna zmiana. Okazuje się bowiem, że w głównych działach mechanicznego zużycia drewna (np. w budownictwie) następuje stosunkowo znaczne obniżenie zużycia w wyniku zastosowanych oszczędności lub materiałów zastępczych, podczas gdy równocześnie wzrasta zapotrzebowanie na drewno jako surowiec chemiczny.

Leśnictwo posiada w długofalowym przekroju możliwości dostosowania się do tych przemian. Twórcza biologia Miczurina i Lysenki wskazuje jak zmienić procesy przyrodnicze odpowiednio do ludzkich potrzeb. Kierowanie tymi procesami jest w leśnictwie trudniejsze niż w rolnictwie, jest ono bowiem uzależnione od bardzo długiego okresu dojrzewania drewna. W tym zakresie trudno jest przewidzieć kształtowanie się potrzeb gospodarki narodowej.

Karol Marks wskazywał wielokrotnie na sprzeczności, istniejące między możliwościami rozwojowym i leśnictwa a celami i metodami gospodarki ustroju kapitalistycznego. Stwierdził on bowiem, że rozwój gospodarki w tym ustroju na tyle energicznie wyraził się w niszczeniu lasów, że w porównaniu z tym wszystko, co zostało zrobione dla odnowienia i hodowli lasów, stanowi wielkość zupełnie znikomą („Kapitał“ t. II). Ustrój ten wywierał na leśnictwo nacisk w kierunku prowadzenia gospodarki dewastacyjnej, nie stwarzając możliwości zabezpieczenia ciągłości produkcji leśnej dla zaspokojenia przyszłych potrzeb narodowych, nie będąc w stanie wytyczyć ogólnych zadań gospodarstwa leśnego, prócz oczywiście jednego celu: dostarczenia najwyższego dochodu pieniężnego właścicielowi.

Z końcem XVIII wieku powstała teoria długofalowego zagospodarowania lasów, oparta na idealistycznym statycznym wyobrażeniu „lasu normalnego“, w którym przyrasta rokrocznie pewne quantum drewna obliczane na podstawie teoretycznych formułek. Zaopatrzone w idealne wzory leśnictwo burżuazyjne nie uwzględniało znaczenia ciągłych zmian naturalnego rozwoju drzewostanów. Rzeczywiste wyniki gospodarstwa odbiegały zawsze od przewidywań. Nie uwzględniano również powiązań leśnictwa z całością gospodarstwa narodowego.

W okresie międzywojennym w leśnictwie polskim rzucono hasło uprzemysłowienia gospodarstwa leśnego, tj. powiązania tego gospodarstwa z przemysłem tartaczynym i pokrewnymi. Dążenie to jednak nie mogło być realizowane w warunkach ustroju kapitalistycznego. Uprzemysłowienie miało bowiem nastąpić w celu zwiększenia finansowej opłacalności gospodarstwa leśnego, co bynajmniej nie było równoznaczne z najracjonalniejszym wykorzystaniem produkcji leśnej. Brak możliwości znacznego długofalowego inwestowania w gospodarstwo leśne sprawił poza tym, że zamiary uprzemysłowienia leśnictwa były pozbawione kompasu i kierunku, a uzależnione jedynie od chwilowego kształtowania się

„wolnego“ kapitalistycznego rynku. Równocześnie z akcją uprzemysłowienia ówczesna Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych stworzyła system tzw. planów finansowo - gospodarczych, łączących organizacyjnie gospodarstwo leśne z przemysłem i dystrybucją, bez rozróżnienia odrębności poszczególnych działów drogą wewnętrznego rozrachunku i uniemożliwiających tym samym kontrolę wyników gospodarstwa w jego poszczególnych działach.

Opisane kierunki wywarły zasadniczy wpływ na wykształcenie i kierunek myślowy leśników, którzy uważali się po Odrodzeniu Polski Ludowej za prekursorów planowej gospodarki, nie widząc różnic między „planowaniem“ w ramach ustroju kapitalistycznego a planowaniem socjalistycznym. Fakt ten utrudniał raczej realizację systemu planowania w leśnictwie Polski Ludowej, albowiem wydaje się łatwiejsze budować ten system od nowa, niż korygować, dostosowywać i zmieniać system oparty na błędnych założeniach.

W pierwszej fazie okresu powojennego, trwającej do początków 1949 r., panowała w leśnictwie podwójna dezorientacja: z jednej strony, jak wspomniano, leśnicy nie rozumieli powiązań planu odcinkowego leśnictwa z całością narodowego planu gospodarczego. Uważali mylnie, że całość planowania technicznego mieści się w granicach planu urządzenia lasów, zaś całość planowania gospodarczego w ramach planu finansowo-gospodarczego stworzonego w warunkach kapitalizmu. Z drugiej strony ogólny rozwój ideologicznych podstaw planowania nie pomagał leśnictwu do przewyciężenia wymienionego błędnego nastawienia. Jak wiadomo, metodyka planowania w okresie planu 3-letniego zawierała zasadnicze błędy, które zostały wykazane przez Ob. Wicepremiera Minca w znanej dyskusji z dnia 18.II.1948 r. W gospodarce leśnej w dalszym ciągu błędnie podchodzono do zagadnienia opłacalności gospodarstwa leśnego. ,

Niezrozumienie to powodowało kontynuowanie w ramach uspołecznionego gospodarstwa narodowego Polski Ludowej przedwojennych planów finansowo gospodarczych leśnictwa, pod kątem przedwojennej naczelnej tezy gospodarczej, tj. najwyższej opłacalności gospodarstwa leśnego. Znalazło to wyraz w niedostatecznym rozpracowaniu podstaw planowania, nieustaleniu norm pracy i wydajności mechanizmów oraz normatywów środków obrotowych, w pominięciu planowania zatrudnienia, niewprowadzeniu rozrachunku gospodarczego (w okresie planu 3-letniego).

Na odcinku leśnictwa wystąpiło również zjawisko stwierdzone przez Wicepremiera Minca, określone jako: „zaciemnienie struktury gospodarczej kraju“.

W okresie, kiedy przemysł narodowy już opracował podstawę budowy socjalistycznego planu gospodarczego, leśnictwo nie przygotowało się ani ideologicznie, ani też organizacyjnie do przyszłych zadań gospodarki planowej. Wskutek tego weszło ono nieprzygotowane w drugą fazę

rozwoju planowej gospodarki, zapoczątkowaną na wiosnę 1949 r. reorganizacją centralnych władz planowania.

Proces wrastania w socjalistyczną planową gospodarkę, który w przemyśle obejmował kilkuletni okres czasu, w leśnictwie trwał praktycznie zaledwie kilka miesięcy. W tym czasie nastąpiło po raz pierwszy objęcie zasadami marksizmu gospodarki leśnej, co znalazło wyraz w reorganizacji Administracji Lasów Państwowych, opartej o samodzielność finansową i rozrachunek gospodarczy.

Wyodrębnione centralne i rejonowe zarządy, które rozpoczęły swoją działalność dopiero 1.1.1950 r., były tylko formalnie przygotowane do opracowania planów gospodarczych, albowiem posiadały komórki planowania częstokroć nie obsadzone lub obsadzone ludźmi nieprzygotowanymi do wykonywania stojących przed nimi zadań. Wyższe uczelnie leśnicze pominęły w całości przygotowanie planistów w leśnictwie, zaś Administracja Lasów Państwowych nie przeprowadziła kursów przygotowawczych i szkolenia kadr planistów.

Powołana przez PKPG komisja do spraw metodologii planowania na rok 1950 opracowała zasady planu techniczno - finansowego dla leśnictwa. Uwzględniono przy tym następujące wytyczne:

- 1) Wprowadzenie planowania oddolnego — opracowanie wszystkich zagadnień przez najniższe jednostki terenowe i oparcie planowania centralnego na materiałach z terenu.
- 2) Wprowadzenie zasady porównywalności planu z wynikami lat ubiegłych, przez zastosowanie układu planu, umożliwiającego analizę dynamiki rozwojowej produkcji w każdym dziale oraz planowanie wartości produkcji w cenach niezmiennych.
- 3) Rozbicie planów na kwartały.
- 4) Rozszerzenie zakresu planowania przez:
 - a) ujęcie — w planie użytkowania lasu — sposobu przeprowadzania cięć (cięcie zrębami zupełnymi, trzebieża, sanitarne itd.) i synchronizacja ich z planem pozyskania drewna wg asortymentów,
 - b) głębszą specyfikację planu pozyskania drewna; uzgodnienie nomenklatury z nomenklaturą wprowadzoną dla sprawozdań przez GUS,
 - c) stworzenie podstaw dla planowania jakości produkcji (plan jakości),
 - d) oddzielenie przerobu drewna w lesie od pozyskania surowca — na zasadzie pracochłonności poszczególnych asortymentów,
 - e) ustalenie planu wydajności surowca dla przerobu,
 - f) ujęcie planem działów dotąd nieobjętych (łowiectwo, rybactwo)
 - g) ustalenie podstawowego planu wskaźników technicznych dla pracy zmotoryzowanego transportu,
 - h) stworzenie planu technicznego zalesień przez planowanie pozyskania nasion, ilości sadzonek, sposobu prowadzenia prac itd.
- 5) Znaczne pogłębienie planowania zatrud-

nienia drogą sprecyzowania potrzeb zatrudnienia w poszczególnych działach. Dostosowanie planowania zatrudnienia w leśnictwie do poziomu planowania obowiązującego w przemyśle.

6) W zakresie planu finansowego nowa metodyka wyodrębniła w myśl zasad ekonomii marksistowskiej podział kosztów na materiałowe i robocizny.

7) Ustalono wstępnie metodykę planowania kosztów własnych, umożliwiającą kontrolę każdego działu gospodarstwa leśnego, a m. in. również koszty własne pozyskania każdego asortymentu drewna oddzielnie. Wyodrębniono narzuty na koszty odnowienia lasu oraz na nadzwyczajny fundusz ochrony lasów. Uchwycono wartość surowców zużytych w obrocie wewnętrznym. Zaplanowano wreszcie szczegółowo przebieg sprzedaży oraz kształtowanie się finansowych wyników gospodarstwa leśnego.

8) W zakresie planu inwestycyjnego nastąpiło oparcie planu na dokumentacji technicznej, prawnej i ekonomicznej. W leśnictwie dokumentacja techniczna została w porównaniu z innymi działami znacznie uproszczona. Nowością planu 1950 r. w leśnictwie było rozbieżne regionalne i złączenie planów terenowych w system planowania w zakresie województwa.

Metodyka planowania, zalecona przez komisję na rok 1950, wprowadziła zasady planowania socjalistycznego, zapewniające właściwą gospodarkę pracą ludzką, podstawy do analizy kosztów własnych, dostosowanie planowania do zasad samodzielności gospodarczej itd. Metodyka ta nie jest jeszcze oczywiście wolna od pewnych, nieraz istotnych błędów i niedociągnięć, wśród których należy wymienić:

- 1) Niemożność oparcia planu rocznego o plan długofalowy, mający dla leśnictwa podstawowe znaczenie.
- 2) Brak oparcia wzorów planu o formularze robocze, które, stanowiąc dokumentację planu, wprowadzałyby stopniowo i systematycznie w tematykę planu.
- 3) Niemożność oparcia planu o dostatecznie ugruntowane podstawy, jak naukowo opracowane normy wydajności pracy, zużycie surowców, normatywy środków obrotowych i in.
- 4) Włączenie planu kosztów własnych w grupę planów finansowych, brak planu obniżenia kosztów własnych w ramach grupy planów technicznych.
- 5) Brak planu dostaw i lokalnie obowiązujących harmonogramów dostaw wg poszczególnych asortymentów.
- 6) Nieprzygotowanie planowania jakości, niepowiązanie planu pozyskania drewna z tzw. „wnioskami cięć“, regulującymi zasady wyrębu, a przedstawionymi Ministerstwu Leśnictwa do zatwierdzenia, niezależnie od planu.

Jedną z głównych cech planów gospodarczych jest powiązanie zadań planu oraz środków niezbędnych do wykonania tych zadań.

Dla oceny proporcji poszczególnych działów gospodarki narodowej służy obliczenie dochodu

narodowego i bilans gospodarki narodowej na zasadach marksistowskiej ekonomii. W ramach tego obliczenia, opartego o zbliżony do systemu cen przedwojennych system cen niezmiennych, rola leśnictwa jako działu o zupełnie odrębnych cechach gospodarczych nie mogła uwydatnić się w pełni. Wynikiem pracy bowiem jest nie tylko wartość produkcji, nie tylko wartość pracy zużytej na wykonanie zalesień gruntów nieleśnych, lecz również wartość pracy zużytej na pielęgnowanie rosnących drzewostanów, pracy, która da wynik dopiero w dalekiej przyszłości w formie zwiększenia przyrostu masy drzewnej.

Długofalowe wyniki zabiegów gospodarczych nie dają się uchwycić w krótkim okresie jednego roku, do którego odnosi się obliczenie dochodu narodowego. Obliczenie dochodu narodowego (r. 1947) było dokonane w 2 formach, w zł 1937 r. i zł bieżących. Obliczenie w zł 1937 r. posiadało przy tym podstawowe znaczenie dla ustalenia właściwych proporcji nakładów inwestycyjnych. Celem obliczenia było uchwycenie wartości pracy włożonej w leśnictwo. W tym związku zastosowanie cen przedwojennych nasuwa pewne zastrzeżenia. Miernikiem staje się bowiem w tym wypadku nie wartość pracy, lecz przedwojenna cena drewna. Podczas gdy stosunek cen powojennych i przedwojennych na rynkach między państwowych ulegał w zakresie artykułów przemysłowych stosunkowo niewielkim zmianom, wartość drewna wzrosła o ok. 300%. Tym samym zmieniły się zasadniczo proporcje w zakresie układu cen. Zmiana ta nie mogła znaleźć wyrazu w obliczeniu dochodu narodowego w zakresie leśnictwa.

Wartość pracy włożonej w zalesienie gruntów nieleśnych, czyli tzw. wzrost wartości zapasów rosnących — był uchwycony metodologicznie prawidłowo.

W obliczeniu nie mogła być uchwyciona wartość tzw. produkcji odpadowej leśnej, wartość bezcennych surowców, które się marnują, ponieważ przemysł chemiczny nie jest jeszcze w stanie ich przerobić. Wartość ich jednak w planach długofalowych powinna być uwzględniona, gdyż w miarę rozbudowy przemysłu będą one stanowiły poważną pozycję.

Te wszystkie momenty powodują, że obliczony udział leśnictwa w dochodzie narodowym nie odpowiada znaczeniu, jakie leśnictwo będzie miało w gospodarce narodowej. Powyższe stwierdzenia winny wpłynąć na zasady ustalania planów inwestycyjnych. Stosunek nakładów inwestycyjnych na leśnictwo oraz na przemysł leśny i papierniczy (najważniejsze półfabrykaty) kształtuje się obecnie na korzyść półfabrykatów. Nieuchwycenie pełnego znaczenia leśnictwa dla gospodarstwa narodowego wpływa na ogólny poziom limitów inwestycyjnych oraz na bieg prac bieżących (np. do niedawna dysproporcja między wysokością wyřębu a zdolnościami wywozowymi lasów państwowych, zlikwidowana ostatnimi zarządzeniami KERM).

Duże znaczenie dla planowania w leśnictwie posiada również zagadnienie proporcji w roz-

dziale kredytów inwestycyjnych w ramach całego gospodarstwa leśnego.

Podczas gdy plan 3-letni kładł główny nacisk na rozszerzenie powierzchni leśnej, przeznaczając stosunkowo nieznaczne środki na zwiększenie wartości zapasów rosnących, groźnie spłodowanych przez gospodarkę okupanta i kapitalistyczną, obecnie przejawia się tendencja skierowania znacznej części wkładów inwestycyjnych na cele dolesień gruntów małoprodukcyjnych, luk, przerzedzeń, zalesień pielęgnacyjnych itd. w ramach istniejącego gospodarstwa leśnego, przy równoległym znacznym zwiększeniu arealu powierzchni leśnych drogą zalesienia małoprodukcyjnych gruntów, użytkowanych rolniczo i innych. Tym samym został zrealizowany postulat odbudowy drzewostanów i zwiększenia ich zdolności produkcyjnych, stanowiący niewątpliwie jedno z głównych zadań planu gospodarczego w leśnictwie.

W zakresie planowania produkcji należy wspomnieć o znacznych trudnościach, powstających wobec specyficznych warunków leśnictwa odnośnie planowania jakości i asortymentów.

Struktura jakościowa zapasów rosnących jest na razie znana jedynie na zasadzie teoretycznych szacunków. W pierwszych latach planu sześcioletniego będzie przeprowadzona inwentaryzacja zapasów drzewnych, co znacznie pogłębi znajomość tych zapasów.

Prawidłowe uzgodnienie potrzeb gospodarki narodowej z możliwościami produkcyjnymi lasów wymaga ścisłego zróżniczkowania w ocenie asortymentów drzewnych, gdyż tylko ono może zapewnić doprowadzenie właściwego asortymentu do właściwego odbiorcy. Struktura drzewostanów przypadających do wyřębu winna być jeszcze przed wyřębem poznana. Zadanie to ułatwiłyby znacznie tablice asortymentowe, będące w ZSRR szeroko w użyciu. Tablice takie musiałyby być przystosowane do warunków polskich.

W chwili rozpoczęcia realizacji zadań planu 6-letniego należy również rozważyć problem dalszego rozwoju metodologii planowania celem pogłębienia możliwości opracowania planów na następne okresy.

Zagadnienia planowania krótkofalowego w leśnictwie są na wielu odcinkach zbliżone do problemów powstających w innych działach gospodarki narodowej. Wspomnieć należy o palących potrzebach szkolenia kadr planistów, opracowania pogłębionego systemu norm i normatywów środków obrotowych, pogłębienia planowania jakości produkcji, jej mechanizacji i racjonalizacji oraz planowania obniżenia kosztów własnych. Specyficzna zaś problematyka leśnictwa wymaga jak najszybszego przeprowadzenia inwentaryzacji rosnących zasobów leśnych i stworzenia metodyki analizy wyników zagospodarowania lasów.

Pierwszym i najważniejszym zadaniem metodyki planowania jest opracowanie długofalowe-

go planu perspektywicznego rozwoju gospodarstwa leśnego.

W toku opracowania planów gospodarczych występują dwa zasadnicze etapy. W pierwszym etapie opracowywana jest analiza elementów planów (środków produkcji, rezerw, zapotrzebowania itd.), w drugim zaś etapie następuje synteza tych elementów w jedną całość.

W leśnictwie wobec długotrwałości procesu produkcji — okres 6-letni ma dla planowania mniejsze znaczenie. Dla tego okresu możliwe jest jedynie opracowanie analizy pewnych zagadnień produkcji i zasad inwestycji, nie jest jednak możliwe opracowanie syntezy gospodarczej, wymagającej planu na znacznie dłuższy, kilkudziesięcioletni okres czasu. Dlatego plan długofalowy jest dla leśnictwa najważniejszą formą planowania.

Stworzenie planu długofalowego wymaga pełnego powiązania z planami przemysłów, a także z planami w rolnictwie, ponadto powiązań z szeregiem podstawowych zagadnień gospodarki narodowej, np. z planami rozbudowy sieci transportowej, w pierwszym rzędzie wodnej i in. Próba stworzenia planu rozwoju jakiegokolwiek działu na tak długi okres czasu musi również brać pod uwagę przyszłe zmiany stosunków produkcji oraz podział zadań gospodarczych.

Plan długofalowy leśnictwa winien zatem rozwiązać następujące podstawowe zadania:

- 1) Określić właściwy stosunek między powierzchnią przeznaczoną pod uprawę leśną i rolną, przy uzgodnieniu zarówno potrzeb wyżywieniowych, jak i potrzeb zapotrzebowania w drewno oraz potrzeb gospodarki wodnej, klimatu i in.
- 2) Podzielić obszary przeznaczone pod uprawę leśną na działnice klimatyczno - siedliskowe,
- 3) Wyznaczyć przyszły skład gatunkowy drzewostanów w oparciu zarówno o istniejący podział siedlisk, jak i o strukturę zapotrzebowania. Zadanie to jest zależne od kierunku rozwoju przetwórstwa drzewnego. Przy rozwoju przemysłu chemiczno - drzewnego możliwe jest bardzo znaczne skrócenie cyklu eksploatacji drzewostanów.
- 4) Określić nowe formy zagospodarowania lasów, zrywające z tradycją kapitalistyczną dewastowania i odpowiadającymi jej formami zagospodarowania, jak np. sprzeczna z naturą cykliczność produkcji (zalesienia — zrab zupełny), a na miejsce tych form stworzyć zespoły drzewostanów użytkowane z myślą o stałym i nieprzerwanym kierowaniu i ulepszaniu procesu ich rozwoju oraz o zwiększeniu ich wydajności co najmniej 2 — 2,5-krotnie w porównaniu ze stanem obecnym.

Droga twórczej teorii Miczurina — Łysienki stwarza w zakresie gospodarki leśnej ogromne możliwości. Np. hybrydyzacja rozmaitych gatunków topoli umożliwia poza znacznym skróce-

niem okresu produkcji również i około 6-krotne zwiększenie przyrostu z 1 ha rocznie i stwarza nowe ogromne możliwości rozwoju przemysłu celulozowego.

W zakresie planów rozwoju przemysłów mechaniczno- i chemiczno-drzewnych należy skończyć z pozostałym po okresie kapitalizmu izolacjonizmem przemysłowym, w którym poszczególne działy przemysłu rozwijały się niezależnie od siebie. W wyniku tego izolacjonizmu pozostał stan trwający jeszcze obecnie: z surowca drzewnego, biorąc pod uwagę całą masę grubizny i drobnicy pozyskanej w lesie, zaledwie 25 — 30% przetwarza się w tarcicę, a dalszych ok. 20 — 30% w inne rodzaje drewna użytkowego. Blisko połowa produkcji leśnej marnuje się w formie gór trocin, odpadów wierzchołków, gałęzi itd. Zużycie tego podstawowego dla przemysłu chemiczno - drzewnego surowca jest niemożliwe z powodu trudności transportowych i przestarzałych urządzeń oraz błędnego przypadkowego rozmieszczenia odpowiednich ośrodków przemysłowych. Skomasowanie zakładów w kombinaty przemysłu mechaniczno - chemiczno - drzewnego, stworzenie zespołów fabryk połączonych ze źródłem surowca, tj. lasem oraz między sobą wzajemnie potokiem transportowym, po którym surowiec z lasu wg swojej jakości idzie do przerobu mechanicznego, lub wraz z odpadami tego przerobu do przetwórstwa chemicznego, umożliwiłyby racjonalne wyzyskanie surowca drzewnego, a zmniejszenie odpadów do niewielkich ilości.

Radziecki drzewny przemysł przetwórczy został oparty na zbliżonych do opisanych założeniach. Rolę potoku transportowego odgrywają wielkie arterie wodne. Np. drewno pochodzące z wielkich baz surowcowych północnego Urалу jest przerabiane w pobliskich kombinatach chemicznych Krasnowysyrska i Solikamska, do których jest spławiane rzeką Wiszerą. Surowiec tartaczny spływa jednak dalej Kamą i Wołgą do właściwych centrów przemysłu mechaniczno-drzewnego.

W krajach nie posiadających tak dogodnych warunków transportu wodnego może on być zastąpiony na odcinku las — składnice drewna systemem sieci drogowej przy zmechanizowaniu transportu, a w ramach transportu między zakładami — systemu ekshausterów dla trocin, transporterów dla drewna, kolejek wąskotorowych itd.

Stworzenie takich zespołów przemysłu przetwórczego winno lokalizować się odpowiednio do podziału lasów na działnice klimatyczno-leśne. Dotychczasowe badania wykazują, że Polska posiada kilkanaście takich działnic. W ten sposób powierzchnia 300 — 400 tys. ha lasu stale dostarczać będzie całość swojej produkcji zespołowi przemysłowemu, dostosowanemu do najlepszego przerobu tej jakości surowca, która odpowiada warunkom miejscowym.

Oddzielną rolę należy przyznać lasom miejscowego znaczenia, przeznaczonym do dostarcza-

nia niezbędnego surowca drzewnego (napęd gazogeneratorowy, energia cieplna, drewno budulcowe) spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom wiejskim. Dodatkowym źródłem będą w tym zakresie mające powstać pasy leśne dla ochrony rolnictwa.

Wielkie zadania rozwoju leśnictwa byłyby niewątpliwie łatwiejsze do wykonania, gdyby kraje socjalizmu i demokracji ludowej zdecydowały się na pewną koordynację długofalowych planów leśnictwa przy uwzględnieniu ich odręb-

ności produkcyjnej, przy wzajemnej uzupełniającej wymianie produkcji leśnej. Ogromny wzrost zapotrzebowania drewna, którego należy się spodziewać w związku z postępem rozwoju przemysłu w tych krajach, może być zrównoważony przez właściwą przebudowę leśnictwa w powiązaniu z przebudową przemysłu przetwórczo - drzewnego. Współpraca w zakresie opracowania odpowiednich planów długofalowych zwiększy niewątpliwie możliwości, istniejące w tym zakresie.

Płk. inż. W. FIJOŁKOWSKI

GDY cztery lata temu rozpoczynaliśmy planowanie w telekomunikacji, mieliśmy do dyspozycji jedynie stare przedwojenne metody statystyki, stare pojęcia o tym co nazywamy rozwojem telekomunikacji. Od tej chwili nic prawie, a w każdym razie bardzo mało zmieniło się w metodologii planowania telekomunikacji i jej sprawozdawczości. Przez pięć lat dzięki środkom materialnym, których nam dostarczył wysiłek całego świata pracy Polski Ludowej, rozwijamy i rozbudowujemy telekomunikację sprawdzając wyniki swojej pracy miernikami dnia wczorajszego, gorzej, bo wytyczamy jej kierunki rozbudowy często w najlepszej wierze według pojęć i wyobrażeń innego ustroju.

Punktem wyjścia niniejszych rozważań jest pewnik, że wraz ze zmianą ustroju, wraz ze zmianą klasy rządzącej zmieniły się zadania telekomunikacji i inne muszą być stosowane mierniki jej rozwoju.

Brak jakichkolwiek obserwacji statystycznych, określających rzeczywiste funkcje społeczne telekomunikacji przed wojną i w poszczególnych latach powojennych, nie pozwala na wysnuwanie całkowicie ścisłych wniosków co do zmian, jakie należałoby przeprowadzić w naszej polityce usług, zróżniczkowania ich jakości, jak również w planowaniu ich rozwoju. Nie zmienia to istoty sprawy, że skutki zmian ustrojowych w telekomunikacji istnieją i wymagają pełnego ich zbadania, jak również, że harmonia między naszym ogólnym rozwojem gospodarczym a gospodarką telekomunikacyjną nie może być zrealizowana bez głębokich prac analitycznych i bez ścisłego planowania.

Działalność telekomunikacji określa się ilością i jakością usług dostarczonych. Mówimy np., że w ciągu roku 1949 r. telekomunikacja umożliwiła przeprowadzenie 487 miln. rozmów telefonicznych miejscowych, 39 miln. rozmów telefonicznych międzymiastowych i przesłanie 6 miln. telegramów. Telekomunikacja rozdziela swoje usługi między użytkowników o różnym charakterze i funkcjach społecznych. Dla przykładu podzielimy odbiorców usług telekomunikacji na następujące grupy: administracja centralna, administracje lokalne i samorząd, obrona i bezpie-

ZAGADNIENIE ROZWOJU TELEKOMUNIKACJI

czeństwo, gospodarka państwowa, gospodarka spółdzielcza, gospodarka prywatna, oświatowa i kulturalna i prywatni odbiorcy. Nasuwa się pytanie, w jaki sposób poszczególne grupy korzystają z usług telekomunikacji? Pytanie ma charakter ilościowy i jakościowy, dotyczy pobieranych usług, obecnych potrzeb i przewidywanych zmian w przyszłości. Trzeba z żalem stwierdzić, że nie posiadamy danych, jak były obsługiwane przed wojną poszczególne grupy użytkowników telekomunikacji w tym lub innym podziale. Nie mamy również śladu, że badania tego rodzaju były wykonywane. Gorsze jest jeszcze, że w okresie powojennym również nie była prowadzona statystyka, która pozwoliłaby na wyprowadzenie wniosków w tym zakresie.

Wydaje się bezspornym, że zmiany ustrojowe powinny mieć swoje skutki również w dziedzinie podziału usług telekomunikacyjnych. Lecz nie chodzi jedynie o stwierdzenie zachodzących zmian, gdyż w Państwie Demokracji Ludowej organizacja władzy klasy robotniczej to nie spokojny obserwator zachodzących zjawisk społecznych, lecz świadomy i konsekwentny realizator nowego socjalistycznego ustroju. Posługując się marksistowską metodą poznania, przez zbadanie praw rządzących każdą dziedziną życia, przez naukę posługiwania się tymi prawami, klasa robotnicza świadomie i celowo przeprowadza przebudowę ustroju i tworzy nowe warunki bytowania. Dlatego też ustalenie komu dostarczane są usługi telekomunikacyjne jest nie tylko koniecznym w naszych warunkach świadectwem niektórych przejawów przebudowy ustrojowej naszego państwa, lecz również powinno stać się jednym z instrumentów przeprowadzania tej przebudowy.

W państwie kapitalistycznym gospodarka prywatna jest obsługiwana przez telekomunikację na pierwszym miejscu. Nie planująca i nie mogąca z racji swojej struktury planować gospodarka prywatna ma olbrzymie potrzeby wymiaru wiadomości. Zapotrzebowanie gospodarki prywatnej na usługi telekomunikacyjne powstaje nie tylko na bazie produktywności pracy, lecz również na skutek stale istniejących sprzeczno-

ści interesów kapitalistów. Niewyrównanie warunków zbytu i nabycia, konkurencja, walka wzajemna dużych i małych kapitalistów — oto w większości wypadków przyczyna używania telefonu lub telegrafu.

W Polsce przedwrześniowej administracja, wojsko i system policyjny były w zasadzie obsługiwane przez telekomunikację jako jeden z ważniejszych odbiorców. Jednak jak wykazują dni wrześniowe 1939 roku była to tylko zasada, zaś telekomunikacja nie była przystosowana do potrzeb obrony i sprawnego działania administracji. Przyczyna tego leży w sprzecznościach świata kapitalistycznego, które nie pozwalają na właściwe zabezpieczenie potrzeb państwa burżuazyjnego.

W Polsce przedwrześniowej telekomunikacja obsługiwała trzy wielkie grupy użytkowników: gospodarkę prywatną, administrację państwową i prywatnych odbiorców; pozostałe grupy, o których wspomniano powyżej, nie miały poważniejszego znaczenia i dlatego omijamy je w omówieniu. Żaden z tych działów, jak np. oświata i kultura czy gospodarka uspołeczniona, nie był również poważniejszym użytkownikiem telekomunikacji.

Inny obraz otrzymamy, jeśli przyjrzymy się stosunkowi poszczególnych grup korzystających z usług telekomunikacji i ich potrzebom w Państwie Demokracji Ludowej. Na pierwsze i zasadnicze miejsce przede wszystkim ilościowo, a również tuż za administracją państwową i jakościowo wysuwa się gospodarka uspołeczniona, państwowa i spółdzielcza. Przewyższają ją ważnością, lecz nie dorównują jej ilościowo potrzeby obsłużenia telekomunikacyjnego Władz Państwa Ludowego. Potrzeby administracji państwowej są najważniejsze nie tylko w teorii lecz i w praktyce. W przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej, pełnej sprzeczności, gospodarka planowa klasy robotniczej potrafi zapewnić państwu, jego władzom i organom, swym narzędziom walki klasowej, właściwe obsłużenie przez telekomunikację.

Potrzeby kultury i oświaty są coraz poważniejszym czynnikiem w życiu społecznym naszego kraju i proces ten będzie trwał nadal. Sektor prywatny, ściśnięty w ramy gospodarki planowej i zmniejszony w swoich rozmiarach, z obu tych powodów uszczuplił swoje zapotrzebowania. Prywatne potrzeby są i będą w miarę możliwości gospodarczych coraz szerzej zaspakajane, lecz Państwo Demokracji Ludowej dba o to, żeby zaspokoić możliwie równomiernie wszystkich ludzi pracy, dlatego też w polityce telefonizacji szukać należy takich rozwiązań, przy których aparat telefoniczny dla celów prywatnych będzie mógł być dostępny możliwie dużej ilości osób.

Telefonizacja powszechna w ustroju kapitalistycznym nie wchodzi w rachubę, jest niemożliwa, natomiast w ustroju socjalistycznym możliwości telefonizacji są nieograniczone.

Czy gospodarka prywatna, czy uspołeczniona wymaga większej obsługi telekomunikacyjnej? Na to pytanie trudno odpowiedzieć zdecydowa-

nie wobec braku odpowiednich obserwacji. Można jednak stwierdzić, że charakter gospodarki prywatnej, niemożność planowania i usunięcia sprzeczności powodują, że procesy produkcji i wymiany wymagają o wiele większej obsługi telekomunikacyjnej, niżby to z istoty samej produkcji i wymiany wypadło. Natomiast w gospodarce uspołecznionej zrealizowanie centralizacji i sprawności organizacyjnej jest zaspokojeniem licznych potrzeb telekomunikacyjnych. Również stały szybki wzrost gospodarki uspołecznionej, przyspieszenie procesów obrotowych wymagać będzie nieustannego powiększenia produkcji usług telekomunikacyjnych. Pewnym czynnikiem łagodzącym wzrost zapotrzebowania będą wprowadzane usprawnienia i poprawiająca się planowość działania, które pozwolą w niektórych wypadkach na rezygnację z użycia telefonu lub telegrafu.

Jeżeli chodzi o telefoniczny ruch zagraniczny, to wszelkie dane każą przypuszczać, że rozwijać się on będzie u nas wolniej niż ruch krajowy. Zagraniczne potrzeby telefoniczne administracji państwowej w gospodarce uspołecznionej będą zapewne nie tak liczne jak przedwojenne potrzeby gospodarki prywatnej. Wymiana telefoniczna osobistych potrzeb w międzynarodowych relacjach jest kosztowna i była łatwa do zrealizowania przy wysokich różnicach poziomu bytowania różnych warstw społecznych. Natomiast linia rozwojowa telefonizacji prywatnej w naszym ustroju pójdzie prawdopodobnie początkowo w kierunkach bliskich połączeń, następnie dalszych a dopiero na samym końcu międzynarodowych.

Jak wynika z powyższego, zmienione warunki ustrojowe i polityczne pozwalają oczekiwać, że potrzeby usług telekomunikacyjnych i ich hierarchia będą inne niż były przed wojną.

I dla planisty, i dla wykonawcy planu telekomunikacyjnego nasuwa się pytanie, jak ma planować, na czym oprzeć się przy wytyczaniu kierunków rozwoju i jakie przejawy mogą i mają być uznane za decydujące mierniki zamierzeń i ich realizacji. Przeglądając artykuły i referaty, które się dotychczas w Polsce w tym zakresie ukazały widzimy, że omawiana jest w nich na czołowym miejscu sprawa przeciętnej liczby aparatów telefonicznych zainstalowanych w kraju, przypadających na pewną jednostkową liczbę mieszkańców. Rozważamy, czy miernik ten jest rzeczywiście tak ważny, czy wysunięcie jako podstawowego miernika rozwoju telekomunikacji nie prowadzi do mylnych rozwiązań i do sprzeczności z zasadami planowania socjalistycznego.

W Polsce przedwojennej w dniu 31.III.1939 r. mieliśmy około 9 aparatów telefonicznych na 1000 mieszkańców. Jaka była równomierność sieci telefonicznej i w jakim stopniu telefon docierał do wszystkich rejonów kraju?

Odpowiedź na to daje nam do pewnego stopnia następująca cytata artykułu:

„W Warszawie mieliśmy w r. 1939 ponad 7 telefonów na 1000 mieszkańców, na niektórych obszarach Polski przedwojennej ilość ta wynosiła nie wiele więcej jak 1. W tych warunkach

jedynym środkiem łączności na znacznych obszarach kraju była tylko poczta¹⁾.

Przeciętny stopień telefonizacji kraju wyrażony ilością aparatów na 1000 mieszkańców nie daje nam, jak widzimy, tak zasadniczego pojęcia, jakim jest sprawa dotarcia telefonu do wszystkich części kraju i jego dostępności dla wszystkich obywateli.

Opracowanie więc systemu prawidłowego i równomiernego docierania telefonu do poszczególnych zakątków kraju wymagałoby niezwykłego podjęcia.

Obejrzymy sprawę ilości aparatów telefonicznych przypadających na pewną liczbę mieszkańców.

„Pod koniec Planu 6-letniego na naszych sieciach pracować będzie ca 440.000 aparatów telefonicznych łącznie z aparatami, które będą stanowiły własność użytkowników central abonentowych“.

Ustalony na koniec planu sześcioletniego przyrost liczby aparatów telefonicznych o 64%, a przewidywany łącznie z aparatami, które stanowić będą własność użytkowników większych central abonentowych, na 90%, wydaje się na tle powyższego naświetlenia nie wygórowany²⁾.

Nasuwają się następujące pytanie: Jeżeli by powiększenie ilości aparatów telefonicznych było realizowane w planie 6-letnim w tym kierunku, że większość przełączonych aparatów to aparaty zainstalowane u kupców, drobnych przemysłowców i niektórych wolnych zawodów, czy taki bieg wypadków odpowiadałby naszym życzeniom i istotnym założeniom planu? Z całą pewnością nie.

Plan, nazwany planem fundamentów socjalizmu, musi zapewnić usunięcie wszystkich braków łączności, jakie odczuwa nasza administracja i gospodarka państwowa i zapewnić dostosowanie przede wszystkim do ich rosnących potrzeb wzrostu usług telekomunikacyjnych.

Rozpatrzmy bliżej sprawę zaplanowania 440.000 aparatów telefonicznych. W tej chwili liczba ta jest wynikiem analizy ogólnych możliwości naszego przemysłu telekomunikacyjnego i możliwości ekonomicznych w tym zakresie Państwa Ludowego, jak również wynikiem walki zainteresowanego resortu o jak największe pozycje w planie wyrównujące upośledzenie i zacofanie telekomunikacji w Polsce. Natomiast nie istnieje realne powiązanie tej liczby ani z planami rozwojowymi gospodarki społecznej, ani z jej potrzebami. Przynajmniej w zakresie gospodarki państwowej, np. przez przeprowadzenie odpowiedniej ankiety, powinniśmy określić dotychczasowy udział tej gospodarki w korzystaniu ilościowym i jakościowym z usług telekomunikacji, ustalić dotychczasowe braki, i zapotrzebowanie na usłu-

gi w planie 6-letnim. Byłoby to pierwsze powiązanie konkretnego problemu telefonizacji z potrzebami i planami naszej gospodarki państwowej.

Ilość aparatów telefonicznych przypadająca na pewną liczbę mieszkańców, zastosowana jako jedyny w tym zakresie miernik telefonizacji, może doprowadzić do fałszywych wniosków zarówno co do planowego i prawidłowego obsłużenia tych użytkowników, którzy z punktu widzenia ogólnych interesów społecznych winni być w pierwszym rzędzie obsłużeni, jak i co do prawidłowości planowania regionalnego, jednym słowem do zaprzeczenia istoty planowej gospodarki. Planowanie jedynie wzrostu ilości abonentów, bez określenia jacy to będą abonenci, bez zbadania dotychczasowego stanu — jest pozbawione właściwych socjalistycznej gospodarcze podstaw.

Obok tak często stosowanego miernika ilości aparatów telefonicznych, przypadających na pewną ilość mieszkańców, zjawia się prawie zawsze druga wielkość — ilość rozmów telefonicznych przeprowadzanych z jednego aparatu w jednostce czasu. Wielkość powyższa jest charakterystyczna i interesująca, jednak w większości wypadków wnioski na tej podstawie wysuwane są niesłuszne, gdyż opierają się na wyobrażeniach i pojęciach innego okresu ustrojowego. Weźmy przykład następujący z wyżej cytowanego artykułu:

„Średnia dzienna liczba rozmów przeprowadzona przez aparat telefoniczny w Polsce wyniesie w 1950 r. 5,7. Obniżenie tego wskaźnika świadczy o zwiększeniu upowszechnienia telefonu, który powinien przestać być rodzajem rozmównicy obsługującej dużą liczbę mieszkańców“.

Po przeczytaniu tego można wysnuć wniosek następujący: powinniśmy dążyć do zmniejszenia liczby rozmów przypadających na aparat telefoniczny. Cóż mamy jednak robić jeżeli nie możemy zwiększyć ilości aparatów, którą doprowadziliśmy do granicy naszych możliwości inwestycyjnych w tej dziedzinie. Nic prostszego, wydawałoby się, jak ograniczyć planowaną liczbę rozmów środkami ekonomicznymi, technicznymi lub administracyjnymi, a wtedy zgodnie z życzeniem napisanym w artykule choć pod tym względem Polska dorówna w telekomunikacji państwowi Europie Zachodniej. Wniosek, który aż uderza swoją absurdalnością i z tego powodu graniczy z żartem, jest wynikiem stosowania starych przedwojennych pojęć, że średnia 5,7 rozmów telefonicznych na aparat na dobę jest czymś niezdrowym i nienormalnym również i w naszych warunkach.

Przeciążenie aparatu telefonicznego rozmowami przypisuje wielu inżynierów i techników jedynie brakowi aparatów telefonicznych, ograniczeniom w ich instalowaniu i żywą nadzieję, że z chwilą usunięcia tych trudności obciążenie aparatów telefonicznych znacznie się zmniejszy.

Przejrzyjmy chociaż pobieżnie, co mówią o tym statystyka, którą posiadamy. W rozporządzeniu

¹⁾ Wyjątek z referatu ob. Mirkowskiego wygłoszonego na zjeździe Sekcji Telekomunikacyjnej SEP w dn. 22. II. 1948 r.

²⁾ Z referatu ob. ob. Dietricha, Konwerskiej i Możejki, zeszyt 7/8 r. 1949 „Przeglądu Elektrotechnicznego“.

Ministerstwa Poczty i Telegrafów znajdują się dane statystyczne, z których widać, że obciążenie aparatu telefonicznego rozmowami rośnie wraz z wielkością centrali, do której aparat jest przyłączony. I tak: na centrali 50 numerowej obserwujemy 3,6 rozmów na aparat i na dobę, na centrali 100 numerowej 5,1, dla 200 — 300 numerowej 6,2, dla 700 — 1200 numerowej 7,6, osiągając przy centralach dużych (od 3.000 do 10.000 numerów wielkości) 9 — 10 rozmów na abonenta i na dobę. Cyfry powyższe są ważne zarówno dla miejscowości, w których ograniczone zostało przyłączanie abonentów, jak i dla takich, w których nie ma żadnych ograniczeń.

Jako uzupełnienie powyższych informacji podajemy, że w Związku Radzieckim zanotowano następujące ilości rozmów na dobę i obwód łączący urządzenie abonenta z centralą: mieszkanie 5 — 8, biura i instytucje 15 — 20 i aparaty wrzutowe 90 — 150.

Wnioski z powyższego są następujące:

1) przeciętna obciążenia aparatu telefonicznego, obserwowana w Polsce, nie jest ani wygórowana ani niepokojąca. Przeciwnie, w najbliższych latach przy usprawnieniu technicznym łączności, powiększeniu central, przyspieszeniu tempa życia można oczekiwać nawet zwiększenia tej liczby, a jeśli takie zwiększenie zaobserwujemy, będzie to w obecnym okresie objawem raczej korzystnym.

2) przeciętna, o której mowa, jest zależna od przemian ustrojowych i od panujących warunków rozwoju gospodarczego.

3) wysoka przeciętna może się utrzymać w Polsce przez wiele lat, bo nawet wtedy, gdy możliwości przemysłowe i ekonomiczne, po pełnym zaspokojeniu potrzeb gospodarki państwowej i administracji państwowej, pozwolą na rzucenie hasła telefonizacji powszechnej — rozpocznie się z pewnością to kosztowne i wielkie zadanie od instalowania aparatów telefonicznych w takich miejscach, gdzie mogłaby z nich korzystać największa liczba obywateli.

Od czasu odczytu prof. N. Nowickiego ogłoszonego na zjeździe Sekcji Telekomunikacyjnej SEP przyjęło się w środowisku telekomunikacyjnym pojęcie współczynników zacofania telekomunikacji. Omawiając sprawę powszechności telefonu w różnych krajach Europy prelegent podaje tabelę ilości aparatów telefonicznych w 1946 r. na 100 mieszkańców dla różnych krajów Europy i na podstawie tej stwierdza: „Współczynnik zacofania Polski względem kraju w tym względzie przodującego (Szwecji) wynosi $17,7 : 0,71 = 25$. Przed wojną współczynnik zacofania był nieco korzystniejszy, wynosił bowiem 14”. Tak samo prof. Nowicki wprowadza współczynniki zacofania porównując ilość rozmów telefonicznych przeprowadzanych przez 1 mieszkańca, ilość telegramów na 1000 mieszkańców i długość łączy telefonicznych przypadających na 1 km².

Przeciwko tej metodzie sformułowania współczynników zacofania wysuwa się szereg zastrzeżeń. Nawet gdyby nie było różnicy między nami, a tymi krajami, z którymi się porównuje-

my, np. dla warunków przedwojennych, to porównanie z krajem najbardziej wysuniętym w pewnej dziedzinie telekomunikacji, przeważnie obcym zupełnie strukturą geograficzną i gospodarczą, ma charakter całkowitej przypadkowości. Przypadkowość jest tym większa z powodu charakterystycznych dla państw kapitalistycznych często spotykanych przerostów lub niedorostów niektórych dziedzin życia gospodarczego wynikających z braku gospodarki planowej. Powstają w tych państwach pewnego rodzaju wysoki przeinwestowania, z którymi, jeśli posługujemy się powyżej omawianą metodą, porównujemy naszą telekomunikację i wyznaczamy jej stopień zacofania. Zamiast porównywać z państwami specjalnie przeinwestowanymi słuszniejszym wydawałoby się już raczej porównanie ze średnią europejską.

Zasadniczo jednak powinniśmy mówić o zacofaniu w stosunku do pojęcia mającego konkretny i uchwytny sens. Mogłaby to być idealna, daleka granica rozwojowa, lecz bardziej praktyczne i słuszne jest pojęcie zacofania dające miarę niezaspokojenia istotnych potrzeb. W gospodarce planowej należałoby mówić o zacofaniu przez porównanie stanu telekomunikacji z wymaganiami ilościowymi i jakościowymi, które powinna spełniać telekomunikacja dla właściwego, harmonijnego zaspokojenia potrzeb społecznych w okresie planu. To, co przez powierzchowne porównanie nazywano zacofaniem, w rzeczywistości, po gruntownej analizie, może się okazać stanem rzeczy całkowicie odpowiadającym naszym potrzebom.

Dla interesującego się telekomunikacją istnieje zawsze pytanie, czy nie ma w niej zacofania i jak możemy określać to zacofanie, jeśli ono istnieje. Np. zacofaniem naszej telekomunikacji jest nienadążanie za potrzebami jej odbiorców. Porównanie dwóch liczb — liczby istniejącego pełnego zapotrzebowania na aparaty telefoniczne i liczby zainstalowanych aparatów — da nam współczynnik zacofania w ilości zainstalowanych aparatów. Współczynnik ten może być podawany ogólnie, ale również i w odniesieniu do poszczególnych grup użytkowników telekomunikacji lub też terenów kraju.

Weźmy inny przykład. Wiemy, że stosunkowo mało poświęcamy uwagi dotychczas jakości usług naszej telekomunikacji, częściowo zapewne dlatego, że nie mamy stale przed oczyma odpowiednich liczb, które by braki w tej dziedzinie we właściwy sposób obrazowały. Jednym z najbardziej dotkliwych niedomagań naszej telekomunikacji jest jej powolność wynikająca z oczekiwania na połączenie w wypadku telefonii i długiego czasu, który upływa od chwili nadania do chwili otrzymania telegramu w wypadku telegrafii. Czas oczekiwania na rozmowę międzymiastową nie schodzi jeszcze ciągle z rzędu godzin w porach dużego ruchu, podczas gdy dla naszych warunków gospodarczych i obecnego rozwoju techniki czas ten nie powinien przekraczać pewnego krótkiego okresu, np. 10 minut. Ażeby obniżyć spotykany obecnie czas oczekiwania do tej wartości wyznaczonej, należałoby zwiększyć liczby łączy telefonicz-

nych. Jeżeli weźmiemy długość łączy potrzebnych i długość łączy posiadanych i obliczymy ich stosunek, otrzymamy współczynnik charakteryzujący nasze zacofanie w rozbudowie sieci łączy międzymiastowych. Ten sam współczynnik dałby się stosować również w stosunku do jakiejś trasy telefonicznej lub też rejonu kraju.

Takich współczynników zacofania można by opracować więcej. Wybór ich powinien być bardzo staranny i przemyślany, tak, żeby charakteryzowały one najistotniejsze zagadnienia telekomunikacji.

Z czasów przedwojennych przetrwały u nas dwie zasady, które stępują ostrze planowania gospodarczego w telekomunikacji. Pierwsza z nich to zasada powszechności dostarczania usług przez telekomunikację, druga to zasada jednakowej jakości usług telekomunikacyjnych dla wszystkich jej użytkowników. Obie zasady są tym szkodliwsze, że mają pozory tak zwanej obiektywnej słuszności. Obie zasady wyrosły na wygodnej w świecie burżuazyjnym teorii o apolityczności nauki i techniki. W państwie kapitalistycznym zarówno zasada pierwsza, jak i druga były właściwym i korzystnym dla klasy panującej sformułowaniem i dlatego obie mają swój wyraz polityczny nie zawsze jeszcze dostatecznie w naszym środowisku zrozumiany. Obie zasady dają złudzenie jakiegoś powszechnego altruistycznego obsłużenia wszystkich przez telekomunikację, lecz w rzeczywistości prowadziły one do tego, że z usług telekomunikacyjnych korzystali jedynie i przede wszystkim ci, którzy mieli środki materialne ku temu. Posiadane środki materialne decydowały o tym, czy ktoś mógł korzystać z usług telekomunikacji, określały ich ilość i jakość, natomiast pożytek i celowość społeczna nie były tu brane w rachubę.

W gospodarce planowej użytkownicy muszą być obsłużeni wg ważności ich funkcji społecznej. I tak administracja państwowa powinna otrzymywać nie tylko tyle usług, ile jej potrzeba, ale i najlepszej jakości, jak np. nie zakłócone niczym połączenia telefoniczne i możliwe błyskawiczne realizowanie połączeń. Tuż za administracją należałoby postawić gospodarkę społeczną. Innych użytkowników telekomunikacji zaspakajać należy stopniowo w miarę wzrostu możliwości technicznych.

Przeprowadzona od początku planowa polityka usług usprawniłaby w znacznym stopniu istniejący stan rzeczy. Weźmy przykładowo sieć telefonów w Warszawie. Oddawna obserwujemy, że z miejskiej sieci w godzinach urzędowych można korzystać jedynie oczekując wiele minut na zgłoszenie centrali. Stan taki przynosi niepowetowane szkody szybkości i sprawności działania centralnemu aparatowi państwowemu i gospodarce państwowej, szkody społecznie nieporównanie w tej chwili ważniejsze niż ewentualne straty innych abonentów. Gdyby przez cały czas powiększenia sieci przestrzegano zasady przyłączania abonentów wg ważności, zostawiając pewną rezerwę na wypadki nieprzewidziane i nie przekraczając możliwości

centrali, nigdyby nie doszło do obserwowanych niedomagań. Trzeba zauważyć, że skutki przeciążenia centrali powodują nieproporcjonalny wzrost czasu oczekiwania na zgłoszenie i że czasami nieznaczna regulacja dopływu abonentów mogłaby wiele pomóc. Jeszcze i teraz można by przez przegrupowanie administracji państwowej i gospodarczej na takie części centrali, które są mniej obciążone, lub też są obciążone przez abonentów korzystających z łączności telefonicznej popołudniu, poprawić obsługę tych najważniejszych abonentów.

Bardzo ciekawą i słuszną akcją w kierunku pewnej segregacji abonentów przeprowadziło Ministerstwo Poczty i Telegrafów w roku ubiegłym przez wprowadzenie kategorii abonentów mogących korzystać z telefonu jedynie w godzinach, gdy większość administracji nie pracuje.

Telekomunikacja Polska podlega i podlegać musi ogólnym prawom socjalistycznej gospodarki planowej, wobec czego obowiązuje w niej zasada maksymalnego wykorzystania urządzeń. Co oznacza ta zasada w telekomunikacji? Przez planowanie, przebudowę i zmiany organizacyjne należy uzyskać taki stan, aby jak najmniej było martwych, niewyżytkanych urządzeń, aby całość posiadanego majątku telekomunikacyjnego służyła pożytkowi społecznemu. Wymieniona zasada gospodarcza nie była jeszcze dyskutowana na terenie telekomunikacyjnym i wobec tego nie znalazła właściwego wyrazu w planach.

Majątek, który posiadamy w telekomunikacji, jest tylko częściowo wyzyskany, reszta jest zamrożona, traci z czasem na wartości i pożytku nie przynosi. Z czego się składa ta część zamrożona? Częściowo jest to zdrowa rezerwa przeznaczona na rozwój w ciągu najbliższego czasu, częściowo jest to sprzęt i urządzenia, które powinny być wyzyskane nawet zaraz, lecz z powodu braku innego współpracującego z nim sprzętu muszą oczekiwać na skompletowanie, częściowo zaś urządzenia, które powstały na ziemiach zachodnich przy innych założeniach ich geografii gospodarczej i które nie mają obecnie bezpośrednich perspektyw wyzyskania.

Rezerwa, którą przewidujemy projektując pewne urządzenia telekomunikacyjne, nie jest wielkością stałą, niezależną od warunków ogólnych kraju. W tej dziedzinie zmiany ustrojowe powodują potrzebę poważnej rewizji rezerw uznawanych za słuszne i konieczne przed wojną. Istnieje ku temu wiele przyczyn. Dynamika rozwojowa naszego gospodarstwa narodowego, stały i szybki wzrost dochodu społecznego w ustroju demokracji ludowej wymagają zmniejszenia dotychczas stosowanych wielkości rezerw, gdyż im później, tym łatwiej będzie gospodarstwu narodowemu ponosić obciążenia na rzecz urządzeń telekomunikacyjnych. Drugim czynnikiem, który pozwala na zmniejszenie wielkości dotychczas stosowanych rezerw rozwojowych, jest fakt planowania gospodarczego, który zabezpiecza w dużym stopniu administrację telekomunikacji przed nieprzewidzianymi zadaniami.

Zniszczenia wojenne i niedopasowanie istniejącego układu telekomunikacyjnego do aktualnych potrzeb postawiły znaczną część posiadanego majątku poza możliwością natychmiastowego użycia. Najważniejszą pozycję stanowi tutaj niewyzyskanie sieci kabli dalekosiężnych.

„Zadaniem naczelnym, jakie mamy do spełnienia w tej dziedzinie, jest pełna odbudowa istniejącej sieci kablowej. Sieć ta do końca roku bież. będzie w zasadzie naprawiona i odbudowana. Jednakże na tych liniach brak jest wielu stacji wzmacniakowych, zniszczonych całkowicie przez okupanta. Odbudowa tych stacji oraz budowa innych na nowych szlakach kablowych będzie jednym z głównych zadań naszej telekomunikacji. Ten wkład inwestycyjny całkowicie się opłaci, gdyż wartość jego stanowić będzie zaledwie ok. 10% wartości istniejących kabli dalekosiężnych.

Poza uruchomieniem istniejących kabli dalekosiężnych na nowych trasach, które uzupełnią i poprawią poważnie łączność międzymiastową, (przy czym potrzeby nowopowstających ośrodków gospodarczych będą zaspakajane w pierwszej kolejności) istniejąca sieć kablowa zostanie zamknięta pewnymi brakującymi ogniwami celem stworzenia dogodnych dróg łączy obejściowych i zastępczych, co poważnie podniesie stopień pewności nawiązywania łączności“⁹⁾.

Z powyższej cytaty można wyciągnąć następujące wnioski:

1) Dla pełnego wyzyskania naszej sieci kablowej trzeba będzie zainstalować wiele wzmacniaków i położyć niektóre kable,

2) Koszt wszystkich wzmacniaków brakujących do pełnego wyzyskania sieci wynosi 10% całej wartości istniejącej sieci kablowej.

3) Poważne zmniejszenie rezerw w kablach nastąpi dopiero pod koniec planu 6-letniego.

Dla wyjaśnienia podaje, że w kablach nawet po pełnym zainstalowaniu projektowanych wzmacniaków istnieć będą bardzo poważne rezerwy wynikające z możliwości wielokrotnego wyzyskania przewodów systemami telefonii nośnej, w niektórych wypadkach bez zmian istotnych kabla, w innych po depupinacji niektórych par.

Ponieważ obecne wyzyskanie sieci kablowej wynosi mniej więcej kilkanaście procent, a okres oczekiwania w łączności telefonicznej międzymiastowej jest nienormalnie długi — nasuwa się pytanie, czy nie należałoby poddać pewnej rewizji terminarza i pozycji planu 6-letniego, aby szybciej przetrząść do ruchu przynajmniej taką ilość rezerw kablowych, które by poprawiły znacznie stan łączności międzymiastowej.

Lecz zagadnienie szybkiego wprowadzenia rezerw do ruchu istnieje we wszystkich dziedzinach eksploatacji i techniki telekomunikacyjnej, szczególnie teraz, gdy odczuwamy większe braki. Np. na podstawie sprawdzenia dokładnego obciążenia pracujących łączy międzymiastowych można z pewnością wyrównać obciążenie międzymiastowych sieci.

W sieciach miejskich spotykamy zbyt duże sieci i zbyt małe centrale, jak również odwrotnie. Ze w centralach telefonicznych mamy zbyt duże rezerwy, świadczy przeciętna wyzyskania naszych central kształtująca się około 63%, a więc o wiele niżej niż w państwach kapitalistycznych. Przeciętna ta jest tym bardziej znamienna, że niektóre centrale, jak np. w Warszawie i w innych miastach, są bardzo przeciążone, centrale muszą więc mieć obciążenie dużo poniżej tej przeciętnej.

Nie wszystkie rezerwy dają się usunąć jedynie środkami technicznymi. Czasami usunie je odpowiednie zarządzenie organizacyjne lub taryfowe. Powołam się tutaj na wspomnianą już decyzję Ministerstwa Poczty i Telegrafów wyzyskania rezerw przyłączania abonentów korzystających z telefonu jedynie poza godzinami służbowymi. Rezerwy te w innych warunkach byłyby niewyzyskane.

Planowanie telekomunikacyjne musi oprzeć uzasadnienie swoich planów na kalkulacji wprowadzanych rezerw w związku z projektowanymi inwestycjami. Zasada maksymalnego mobilizowania rezerw, jedna z podstawowych wytycznych gospodarki planowej, musi być realizowana również i w telekomunikacji.

Dla technika i inżyniera specjalnie interesujące jest pytanie, czy i jak wpłynęły zmiany ustrojowe, które przeżywa Polska, na warunki techniczne zamawianych urządzeń, na wybór systemów telekomunikacyjnych i inne punkty wyjściowe opracowań projektów. Temat wymagałby specjalnych studiów i przeanalizowania wszystkich ważniejszych inwestycji wykonywanych i projektowanych w Polsce. Ograniczymy się zatem jedynie do ogólnego omówienia dwóch przykładów, które potwierdzają zależność warunków technicznych i systemów telekomunikacyjnych od zmian ustrojowych.

Przeciętna rozmów przypadających na jeden aparat telefoniczny będzie się u nas, jak już wspomniano, kształtować zapewne znacznie wyżej niż w zachodnich państwach kapitalistycznych. W związku z tym centrale automatyczne, projektowane wg warunków przedwojennych, nie mogą być w pełni wyzyskane do swojej nominalnej pojemności. Jaskrawym przykładem jest sytuacja w Warszawie, gdzie pomimo niezapełnienia w 100% centrali nie można jednak do niej przyłączyć więcej abonentów. Stosunek ilości organów połączeniowych w tej centrali jest zaprojektowany dla innego natężenia ruchu i przez to powstają wąskie gardła, powodujące tak długie oczekiwanie na zgłoszenie się centrali. Nowe centrale w Warszawie i innych miastach powinny być budowane wg zmienionych warunków technicznych, dostosowanych do dużego ruchu z jednego aparatu.

Drugim przykładem jest dziedzina telegrafii. Przed wojną trudno było zrealizować wprowadzenie telegrafii abonenckiej, ustalić jej rozmiar i system. Brak gospodarki planowej, niemożność zapewnienia dostatecznego ilościowego zasięgu sieci czyniły problem bardzo trudnym i jedynie stopniowo rozwiązalnym. Żyje-

⁹⁾ j. w.

my obecnie w warunkach, które pozwalają na przepracowanie projektu telegrafii abonenckiej przy znajomości wszystkich potrzebnych ku temu elementów. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wprowadzić dla całych dziedzin naszej administracji i gospodarki posługiwanie się telegrafią abonencką, określić rozmiar, zasięg i system tej sieci.

Karol Marks w drugim tomie „Kapitału“ w następujący sposób scharakteryzował odrębność produkcji transportu i łączności jako samoistnej gałęzi przemysłu komunikacji.

„Z pożytecznego efektu można korzystać jedynie w czasie trwania produkcji, efekt ten nie istnieje jako różna od tego procesu rzecz użytkowa“.

Odrębność produkcji przemysłu komunikacji polega na tym, że wytwór procesu produkcji tego przemysłu nie przedstawia nowego wytworu materialnego, towaru, lecz stanowi pożyteczny efekt, z którego się korzysta nieodłącznie od procesu produkcji.

Z określenia powyższego wynika jasno, że pożyteczność efektu produkcji telekomunikacji zależy od procesu produkcji. Chcąc uzyskać największy efekt pożyteczny, musimy wiązać produkcję telekomunikacyjną, to jest świadczoną przez nią usługi, planowo z tymi procesami produkcji i administracji, które są najważniejsze społecznie.

Podsumowując poruszone zagadnienia i wnioski z nich wynikające, stwierdzić można, że zmiana ustroju, którą przeżywamy, wymaga zbadania i przeanalizowania pojęć, na których opieramy ocenę stanu telekomunikacji i wyznaczamy jej kierunki rozwoju. Pojęcia wytworzone w innym ustroju i do jego potrzeb dostosowane nie powinny bez zmian służyć dalej jako narzędzie planowania. Przy rozpatrywaniu i wy-

znaczaniu zadań dla telekomunikacji należy stwierdzić, komu telekomunikacja dostarcza swoich usług i w tym zakresie te zadania ustalić. Przede wszystkim telekomunikacja musi obsłużyć bez zarzutu administrację i gospodarkę państwową. Spółczynniki powszechności telefonii powinny określać zarówno równomierność terenową, jak abonentów. Zasada pełnego wyzyskania sprzętu przemawia za polityką zwiększenia obciążenia telefonu. O zacofaniu w telekomunikacji można mówić jedynie w porównaniu do wielkości pokrewnych, a więc albo przez wykazanie, w jakim stopniu telekomunikacja nie nadąża za potrzebami naszej gospodarki, albo przez porównanie z innymi państwami o podobnym ustroju i podobnej geografii gospodarczej. W telekomunikacji istnieją wielkie niewyzyskane rezerwy, które obecnie praca planisty, oparta na właściwej sprawozdawczości, może przywrócić do ruchu. W związku ze zmianami ustrojowymi niektóre warunki techniczne dla urządzeń, jak również opinie w sprawie typizacji i wyboru systemów, muszą ulec rewizji.

Tyle podsumowanie artykułu, a jakie wnioski? W dotychczasowym planowaniu nie wykazaliśmy dostatecznej czujności klasowej i wobec tego planowanie nasze nie było w całości dostosowane do najistotniejszych potrzeb. Większość prac odbudowy kierowana była bezpośrednimi wymaganiami odżywiającej administracji i gospodarki, zaś o tym, które z nich były zaspakajane, decydował wypierające się wzajemnie siły potrzeb. Lecz planowość w naszej gospodarce krzepnie coraz bardziej. To, co było dopuszczalne i tolerowane do chwili obecnej, nie może trwać nadal. Ogół pracowników telekomunikacji musi zrobić wielki socjalistyczny wysiłek, żeby pogłębić i właściwie ustawić nowe planowanie i wszystkie zadania przed terminem wykonać.

Mgr J. K. PASZKOWICZ

ZAGADNIENIE planowania operatywnego w zakresie komunikacji wodnej postawione zostało w roku ubiegłym w związku z opracowywaniem metody planowania w portach morskich. Myślą przewodnią było wówczas skoordynowanie planów handlu zagranicznego z planami resortu żeglugi. Dzisiaj planowanie operatywne wprowadzono już w portach morskich i w żegludze śródlądowej.

Jaki jest cel wprowadzenia planowania operatywnego? Jaką rolę odgrywa plan operatywny w stosunku do planu rocznego? Trzeba tutaj stwierdzić, że w toku realizacji każdego planu rocznego następują pewne zmiany. Wynikają one z jednej strony z niedokładności planowania, z drugiej zaś są następstwem ruchu współzawodnictwa pracy, racjonalizatorstwa, akcji

P L A N O W A N I E O P E R A T Y W N E W K O M U N I K A C J I W O D N E J

oszczędzania, które to przejawy rozwojowe wpływają w znacznym stopniu na sposób realizacji planu, na jego tak ilościowe jak i jakościowe wykonanie. Wypływające stąd zmiany muszą być uwzględniane w miarę realizacji każdego planu, który nie może być sztywnym, biurokratycznym zestawieniem liczbowym. Planowanie bowiem nie kończy się na sporządzeniu planu, lecz w dalszych etapach następuje kontrola jego wykonania i jego urealnianie na podstawie konkretnych przejawów życia. Plany operatywne służą właśnie po to, by zabezpieczyć planowanie przed jego zbiurokratyzowaniem.

Drugim zagadnieniem jest bezpośrednie wiązanie planu gospodarczego z jego wykonawcami. Poprzez plan operatywny uzyskujemy mo-

żność postawienia przed każdym zespołem, przed każdą załogą przedsiębiorstwa, a w wielu wypadkach przed każdym robotnikiem, konkretnych zadań wynikających z planu gospodarczego przedsiębiorstwa. Tym samym każdy robotnik zna swoją rolę przy wykonaniu planu. Postawienie konkretnych zadań przed robotnikiem jest jednym z czynników mobilizujących do wykonania planu, stanowi bodziec do uzyskiwania coraz to lepszych wyników pracy, do podnoszenia swojej wydajności poprzez współzawodnictwo i racjonalizatorstwo, a jednocześnie jest ważnym czynnikiem zwiększania oszczędności w danym przedsiębiorstwie.

Zatem plan operacyjny wprowadza się po to, aby urealnić i sprecyzować wycinek planu rocznego przedsiębiorstwa, odpowiadający danemu okresowi operacyjnemu, aby zapewnić jak najbardziej planowy, racjonalny sposób eksploatacji aparatu technicznego przedsiębiorstwa, a poszczególnym wykonawcom planu unaocznić konkretne zadania, stojące przed nimi w okresie operacyjnym.

Analogicznie do planu rocznego plan operacyjny składa się z dwóch części: obejmuje on zadania przedsiębiorstwa czyli operacyjny plan usług oraz część tworzącą operacyjny plan eksploatacyjny.

W jaki sposób należy przystąpić do opracowania tego rodzaju planów? Ponieważ plan operacyjny jest urealnieniem wycinka planu rocznego, odpowiadającego danemu okresowi operacyjnemu, musi on opierać się o konkretne liczby. Kwestia ta jest szczególnie ważna w zakresie komunikacji wodnej, jak i we wszystkich przedsiębiorstwach usługowych. Wykonanie bowiem usług uzależnione jest w tego rodzaju zakładach pracy od dostarczenia przedmiotu usług, w danym wypadku od dostarczenia ładunków do przewozu lub przeładunku. Dlatego też przyjęta została zasada sporządzania planu operacyjnego przedsiębiorstw, wchodzących w zakres komunikacji wodnej, na podstawie zgłoszeń instytucji korzystających z przewozów lub przeładunków. I tak w zakresie portów morskich zleceniodawcami są centrale handlu zagranicznego, w zakresie żeglugi śródlądowej — centralne zarządy, zjednoczenia i centrale handlowe, korzystające z przewozów drogami wodnymi śródlądowymi. Zgłoszenia te z chwilą potwierdzenia przez przedsiębiorstwo (zasada stosowana w żegludze śródlądowej) nakładają zadania planowe zarówno na zleceniodawcę (dostarczenie masy ładunkowej), jak i na przedsiębiorstwo (wykonanie zlecenia na określonych warunkach).

Plan operacyjny jest sprecyzowaniem wycinka planu rocznego. Stąd wynika, że z **a k r e s d a n y c h** zawartych w zgłoszeniach, o których była mowa, musi być znacznie rozleglejszy w porównaniu z danymi wymaganymi do sporządzenia planu rocznego. Toteż o ile zgłoszenia do planu rocznego w zakresie np. żeglugi śródlądowej zawierały nazwę i ilość ładunków, zasadnicze relacje przewozowe, planowany okres przewozu (kwartał), to w zgłoszeniu do

planu operacyjnego znajdujemy już obok nazwy ładunku — rodzaj opakowania, wszystkie relacje przewozowe, ściśle sprecyzowanie daty załadowania, wskazanie załadowcy, wyładowcy itd.

Im więcej danych zawiera zgłoszenie, tym łatwiejsze jest opracowanie konkretnego, dobrego planu. Należy jednak bardzo uważnie przeprowadzać selekcję danych, które mają się znaleźć w zgłoszeniu, aby przez fałszywe ustawienie ich nie wypaczyć celu planowania.

O **k r e s** planowania operacyjnego uzależniony jest od możliwości uzyskiwania dostatecznie dokładnych i szczegółowych danych od zleceniodawców. Innymi słowy — poziom planowania zleceniodawców i specyficzne warunki ich pracy dyktują przyjęcie takiego czy innego okresu planowania operacyjnego w przedsiębiorstwach komunikacji wodnej. W dotychczas wprowadzonych planach ustalone zostały okresy miesięczne jako okresy najbardziej odpowiadające zleceniodawcom i prawdopodobnie w początkowym okresie we wszystkich przedsiębiorstwach tej gałęzi komunikacji utrzymanie zostanie ten właśnie okres. W miarę pogłębiania metod planowania niewątpliwie wytworzą się warunki umożliwiające przejście na dłuższe okresy planowania.

Z kwestią okresu pracy wiąże się kwestia zapewnienia ciągłości pracy przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa muszą widzieć stale perspektywę swej pracy i być przygotowane na dalsze wykonywanie usług na rzecz zleceniodawców. Nie mogą więc powstawać momenty chwilowego braku wiadomości o szczegółach dalszych zadań tych przedsiębiorstw. W przedsiębiorstwach komunikacyjnych z jednej strony sprawę tę rozstrzygają dość długie terminy, w których zgłoszenia dochodzą do przedsiębiorstw, mianowicie zarówno dla obsługi portów morskich jak i żeglugi śródlądowej przyjęto okres jednego miesiąca przed rozpoczęciem okresu operacyjnego. To jednak nie rozwiązuje zagadnienia w całości. Dlatego też postanowiono do zgłoszeń na dany okres operacyjny wprowadzić dodatkową pozycję, mówiącą o przewidywaniach zleceniodawcy na okres następny. Równocześnie wprowadzenie tej pozycji może stanowić podstawę do przejścia na dłuższe okresy czasu przez prowadzenie analizy porównawczej danych przewidywanych w jednym okresie z danymi planowanymi w następnym okresie, które w warunkach doskonałego planowania powinny się ze sobą pokrywać.

W ten sposób wyczerpalibyśmy zgrubsza jedną część planu operacyjnego, która obejmuje zadania przedsiębiorstwa, a więc stanowi **o p e r a t y w n y p l a n u s ł u g**.

Należy jeszcze wspomnieć parę słów na temat trybu sporządzania operacyjnego planu usług. Powstał on, jak już to zaznaczono, na podstawie zgłoszeń poszczególnych zleceniodawców. Zgłoszenia te powinny przechodzić przez jednostkę koordynującą, która może być umieszczona albo w pionie zleceniodawców (z takim przypadkiem spotykamy się w zakresie planów operacyjnych portów morskich),

albo też w pionie komunikacyjnym (jak to ma miejsce w zakresie żeglugi śródlądowej). Zadaniem takiej jednostki jest ostateczne sprecyzowanie masy ładunkowej, ew. rozdział jej pomiędzy odpowiednie przedsiębiorstwa komunikacyjne. W dalszym ciągu, już na szczeblu przedsiębiorstw komunikacyjnych, zgłoszenia są zestawiane według grup ładunkowych jako projekt planu operatywnego usług. Projekt ten winien być skonfrontowany z możliwościami usługowymi przedsiębiorstwa i z nimi uzgodniony, po czym zostaje przesłany jednostce nadrzędnej przedsiębiorstwa komunikacyjnego celem zatwierdzenia. Ogólnie więc mówiąc, operatywny plan usług sporządzany jest odgórnie, przechodzi bowiem w pionie komunikacyjnym od jednostek nadrzędnych do przedsiębiorstw wykonawczych.

Przejdźmy obecnie do drugiej części planu operatywnego, jaką tworzy operatywny plan eksploatacyjny. Plan ten jest przeliczeniem jednostek masy ładunkowej na jednostki pracy aparatu technicznego przedsiębiorstwa i jednostki pracy pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Określa on sposób wykonania zadań postawionych przez operatywny plan usług i jest tym czynnikiem, za pomocą którego można określić zadania poszczególnych załóg, zespołów roboczych, wreszcie poszczególnych pracowników.

Operatywny plan eksploatacyjny jest więc połączeniem planu eksploatacyjno - technicznego i planu zatrudnienia. Oba te plany występują w planie rocznym. Różnica zasadnicza jest ta, że w rocznym planie zatrudnienia ujęci są wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa, natomiast w operatywnym planie eksploatacyjnym znajdujemy tylko pracowników zatrudnionych bezpośrednio w procesie produkcji.

Operatywny plan eksploatacyjny opiera się o operatywny plan usług. Ilości ton, które mają zostać przewiezione lub przeładowane, przelicza się za pośrednictwem szeregu norm i współczynników na pracę poszczególnych składników aparatu technicznego, na pracę zatrudnionych. W swoich zasadniczych zrębach nie odbiega on od analogicznych planów w ujęciu rocznym, z tą różnicą, że gdy w planie rocznym operujemy normami i współczynnikami przeciętnymi, to tutaj — z wyjątkiem pewnych rzadkich zresztą przypadków — stosujemy normy i współczynniki indywidualne dla każdego rodzaju ładunku i każdej operacji. I tak np. w zakresie portów morskich cykl przeładunkowy dzielimy na poszczególne operacje i dla każdej z nich dokonujemy przeliczeń na podstawie norm i współczynników, planowanych dla danej operacji i danego ładunku.

Pewną trudność w operatywnym planowaniu eksploatacyjnym stanowi zgranie okresów operacyjnych. Okres ten bowiem musi się pokrywać z okresem przyjętym za podstawę do sporządzania operatywnego planu usług. Tylko w tym przypadku można wyrazić zadania, wynikające z planu usług na dany okres operacyjny, w jednostkach pracy przedsiębiorstwa. W nie-

których jednak przedsiębiorstwach komunikacji wodnej okres cyklu przewozowego może znacznie nawet przekraczać okres operacyjny. Dlatego też należało opracować na wstępie metodę, pozwalającą na pokonanie tej trudności.

Zasadniczym momentem w procesie przewozu jest moment załadunku na środek transportowy i moment wyładunku. Pomiedzy jednym a drugim dokonuje się proces przewozu. Jeżeli teraz zastąpimy pojęcie przewozu tymi dwoma pojęciami, to okazuje się, że możemy stosować dowolnie przedziały czasu jako okres operacyjny, niezależnie od okresu trwania przewozu. Planujemy bowiem nie przewozy w okresie operacyjnym, lecz załadunki i wyładunki, które mają w tym okresie nastąpić. Stosowanie tej metody jest jeszcze o tyle słuszniejsze, że w każdym przedsiębiorstwie przewozowym dysponujemy większą ilością środków przewozowych, dokonujących przewozów na rozmaite odległości, o rozmaitym czasie trwania. Gdybyśmy mieli opierać się o czas trwania przewozu, wówczas oczywiście nie moglibyśmy znaleźć takiego przedziału czasowego, który jednocześnie odpowiadałby wszystkim cyklom przewozowym. Wydaje się więc, że zastosowanie wskazanej wyżej metody w operatywnym planowaniu eksploatacyjnym przedsiębiorstw komunikacji wodnej jest całkowicie uzasadnione.

Jako uzupełnienie trzeba jeszcze podkreślić konieczność planowania poszczególnych jazd zwłaszcza w przedsiębiorstwach tego typu jak żegluga morska. Postulat ten spełniony zostaje przez wprowadzenie tzw. zadań rejsowych, tj. planów określających zadania danej jednostki przewozowej i jej załogi w danej podróży.

Jeżeli sam „techniczny“ układ operatywnego planu eksploatacyjnego nie różni się wiele od rocznego ujęcia planu, to na specjalne podkreślenie zasługuje tutaj tryb sporządzania tego planu. Podkreśliliśmy na początku, że plan operatywny jest elementem wiążącym plan gospodarczy z jego wykonawcami. Związanie to występuje szczególnie poprzez tryb sporządzania operatywnych planów eksploatacyjnych. Według dotychczasowych instrukcji o planowaniu operatywnym w komunikacji wodnej eksploatacyjna część planu winna być sporządzana przy udziale jego wykonawców. Innymi słowy operatywny plan eksploatacyjny opracowuje się na naradach wytwórczych. Jakie zasadnicze zadanie mają te narady? Jest nim ustalenie norm i współczynników na dany okres operacyjny. Ponieważ na tej podstawie dokonuje się przeliczenia masy ładunkowej na jednostki pracy, więc tym samym wykonawcy planu sami określają sposób wykonania zadań i sami świadomi są wynikających z nich zadań odcinkowych dla poszczególnych stanowisk pracy.

To jest właśnie najważniejszy rezultat osiągnięty przez planowanie operatywne. Przy jego pomocy następuje bowiem mobilizacja pracowników do wykonania planu, do poprawy wydajności pracy, do współzawodnictwa, racjonalizatorstwa — dźwigni każdego działania w ustroju gospodarczym, zmierzającym do socjalizmu.

ROZWÓJ MIAST I GOSPODARKI KOMUNALNEJ W ZSRR

ZNIESIENIE samowładztwa, rządów kapitału obcego i rodzimego, likwidacja klas eksploatacyjnych i ucisku narodowościowego, jak również kapitalistycznego mechanizmu eksploatacji wsi przez miasto — dały narodom Związku Radzieckiego możliwość budowy społeczeństwa bezklasowego w warunkach wolności rasowej, narodowościowej i wyznaniowej, umożliwiły postęp kulturalny i materialny, wyzwały zdolności, siły duchowe i fizyczne człowieka, umożliwiły wykorzystanie sił i bogactw naturalnych w planowej polityce rozmieszczenia sił wytwórczych i zasiedlania oraz równomiernego, stałego podnoszenia warunków bytowych ludności.

Przystępując do omówienia w skrócie osiągnięć gospodarki komunalnej Związku Radzieckiego należy przypomnieć, 1) że dziedzictwo carskiej Rosji w tej dziedzinie stanowiło obraz zacofania, pozostałości feudalnych i niesprawiedliwości ustroju klasowego, 2) że pierwsza wojna imperialistyczna i 3-letnia wojna domowa poczyniły w substancji mieszkaniowej i urządzeniach komunalnych szczególnie dotkliwe straty bezpośrednie i pośrednie, 3) że to samo powtórzyło się w czasie najazdu hitlerowskiego.

Ludność miejska Rosji w 1722 r. wynosiła 300 tys. osób i stanowiła 2,3% ogółu ludności imperium, rządy Katarzyny II przez powołanie do życia sieci nowych ośrodków administracyjnych zwiększając w 1796 r. liczbę mieszkańców miast do 1.300 tys. (3,6% ogółu), zniesienie prawa o twierdzeniach, krepujących rozwój miast, powoduje, że w 1859 r. ludności miejskiej jest 4.200 tys. (5,7% ogółu), pierwszy okres uprzemysłowienia daje 16.800 tys. ludności miejskiej (13% ogółu); w roku 1914 w miastach rosyjskich żyje 24.700 tys. osób (17,6% ogółu), w 1917 zaś — 25.200 tys. osób. Wojna domowa i interwencja sprawiły, że w 1920 r. w miastach przebywa jedynie 16 miln. mieszkańców, a w 1923 — 17 miln.

Już jednak w 1926 r. ludność miejska jest liczniejsza niż przed rewolucją, osiąga bowiem 26.300 tys. osób i stanowi 17,8% ogółu ludności. Od 1929 r. realizacja stalinowskich pięciolatek — szybki rozwój przemysłu przede wszystkim — powoduje olbrzymi wzrost urbanizacji Kraju Rad. W 1939 r. w miastach pracuje i mieszka 55.900 tys. osób (w 1949 r. po zmianie granic — 61 miln), co stanowi 32,8%, czyli prawie 1/3 ogółu ludności i w liczbie bezwzględnej ustępuje jedynie ludności miejskiej Stanów Zjednoczonych A. P. Wzrost ten, wynoszący 213%, nastąpił w ciągu 12 lat (od 1926 do 1.1.1939) i jest niespotykany w dziejach świata, gdyż na podwojenie swej ludności miejskiej Anglia potrzebowała 70 lat, Niemcy — 100, a Stany Zjednoczone — 30 lat.

Zmieniła się gruntownie struktura ludności, w Rosji carskiej w 1913 r. chłopcy stanowili 65,1% ludności, kapitaliści i ziemiaństwo (15,9%) prawie tyle co robotnicy i pracownicy umysłowi (16,7%). W Związku Radzieckim w 1939 r. robotnicy i pracownicy umysłowi stanowili już 49,7% ludności, chłopcy w kółchozach i rzemieślnicy w spółdzielniach — 46,9%, chłopcy indywidualni i rzemieślnicy niezrzeszeni — 2,6%, inni 0,8%.

Wzrost liczebny ludności miejskiej następuje przez: wzrost ludności w miastach, wzrost liczby miast, nowych osiedli przemysłowych w wyniku planowego rozmieszczenia nowych zakładów przemysłowych oraz powoływanie nowych ośrodków miejskich z osiedli wiejskich, którym mechanizacja i industrializacja rolnictwa (kółchozy, sowchozy, stacje maszynowe i traktory — dobrze zagospodarowane) nadają charakter osiedli nowego typu.

Związek Radziecki nie dąży do tworzenia miast - kolosów. Nadal, tak jak i w 1917 r., istnieją tylko 2 miasta milionowe: Moskwa (przeszło 4 miln. mieszkańców) i Leningrad (ca 3 miln. mieszk.), wzrost natomiast liczebny i ludnościowy miast różnych wielkości jest ogromny, o czym świadczy tablica I.

Tablica I

Rok	Miasta	Osiedla o charakterze miast			Ogółem
		robotn.	miejskie	razem	
1926	721	24	121	145	866
1936	920	876	558	1434	2354
1947	1380			1982	3332

Ilość miast według liczby ludności kształtowała się jak następuje:

Tablica II

Miasta	1926 r.	1936 r.	1939 r.
Powyżej 1 miln. mieszkańców	2	6	2
Od 500 tys. do 1 miln.	1	2	8
Od 300 tys. do 500 tys.	5	7	8
Od 200 tys. do 300 tys.	4	14	0
Od 100 tys. do 200 tys.	21	40	423
Od 40 tys. do 100 tys.	71	90	112
Poniżej 40 tys. mieszkańców	617	608	727
Razem miast	721	767	921

Procent ogółu ludności miejskiej w miastach w/g ich wielkości zestawia tablica III.

T a b l i c a III.

M i a s t a	1897 r.	1926 r.	1939 r.
Od 20 tys. mieszk.	797	103	525
Od 20—50 tys. mieszk.	134	167	288
Od 50—100 tys. mieszk.	47	8	100
Powyżej 100 tys. mieszk.	22	45	87

Jak wydatnie rośnie liczba miast średnich i większych w ZSRR unaocznia porównawczo tablica IV:

T a b l i c a IV

Państwo	L i c z b a m i a s t			
	z ludnością powyżej 50 tys. mieszk.		w tej liczbie z lud. powyżej 100 tys.	
	1926 r.	1939 r.	1925 r.	1939 r.
Z S S R	85	174	31	82
U S A	128	191	80	94
Anglia	97	105	51	58
Niemcy	92	102	45	57
Włochy	61	66	18	22
Francja	51	56	17	17

Ludność miejska ZSRR powiększyła się w latach 1926 — 39 o 29.600 tys. osób, mianowicie: 1) 18.500 tys. przeszło ze wsi do miast w związku z rozwojem ich zakładów przemysłowych i usługowych, 2) 5.300 tys. stanowiło przyrost naturalny netto ludności miejskiej, 3) 5.800 tys. — to ludność osiedli, które otrzymały prawa miejskie w rezultacie socjalistycznej industrializacji.

Warunki mieszkaniowe ludności miejskiej w carskiej Rosji były takie, jakie ustroj kapitalistyczny na całym świecie dawał i daje swym poszczególnym klasom. Obok wspaniałych pomieszczeń burżuazji i wyższych urzędników żyjących w mieście stale oraz ziemian i arystokracji przebywającej w nim czasowo — istniały dzielnice robotnicze, peryferie i pas przygraniczny miasta, zamieszkałe przez świat pracy. Rosnąca na skutek spekulacji renta gruntowa wyparła dzielnice robotnicze z rejonów zdrowszych i lepiej zaopatrzonych w urządzenia komunalne. Zagęszczenie mieszkań przekroczyło wszelkie granice wymagań higienicznych, zamieniło je na nory nie dające światła, powietrza ani wypoczynku.

W 1902 r. w Moskwie czwarta część ludności żyła w mieszkaniach jednoizbowych; na każde z mieszkań przypadało 4 — 10 osób, a było ich około 13 tys. W 1892 r. w Odessie 22 tys. (58% ogółu) mieszkań było jednoizbowych; mieszkało w nich więcej niż 4 osoby w każdym. W Kijowie w 1913 r. takich mieszkań było 50%, w 1900 r. to samo w Niżnym Nowgorodzie. W Moskwie w 1870 r. w suterrenach mieszkało 30 tys., a w 1890 r. — 50 tys. osób. W Zagłębiu Donieckim w 1912 r. połowa robotników mieszkała w ziemiankach.

Sytuację tę pogarszało jeszcze sublokatorstwo i mieszkanie „kątem“ oraz specjalność rosyj-

skich dzielnic robotniczych — dzielenie izby mieszkalnej deskami na mniejsze komórki. W jaki sposób odbywała się dodatkowa eksploatacja robotnika przez system kapitalistyczny niech świadczy fakt, że w 1903 r. w Petersburgu za 1 m³ w mieszkaniu 7 pokojowym wraz z wygodami i ogrzewaniem płacono 2 rub. 25 kop., w robotniczym zaś zaułku w wilgotnej suterenie bez wygod i ogrzewania — 4 rub. 50 kop.

Toteż pierwsze posunięcia władzy radzieckiej w dziedzinie poprawy warunków bytu polegały na przekwaterowaniu robotników do mieszkań bogatych mieszczan. W Moskwie akcją tą objęto pół miliona osób.

Do smutnego dziedzictwa czasów carskich doszły straty na sumę około 2 milj. złotych rub. w budynkach mieszkalnych i urządzeniach komunalnych, spowodowane przez wojnę. Od r. 1923 zaczyna się w tej dziedzinie odbudowa i budowa. Odbudowa do 1931 r. daje w wykonaniu 30 milj. m² powierzchni mieszkalnej. Budowa do 1929 r. daje 11,2 milj. m² wykonanych przez sektor uspołeczniony i 12,3 milj. m² w budownictwie indywidualnym.

Podczas pierwszej pięciolatki sam tylko sektor państwowy zbudował 23,5 milj. m² powierzchni, w czasie drugiej — 28,6 milj. m². W czasie trzeciej pięciolatki sektor uspołeczniony dał 35 milj. m², indywidualne budownictwo 10 milj. m². W czwartej, powojennej — sektor uspołeczniony 72,4 milj. m², budownictwo indywidualne — 12 milj. m². Już na początku trzeciej pięciolatki (1938—39 r.) 40% całej powierzchni mieszkaniowej w miastach ZSRR było nowo-wzniesione przez władzę radziecką.

Najazd hitlerowski zniszczył 1710 miast i 70 tys. wsi radzieckich, 16 milj. budynków, 70 milj. m² powierzchni mieszkalnej, pozbawił dachu nad głową około 25 milj. ludzi. Jeszcze w czasie wojny do 1 stycznia 1944 r. odbudowano 6.500 domów mieszkalnych, a w ciągu 1943 i 44 r. — 5,5 milj. osób otrzymało odbudowane lub nowe mieszkania w miastach: na wsi zaś odbudowano 839 tys. domów. Cztery lata powojennej pięciolatki przyniosły już w wykonaniu 2,300 tys. domów mieszkalnych na wsi oraz 72 milj. m² powierzchni mieszkalnej w miastach i osiedlach miejskich. Powierzchnia ta równa się powierzchni mieszkalnej, którą w tej chwili rozporządzają wszystkie miasta polskie.

Nakłady na budownictwo mieszkaniowe w Związku Radzieckim przedstawia tablica V.

T a b l i c a V

O k r e s	Budownictwo	Remont kapitalny	Razem
Lata 1923—1928	1686	216	1902
I pięciolatka	4071	569	4640
II pięciolatka	10825	1750	1750
III pięciolatka	15600		
IV pięciolatka	42300	5000	47300

Nakłady te w stosunku do inwestycji na całość gospodarki narodowej ZSRR stanowiły w pierwszej pięciolatce 9,5%, w drugiej 10,0%,

w trzeciej 10,5%, a w czwartej 14,5%, zajmując III miejsce po przemyśle oraz komunikacji i łączności.

Sektor uspołeczniony w 1927 r. był w 46,5% właścicielem wszystkich mieszkań w miastach; dzięki wzniesionym nakładom udział jego w 1938 r. wzrósł do 62%.

W r. 1939 przeciętna powierzchnia mieszkalnej na 1 mieszkańca miast była wyższa o 6% niż przed wojną, mimo omówionego wyżej wielkiego wzrostu ludności miejskiej. Dla klasy robotniczej wzrost ten jest jednak znacznie wyższy od przeciętnego; w Leningradzie mianowicie wynosi on 200%, w Moskwie przeszło 200%, w Smoleńszczyźnie 280%, w Donbasie 176% i na Uralu 195%.

Zaopatrzenie mieszkań w podstawowe urządzenia w Moskwie i Leningradzie w 1939 r. wyrażone w procentach powierzchni mieszkalnej przedstawia się jak następuje:

	Moskwa	Leningrad
wodociągi	83,4	85,4
kanalizacji	77,5	84,5
centralne ogrzewanie	40,5	9,2
w tym zdalczynne	7,9	20,7
elektryczność	99,5	96,9
wanna	16,6	19,9
dźwig	5,2	5,1

Wysokość budynków mieszkalnych, ich materiał budowlany i zaopatrzenie w podstawowe urządzenia we wszystkich miastach Związku Radzieckiego, oprócz Moskwy i Leningradu, w początkach trzeciej pięcioletki (1938—9 r.) przedstawia w procentach tablica VI.

Tablica VI

	Wysokość budynków		Materiał			Zaopatrzenie			
	do 2 piętra	3 i więcej pięter	kamień cegła	drzewo	inne	wodociągi	kanaliz.	centr. ogrz.	elektr.
W całym ZSSR . . .	63,0	37,0	59,7	28,9	11,4	58,3	48,8	20,1	94,0
W miastach do 100 tys. miesz.	86,0	14,0	50,6	34,2	15,2	40,0	21,4	13,1	92,3
W miastach od 100 do 200 tys. miesz.	85,0	15,0	51,1	33,4	15,3	44,8	22,0	13,0	93,6
W miastach powyżej 200 tys. miesz.	64,6	35,4	66,6	22,5	10,7	63,1	55,3	21,1	96,6

Zakłady usług komunalnych omówimy krótko po kolei.

Liczbę miast zaopatrzonych w wodociągi i długość sieci w latach 1917 — 1941 ilustruje tablica VII.

Tablica VII

Rok	Liczba miast	Wskaźnik	Długość sieci km	Wskaźnik
1917	215	100	5102	100
1928	290	135	7744	146
1932	337	157	9892	194
1937	387	180	13385	263
1941	492	228	16751	328

Tablica VII dotyczy jedynie kategorii właściwych miast, figurujących w pierwszej rubryce tablicy I, należy więc dodać, że w 1932 r. w miastach tej kategorii było 337 wodociągów, ogólna zaś liczba wodociągów w osiedlach typu miejskiego wynosiła 440 w owym roku. Powojenny plan pięcioletni przewiduje budowę nowych wodociągów w 16 miastach, podczas gdy sprawozdanie z wykonania planu ZSRR za 4 lata (1946 — 49) mówi o wykonaniu 185 wodociągów.

Wyjaśnienie powyższe odnosi się więc i do tych liczb.

Miasta zaopatrzone w kanalizację zestawiliśmy w tablicy VIII.

Tablica VIII

Rok	Liczba miast	Wskaźnik	Długość sieci km	Wskaźnik
1917	23	100	1708	100
1928	42	182	2541	148
1932	63	274	3421	200
1937	101	440	4726	277
1941	160	695	6226	366

W 1932 r. w miastach tej kategorii było 63 zakłady kanalizacyjne, a w ogóle w 77 osiedlach typu miejskiego. W okresie bieżącej pięcioletki 13 nowych miast tej kategorii otrzyma kanalizację.

W 1917 r. tramwaje elektryczne w Rosji kursowały w 35 miastach, kolejki parowe miejskie w 6, tramwaje konne w 17.

Miasta posiadające tramwaje ujmujemy w tablicy IX.

Tablica IX

Rok	Liczba miast	Wskaźnik	Długość linii w km	Wskaźnik	Liczba wozów	Wskaźnik
1917	34	100	1570	100	4127	100
1929	41	121	2193	140	5088	124
1932	51	150	2956	188	8054	194
1937	74	217	3926	250	10189	247
1951	78	230	4834	276	10995	268

Według planu powojennego nowych 8 miast ma otrzymać komunikację tramwajową, a 20 trolleybusową. Ze sprawozdania za 4 lata wynika, że już 27 miast otrzymało komunikację miejską. Trolleybusy uruchomiono w Związku Radzieckim po raz pierwszy w Moskwie w 1935 r. W 1938 r. kursowały one w 5 miastach, w 1941 r. — w 8, a w latach 1946 — 50 ma je otrzymać 20 nowych miast. Tabor trolleybusowy w 1939 r. liczył 717 wozów, w latach 1946 — 50 wzrosł on o 3000 nowych wozów.

Autobusy miejskie uruchomiono w ZSRR po raz pierwszy w Moskwie w 1924 r. W czasie pierwszej pięcioletki kursowały one w 86 miastach i rozporządzały taborom 1122 wozów. Trzecia pięcioletka zwiększyła ich liczbę o 27 tys. (wraz z międzymiastowymi), a powojenna o 22 tys. wozów. W latach 1946 — 50 liczbą taksówek miejskich wzrosła o 15 tys. Wreszcie dodać należy, że poza Moskwą metro jest budowane w Leningradzie i Kijowie.

Brak dokładniejszych danych nie pozwala na zobrazowanie postępu w zakresie budowy mostów, ulic i ulepszenia ich nawierzchni oraz zakładania i kultywowania zieleni w miastach, na co w ZSRR kładzie się wielki nacisk. Niewątpliwie osiągnięcia i w tych dziedzinach nie są mniejsze niż w omawianych wyżej. Podkreślić również należy wzrost liczby pralni mechanicznych, których w 1932 r. było 77, w 1938 r. — 153, a w 1941 — 222, oraz łaźni, których ilość wynosiła w 1938 r. — 1100, a w 1941 — 1421.

Nakłady na gospodarkę komunalną wyniosły w okresie do pierwszej pięcioletki 600 miln. rub. w pierwszej pięcioletce 2500 miln., w drugiej 5500 miln., w czwartej 6100 miln. Składają się na nie środki dysponowane centralnie i środki własne organów terenowych.

Omówienie ogłoszonego w 1935 r. i realizowanego planu przebudowy Moskwy wymagałoby wiele miejsca i czasu ze względu na bogactwo jego problemów. Opisując jednak osiągnięcia radzieckiej gospodarki miejskiej nie można nie wspomnieć o kilku choćby faktach, charakteryzujących rozmach tych poczynąń.

Dzięki kanałowi Moskwa — Wołga stolica ZSRR stała się portem 3 mórz i uzyskała obfite zasoby wody na potrzeby wielkiego miasta. Metro moskiewskie w 1938 r. miało już 60 km linii podziemnej i przewoziło trzecią część wszystkich pasażerów komunikacji miejskiej. W ciągu 1939 r. zużycie energii elektrycznej w samym mieście było o 1 mild. kWh większe niż roczne zużycie całej carskiej Rosji przed rewolucją. Zużycie wody w tymże roku było 9 razy większe niż przed rewolucją, a dobowe na 1 mieszkańca, wynoszące 226 litrów, większe od zużycia w Londynie, które wynosiło 158 litrów. W ciągu wszystkich pięcioletek Moskwa otrzymała 9

miln. m² nowej powierzchni mieszkalnej, już po wojnie 400 tys. osób otrzymało nowe mieszkania. Długość ulic o ulepszonej nawierzchni wzrosła 26 razy w stosunku do 1939 r., a plan na lata 1948 — 1951 przewiduje ulepszenie następnych 65 km ulic i przebudowę 27 mostów. Usuwanie nieczystości domów i mieszkań w 1951 r. będzie całkowicie zmechanizowane.

W pierwszym pięcioleciu (do wybuchu wojny) przebudowa Moskwy kosztowała 10 mld. rb.

Z całym naciskiem należy podkreślić, że nie tylko Moskwa i inne wielkie miasta ulegają przebudowie i ulepszeniu pod względem mieszkań i urządzeń komunalnych. Setki miast w Związku Radzieckim buduje się, odbudowuje, rekonstruuje i przeplanowuje.

Fachowa literatura i prasa pełna jest rozważań i studiów na temat planowania miast i zagadnień urbanistyki. Prowadzi się studia i fachowe polemiki np. na temat optymalnego bilansu powierzchni miast wszelkiej wielkości, na temat kosztów budowy miasta i proporcji nakładów na jego poszczególne urządzenia. Opracowuje się, realizuje i sprawdza w praktyce normy urządzeń itp., rozwiązuje techniczne problemy mechanizacji i prefabrykacji, nie tylko budownictwa mieszkaniowego, ale np. rurociągów gazowych, wodociągowych, kanalizacyjnych.

Wreszcie wydaje się podręczniki dla teoretyków i praktyków oraz dla specjalistów poszczególnych dziedzin, nie zapominając również o studiach historycznych i porównawczych.

ŹRÓDŁA

1. Masłakow W. P., Filatow N. Ł., Barmin. W: W: „Finansирование жилищно - коммунального хозяйства“. Moskwa 1948.
2. Baranskij N. N. „Ekonomическая география СССР“. Moskwa 1949.
3. Michajłow N. N. „Prostranstwo i bogatstvo naszej rodziny“. Moskwa 1950.
4. Gurewicz S., Partiguł S. „Новый подьем народного хозяйства СССР в послевоенной пятилетке“. Moskwa 1949.
5. Arkadiew M. „O жилищном строительстве в СССР“. Moskwa 1949.
6. Strumilin St. „La planification en URSS“. Paris 1947.
7. Bronier D. L. „Kurs жилищного хозяйства“. Moskwa 1948.
8. Wiesjelowski B. B. „Kurs экономики и планирования коммунального хозяйства“. Moskwa 1945.
9. Szarow A. „Вопросы городского строительства и хозяйства“, „Плановое хозяйство“, nr 4, 1949.
10. „O wynikach wykonania planu odbudowy i rozwoju gospodarki ZSRR“, „Господарка Планова“ nr 1/1950.

Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH

Funkcje i przeznaczenie finansów radzieckich*)

DECYDUJĄCĄ siłą rozwoju gospodarczego ZSRR jest państwo socjalistyczne. Rozwija ono co dzień olbrzymią działalność gospodarczo - organizacyjną i kulturalno - wychowawczą, której celem jest nieustanny rozwój produkcji socjalistycznej, powiększenie bogactwa społecznego, podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących, umocnienie niezależności i obronności ZSRR. Wielką rolę w działalności gospodarczej państwa socjalistycznego odgrywają finanse radzieckie.

Finanse radzieckie ze względu na swój charakter, funkcje, strukturę organizacyjną, rolę w reprodukcji różnią się zasadniczo od finansów państwa burżuazyjnego lub wszelkiego innego kraju eksploatorskiego.

W ustroju kapitalistycznym finanse państwa służy jako narzędzie wzmożenia eksploatacji ludzi pracy. Za pośrednictwem systemu finansowego państwo burżuazyjne zdobywa środki na utrzymywanie pasożytniczego aparatu ucisku klasowego, na dalsze wzbogacanie ekspluatatorów.

Finanse radzieckie — to ważna dźwignia rozwoju socjalistycznych stosunków produkcyjnych, budowy komunizmu. Najważniejsze funkcje finansów radzieckich są następujące:

1) planowy podział dochodów i akumulacji w celu jak najpełniejszego zaspokojenia potrzeb państwowych i ogólnonarodowych oraz przyspieszenia tempa rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji;

2) kontrola państwowa nad tworzeniem się, podziałem i zużyciem dochodów pieniężnych i akumulacji; kontrola za pomocą rubla nad produkcją i obrotem produktu społecznego.

Socjalistyczna zasada organizacji pracy oraz podziału produktów pracy „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“ bynajmniej nie znaczy, że cały produkt społeczny może być rozdzielony według pracy pomiędzy obywateli — bezpośrednich uczestników produkcji, na zaspokojenie ich osobistych potrzeb. Istnienie i rozwój społeczeństwa wymaga nie tylko systematycznego restytuowania środków produkcji zużytych w procesie nowo wytwarzanego produktu społecznego, ale także kierowania części produktu na zaspokojenie potrzeb społecznych: na rozszerzanie produkcji,

utrzymywanie aparatu administracyjnego i sił zbrojnych kraju, na zaspokajanie kulturalnych i „bytowych“ potrzeb ludności, na pomoc społeczną dla ludzi niezdolnych do pracy, na tworzenie rezerwowych albo ubezpieczeniowych funduszy dla zabezpieczenia się przed klęskami żywiołowymi i nieszczęśliwymi wypadkami. Jest to warunek konieczny zarówno nieustannej rozszerzonej reprodukcji, jak i pełnego i wszechstronnego zaspokajania osobistych potrzeb obywateli. Zadanie polega na tym, aby za pośrednictwem produkcji i prawidłowego podziału produktu społecznego zaspokoić w pierwszej kolejności te potrzeby społeczne, od których zależy skala i tempo rozwoju gospodarki narodowej, a więc także poziom i tempo podnoszenia dobrobytu szerokich mas ludności.

Radzieckie państwo socjalistyczne, zgodnie ze swymi funkcjami i zadaniami, wzięło na siebie zaspokajanie przeważającej części potrzeb społecznych, co nadało tym potrzebom charakter i znaczenie potrzeb państwowych. Mianowicie: potrzeby rozszerzonej reprodukcji gospodarki państwowej (budownictwo kapitalne, tworzenie i zwiększanie materiałowych zasobów przedsiębiorstw państwowych itp.), utrzymywanie aparatu administracji państwowej i sił zbrojnych; utrzymywanie państwowych instytucji oświatowych i służby zdrowia; okazywanie pomocy państwowej kolchozom i spółdzielczości; państwowe ubezpieczenie społeczne obywateli niezdolnych do pracy; tworzenie państwowych rezerw materiałowych, stanowiących gwarancję ciągłości procesu reprodukcji.

Państwo Radzieckie wykorzystuje świadomie i planowo prawo wartości dla rozwoju gospodarki socjalistycznej. Produkty pracy społecznej są w ustroju socjalistycznym towarami przekazywanymi na osobiste lub produkcyjne użycie — nie darmo, lecz za zapłatą. Aby otrzymać część produktu społecznego na zaspokojenie tej lub innej potrzeby, trzeba rozporządzać zasobami pieniężnymi, posiadać dochody pieniężne. Tak więc w ustroju socjalistycznym tworzenie i podział dochodów pieniężnych odgrywa wielką rolę w podziale produktu społecznego. Aby zabezpieczyć przewidziany planem podział produktu społecznego i zaspokojenie potrzeb państwa, należy koniecznie wcielić w życie planowe tworzenie, podział i użytkowanie odpowiednich dochodów pieniężnych.

Źródłem wszelkich dochodów jest dochód narodowy kraju, tj. ta część wartości produktu społecznego, która na nowo powstaje jako wynik żywej pracy ludzkiej. W procesie podziału dochodu narodowego powstają różnorodne pod względem formy dochody gospodarki socjalistycznej i osobiste dochody obywateli. Punk-

*) Przekład z czasopisma „Woprosy Ekonomiki“ nr 3 r. 1950.

tem wyjścia jest przy tym podział wpływów z realizacji produkcji (lub też podział samej produkcji, jeśli nie przybiera ona postaci towarowej).

Każde państwowe przedsiębiorstwo funkcjonujące na zasadzie rozrachunku gospodarczego pokrywa z wpływów osiągniętych ze sprzedaży produkcji płace robotników i urzędników, restytuuje środki produkcji zużyte w procesie produkcji, a także pokrywa wszystkie inne wydatki na konserwację i bieżące remonty budynków i urządzeń, na zbyt produkcji, kosztą transportu itp. Wszystkie te wydatki i potrącenia składają się łącznie na koszt własne produkcji. Globalne wpływy z realizacji produkcji po potrąceniu kosztów własnych tworzą akumulację przedsiębiorstwa. Część akumulacji każde przedsiębiorstwo odprowadza do ogólnopolskiego funduszu zasobów (do budżetu państwa) jako podatek od obrotu, który z góry zostaje wkaalkulowany w cenę towaru. Pozostała część akumulacji stanowi zysk przedsiębiorstwa będący najważniejszym źródłem, z którego pokrywa się wydatki przedsiębiorstwa na rozszerzoną reprodukcję (inwestycje i uzupełnienie środków obrotowych przedsiębiorstwa).

Podatek od obrotu, zysk i potrącenia na ubezpieczenie społeczne stanowią formy produktu dodatkowego, wytwarzanego przez przedsiębiorstwa państwowe.

W ten sposób w procesie podziału wpływów z realizacji produkcji przedsiębiorstwa państwowego powstają cztery zasadnicze formy dochodów: płace robotników i urzędników — jako forma osobistych dochodów; wpłaty na ubezpieczenia społeczne i podatek od obrotu — jako dwie formy ogólnopolskich dochodów; zysk — jako forma dochodu każdego przedsiębiorstwa państwowego.

Specyficzne formy dochodów powstają przy podziale wpływów z realizowania produkcji (lub przy podziale samej produkcji) przedsiębiorstw opartych na własności kołchozowo - spółdzielczej. Są to potrącenia na rzecz społecznych funduszy i spółdzielczości (niepodzielne fundusze kołchozów, kulturalne i „bytowe“ fundusze spółdzielczości itp.) oraz dochody kołchoźników z dniówki robotnicze.

Dochody gospodarki socjalistycznej i osobiste dochody ludności, na jakie rozkłada się dochód narodowy w wyniku podziału wpływów z realizacji produkcji (lub podziału samej produkcji), nazywamy dochodami podstawowymi (lub pierwiastkowymi). Ich suma jest równa dochodowi narodowemu kraju.

Podział dochodu narodowego nie kończy się jednakże na ukształtowaniu dochodów podstawowych. Istnieje wiele przyczyn powodujących konieczność dalszego podziału dochodów. Wyjaśnienie tych przyczyn posiada szczególne znaczenie dla określenia funkcji i przeznaczenia finansów radzieckich.

Główne przyczyny wywołujące konieczność dalszego podziału dochodów są następujące: 1) niepokrywanie się akumulacji poszczególnych przedsiębiorstw państwowych z planowanymi przez nie kosztami; 2) utrzymywanie instytucji i organizacji sfery nieprodukcyjnej; 3) przyciąganie kołchozów, spółdzielczości i ludności do uczestnictwa w zaspakajaniu potrzeb państwowych; 4) regulowanie przez państwo dochodów i akumulacji; 5) mobilizowanie wolnych akumulacji w kołchozach i spółdzielczości oraz pieniężnych oszczędności obywateli; 6) tworzenie warunków koniecznych do przeprowadzenia kontroli państwowej nad powstawaniem, podziałem i użytkowaniem dochodów i akumulacji.

Pierwsza przyczyna warunkująca konieczność dalszego podziału dochodów — niepokrywanie się rozmiarów akumulacji w poszczególnych przedsiębiorstwach państwowych z rozmiarami planowanych wydatków — jest związana bezpośrednio z rozrachunkowo-gospodarczą organizacją działalności przedsiębiorstw państwowych.

Rozrachunek gospodarczy, będący jedną z zasadniczych metod gospodarki socjalistycznej, wymaga ustalenia bezpośredniej zależności między dochodami a rozchodami każdego przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo zorganizowane na zasadzie rozrachunku gospodarczego powinno pracować w ten sposób, aby z własnych wpływów nie tylko pokrywało wszystkie swe wydatki, ale również osiągało akumulację.

W wypadkach, gdy wpływy pochodzące z realizacji produkcji nie pokrywają wszystkich wydatków stanowiących koszt własne produkcji, powstaje konieczność dostarczania przedsiębiorstwu dodatkowych środków przez organizacje nadrzędne lub z budżetu państwowego — w formie dotacji. System dotacji państwowych osłabia rozrachunek gospodarczy, stępia podjętę do obniżania kosztów produkcji i obrotu towarowego, do walki o podniesienie rentowności przedsiębiorstw. Dlatego też system dotacji stosuje się jedynie w specjalnych warunkach.

Podczas wojny konieczność dotacji państwowych wynikała ze wzrostu kosztów własnych produkcji w wielu gałęziach ciężkiego przemysłu w związku ze wzrostem płac i innymi wydatkami wywołanymi przez okoliczności wojenne — przy jednoczesnym zachowaniu niezmiennych cen hurtowych. Sukcesy w zakresie wykonania powojennego planu pięcioletniego odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR stworzyły przesłanki do likwidacji systemu dotacji państwowych w przemyśle. Z inicjatywy Generalissimusa Stalina Rada Ministrów ZSRR w r. 1948 postanowiła system dotacji państwowych w zasadzie zlikwidować w r. 1949, a całkowicie — w r. 1950. Osiąga się to przez obniżanie kosztów własnych produkcji i rewidowanie cen hurtowych.

W wyniku tych posunięć wpływy z realizacji produkcji przedsiębiorstw we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej przewyższają jej koszt własne. Celem wzmocnienia rozrachunku

gospodarczego pozostawia się akumulację w dyspozycji przedsiębiorstwa dla zaspokojenia wydatków przez nie zaplanowanych. Lecz między wielkością akumulacji każdego przedsiębiorstwa a sumą zaplanowanych przez nie wydatków nie ma i nie może być współmierności, gdyż poziom akumulacji w przedsiębiorstwie zależy w większości wypadków od innych przyczyn aniżeli wielkość wydatków planowanych. Podatek od obrotu jest wywołany głównie koniecznością odprowadzenia do budżetu państwa tej części akumulacji socjalistycznych przedsiębiorstw, która przewyższa ich własne potrzeby i którą przeznaczają się na ogólnie - państwowe wydatki planowe. Ale i podatek od obrotu nie może każdemu przedsiębiorstwu zapewnić całkowitej współmierności między wydatkami planowanymi a wielkością akumulacji powstającej w przedsiębiorstwie w postaci zysku, gdyż stawek podatkowych nie można różnicować w zależności od przedsiębiorstwa (ustanawia się te stawki na podstawie przeciętnych danych o galęziach gospodarczych i grupach towarów).

Wielkość zysku przedsiębiorstwa zależy od ilości i jakości wykonanej i zrealizowanej produkcji, od poziomu jej kosztów własnych, poziomu cen i wysokości obciążenia podatkiem obrotowym. Potrzeby przedsiębiorstwa w zakresie uzupełnienia środków obrotowych zależne są od wielkości produkcji i jej realizacji, a także od szybkości obiegu środków. Wysokość zaś inwestycji ustalana jest z punktu widzenia zadań społeczno-gospodarczych i może w ogóle nie pozostawać w żadnej zależności od wielkości i jakości pracy danego przedsiębiorstwa. Wskutek tego zysk jednych przedsiębiorstw okazuje się większy od zaplanowanych przez nie wydatków, a w innych przedsiębiorstwach — mniejszy.

Część zysków przedsiębiorstw państwowych przewyższająca ich własne wydatki powinna, oczywiście, być wycofana, i jest wycofywana, w formie potrąceń od zysku. Część ta jest przekazywana innym przedsiębiorstwom, albo na inne wydatki państwa. Jeżeli natomiast zysk przedsiębiorstwa jest mniejszy od jego zaplanowanych wydatków, powstaje konieczność dostarczania mu środków uzupełniających.

Najważniejszymi wydatkami pokrywanymi przez dostarczanie przedsiębiorstwom i organizacjom gospodarczym środków uzupełniających są inwestycje i zaopatrywanie przedsiębiorstw i organizacji w środki obrotowe.

Nowoorganizowane przedsiębiorstwa nie posiadają własnych dochodów. Aby pokryć koszty ich budowy i urządzeń, a także zaopatrzyć je w środki obrotowe w okresie uruchomienia, konieczne jest asygnowanie funduszy przez organizacje nadrzędne, lub też z budżetu państwa. W takiej samej sytuacji znajdują się również przedsiębiorstwa już funkcjonujące, które podlegają zasadniczej przebudowie (zmianie urządzeń, rozszerzeniu): nie mogą one pokrywać wydatków niezbędnych na rekonstrukcję wyłącznie ze środków osiągniętych z realizacji pro-

dukcyj własnej, ponieważ zasadniczo zużywają te środki na bieżące wydatki produkcyjne itp. Konieczność uzupełniania środków obrotowych przez organizacje nadrzędne, lub z budżetu państwa, może wynikać także w przedsiębiorstwach, w których asortyment produkcji zmienia się gwałtownie przy wzmożonym tempie zwiększania programu produkcji.

Pokrywanie szkód poniesionych przez przedsiębiorstwo wskutek klęsk żywiołowych i nieszczęśliwych wypadków (pożar, powódź itp.), jeśli te szkody nie mogą być pokryte z zasobów już posiadanych, stanowi także jeden z powodów pociągających za sobą konieczność uzupełniania zasobów.

Przy zmianie asortymentu produkcji i przyspieszeniu obiegu środków obrotowych może powstać w przedsiębiorstwie państwowym nadmiar środków obrotowych. Dla produkcyjnego wykorzystania tego nadmiaru powinien on być przekazywany tym przedsiębiorstwom państwowym, które odczuwają brak środków obrotowych, a także do budżetu państwa. W ten sposób dalszemu podziałowi podlegają nie tylko dochody pieniężne okresu bieżącego, lecz i część akumulacji okresów dawniejszych. W poszczególnych przypadkach państwo socjalistyczne pokrywa wszystkie wydatki przedsiębiorstwa z budżetu państwa, aby przedsiębiorstwo miało możliwość działania niezależnie od własnych wpływów, a także, aby wzmocnić kontrolę nad jego działalnością. Tak np. globalną sumę wydatków ośrodków maszynowo-tractorowych pokrywają asygnowania budżetowe. Odpowiednio do tego także wszystkie globalne wpływy za prace wykonane przez ośrodki maszynowo-tractorowe wlicza się do budżetu państwowego.

Drugą przyczyną dalszego podziału dochodów jest utrzymywanie instytucji i organizacji sfery produkcyjnej. Podstawowe dochody mogą osiągać tylko te przedsiębiorstwa i organizacje i ci obywatele, którzy biorą bezpośredni udział w produkcji i realizacji produktu społecznego. Urzędy i instytucje sfery nieprodukcyjnej nie tworzą ani nie realizują produkcji, lecz wykonują inne, społecznie niezbędne funkcje, przy czym z reguły nie pobierają opłat za wykonane usługi. Do tej grupy należy większość instytucji oświatowych, służba zdrowia, aparat sił zbrojnych, aparat administracji państwa. Środki na utrzymanie tych instytucji i organizacji nie posiadających własnych źródeł dochodu pochodzą z dalszego podziału podstawowych dochodów powstających w sferze produkcyjnej, w procesie podziału wpływów z realizacji produkcji. W takim samym trybie zaopatruje się uczących się w stypendia przeznaczone na wydatki osobiste; samotne matki obciążone wieloma dziećmi otrzymują zapomogę państwową; obywatele, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogą uczestniczyć w społecznym procesie pracy i otrzymywać dochodów w formie wynagrodzenia za pracę, korzystają z ubezpieczenia społecznego i otrzymują od państwa pensje i zapomogi.

Dochody przedsiębiorstw państwowych i organizacji gospodarczych stanowią główne źródło środków na pokrycie potrzeb państwa i w tym celu bywają częściowo zużywane bezpośrednio przez te same przedsiębiorstwa i organizacje gospodarcze, a częściowo wykorzystywane przez budżet państwa. Lecz w zaspokajaniu potrzeb państwa powinny brać udział również kolchozy, spółdzielczość, inne ogólnopństwowe organizacje i ludność. W tym celu państwo ustala opłaty obowiązuje kolchozy, organizacje spółdzielcze i ludność oraz podejmuje środki celem mobilizowania akumulacji kolchozów i spółdzielczości, a także pieniądze zaoszczędzonych przez ludność.

Te obowiązkowe opłaty dokonywane na rzecz państwa określają udział kolchozów, organizacji spółdzielczych i obywateli w zaspokajaniu potrzeb państwowych. Wszystkie wpływające do Skarbu wpłaty przedsiębiorstw, organizacji i ludności służą państwu jako narzędzie w regulowaniu dochodów i akumulacji — zgodnie z zadaniami budownictwa socjalistycznego na każdym etapie rozwoju gospodarki radzieckiej.

Dochody i akumulacje ze względu na źródła, charakter, znaczenie są niejednolite. Były one zwłaszcza zróżnicowane w okresie przechodzenia od kapitalizmu do socjalizmu, w warunkach wielosystemowej gospodarki. Stosunek do różnego rodzaju dochodów i akumulacji nie może być jednakowy. Celem ożywienia pewnych źródeł dochodów i akumulacji, a także odwrotnie — ograniczenia lub likwidacji innych — państwo stosuje różne metody odbierania części dochodów, różnicując rozmiary tego odbierania według rodzajów i źródeł tych dochodów. W okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu Państwo Radzieckie ograniczało w ten sposób i usuwało (obok stosowania innych gospodarczych i politycznych środków) elementy kapitalistyczne, kierowało rozwojem drobnotowarowego gospodarstwa chłopskiego, pobudzało wzrost spółdzielczości. Po zwycięstwie socjalizmu w ZSRR regulująca rola systemu ograniczania dochodów zmniejszyła się w związku z likwidacją klas kapitalistycznych, wzmocniło się planowanie, i państwo jest w stanie wprost, bezpośrednio określać warunki tworzenia się i użytkowania dochodów. Ale również w ustroju socjalistycznym utrzymała się konieczność mobilizowania części dochodu kolchozów, spółdzielczości i ludności — w celu regulowania dochodów.

Zaznaczono wyżej, że między wielkością akumulacji każdego przedsiębiorstwa państwowego a wydatkami przez nie planowanymi nie istnieje i nie może istnieć współmierność, ponieważ różne przyczyny warunkują wydatki i powstawanie akumulacji. Odnosi się to również do dochodów i rozchodów kolchozów, organizacji spółdzielczych i ludności. Dochody kolchozów, organizacji spółdzielczych i poszczególnych oby-

wateli po odliczeniu obowiązkowych opłat na rzecz państwa mogą przewyższać ich bieżące wydatki. Dlatego ta część dochodów kolchozów i organizacji spółdzielczych, która pozostaje po zaspokojeniu własnych bieżących planowych potrzeb, tworzy niewykorzystaną akumulację, a sumy dochodu przewyższające wydatki ludności na bieżące potrzeby stanowią źródło pieniężnych oszczędności obywateli. Rozumie się, że państwo socjalistyczne może i powinno przedsięwziąć środki zmierzające do zmobilizowania tych akumulacji i oszczędności, celem przyspieszenia tempa i zwiększenia skali rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji.

Ważną przyczyną dalszego podziału dochodów i akumulacji jest konieczność zabezpieczenia państwowej kontroli nad tworzeniem, podziałem i zużytkowaniem dochodów i akumulacji. Tak np. w interesie kontroli finansowej ustalono, że potrącen od zysku należy dokonywać we wszystkich państwowych przedsiębiorstwach i organizacjach, a nie tylko w tych, w których zysk przewyższa planowane wydatki. Przedsiębiorstwa, których zyski są mniejsze od planowanych wydatków, również są obowiązane do potrąceń od zysku według najniższej stawki (10%). Zadaniu wzmocnienia kontroli państwowej w znacznym stopniu służy również preliminarzowy tryb finansowania ośrodków traktorowo-maszynowych, przy którym do budżetu państwa wlicza się wszystkie globalne wpływy za prace przez nie wykonane, a z budżetu pokrywa się wszystkie ich rozchody, łącznie z wydatkami na produkcję.

Tak więc dalszy podział dochodów i akumulacji powstaje dzięki różnorodnym przyczynom. Zasadniczym jego celem jest zabezpieczenie planowych proporcji w podziale dochodu narodowego; koncentracja zasobów celem wykonania zadań postawionych przez partię i państwo socjalistyczne; najpełniejsze zaspokajanie określanych przez partię i państwo potrzeb społecznych; osiągnięcie maksymalnego tempa rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji.

Mobilizowanie części dochodów, akumulacji, oszczędności — z jednej strony, oraz kierowanie zmobilizowanych środków do przedsiębiorstw, urzędów, organizacji i poszczególnych obywateli — z drugiej strony, tworzą proces wtórnego podziału dochodów pieniężnych i akumulacji. Dochody kształtujące się w wyniku takiego wtórnego podziału można nazwać pochodnymi, gdyż ich bezpośrednim źródłem są podstawowe dochody przedsiębiorstw i organizacji gospodarki socjalistycznej i podstawowe osobiste dochody ludności. Łączna suma dochodów podstawowych i pochodnych przewyższa — rozumie się — wysokość dochodu narodowego.

Zatem organizowanie i realizowanie pierwotnego podziału i wtórnego podziału dochodów pieniężnych, aku-

mulacji i oszczędności zgod-
nie z funkcjami i zadaniami
państwa socjalistycznego —
stanowi główne przeznacze-
nie finansów radzieckich.

Za pośrednictwem finansów, na drodze podziału środków pieniężnych:

1) akumulacje przedsiębiorstw państwowych i organizacji gospodarczych kieruje się na zaspokojenie potrzeb państwowych; zabezpiecza się udział kołchozów, organizacji spółdzielczych i ludności w zaspokajaniu tych potrzeb częścią swych dochodów; państwo reguluje dochody i akumulacje;

2) przedsiębiorstwom i organizacjom gospodarczym oddaje się do dyspozycji sumy niezbędne na inwestycje, na tworzenie i zwiększanie środków obrotowych, na powetowanie strat poniesionych na skutek klęsk żywiołowych i nieszczęśliwych wypadków, jeżeli ich wydatki na te cele przewyższają zasoby własne;

3) pokrywa się wydatki na utrzymanie sił zbrojnych, aparatu administracyjnego i urzędzeń socjalno-kulturalnych, na podejmowanie różnorodnych środków w dziedzinie usług kulturalnych i „bytowych“ dla mas pracujących, okazuje się państwową pomoc ludziom niezdolnym do pracy oraz inne rodzaje pomocy państwowej.

Różnorodność celów i zadań podziału dochodów i akumulacji, a także różnorodność charakteru i źródeł środków wtórnie dzielonych warunkuje stosowanie różnorodnych metod i form mobilizacji oraz przydzielania środków. Byłoby niecelowe stosowanie jednej i tej samej metody mobilizacji w stosunku do zysków przedsiębiorstw państwowych i dochodów ludności, lub też kierowanie środkami na inwestycje w takim samym trybie jak na wydatki administracji państwowej.

Podstawowymi finansowymi metodami mobilizowania i kierowania środkami są podatki, potrącenia od zysków przedsiębiorstw państwowych, pożyczki państwowe, składki ubezpieczeniowe, finansowanie, odszkodowania ubezpieczeniowe, wypłata pensji i zapomóg.

Prawidłowe zorganizowanie pierwotnego i wtórnego podziału środków przez system finansowy posiada niezwykle ważne znaczenie dla gospodarki narodowej. Pierwotny i wtórny podział dochodu przeprowadza się w trzech ściśle ze sobą związanych kierunkach: 1) między sektorami gospodarki i klasami ludności, 2) między gałęziami gospodarki narodowej i kultury, 3) między obwodami i rejonami kraju.

Międzysektorowy i międzyklasowy podział wtórny odgrywał szczególnie doniosłą rolę w warunkach gospodarki przejściowej. Ustalając podwyższone podatki dla elementów kapitalistycznych, organizując szeroką finansową i kredytową pomoc dla biedoty wiejskiej i średnich gospodarstw chłopskich, partia i państwo socjalistyczne ograniczały i wypierały elementy kapitalistyczne, okazywały pomoc biednym i średnim gospodar-

stwom chłopskim w walce z kułactwem. Poprzez międzysektorowy i międzyklasowy podział wtórny środków finansowych partia i państwo socjalistyczne tworzyły warunki socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, pobudzały procesy spółdzielczości, przyczyniały się do budowy i umocnienia ustroju kołchozowego na wsi.

Międzygałęziowy podział wtórny odegrał wielką rolę w walce o socjalistyczne uprzemysłowienie kraju i kolektywizację gospodarki rolnej. Oszczędzając na wszystkim, partia i państwo radzieckie kierowało maksimum środków na budowę przemysłu ciężkiego, na okazywanie pomocy sowchozom i kołchozom. Sukcesy jakie towarzyszyły industrializacji kraju i kolektywizacji rolnictwa pozwoliły w okresie przedwojennym na podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego szerokich mas ludności, co musiało pociągnąć za sobą zwiększenie inwestowania w gałęziach wytwarzających przedmioty powszechnego spożycia, a także w urządzeniach socjalno-kulturalnych. Międzygałęziowy wtórny podział odegrał bardzo ważną rolę w okresie Wielkiej Wojny Narodowej, gdy trzeba było zaspokajać wszelkie potrzeby czasu wojennego. W powojennej stalinowskiej pięcioletniej międzygałęziowy podział wtórny sprzyja przyspieszonemu rozwojowi kluczowych gałęzi gospodarki narodowej.

Terytorialny podział wtórny — pomiędzy obwody i rejony kraju — zajmował i w dalszym ciągu zajmuje nader ważne miejsce w przeprowadzaniu leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej, w socjalistycznym rozmieszczaniu sił produkcyjnych. Partia i państwo socjalistyczne przy pomocy systemu finansowego okazywały i okazują systematyczne poparcie i pomoc tym rejonom narodowym, obwodom i republikom, które były dawniej bardziej zacofane. Przyczyniało to się i przyczynia nadal do gospodarczego i kulturalnego podciągania rejonów, obwodów i republik dawniej zacofanych do poziomu przodujących rejonów, obwodów, republik Związku Radzieckiego. Za pośrednictwem wtórnego podziału terytorialnego zasobów pieniężnych (obok stosowania innych środków) partia i państwo radzieckie osiągają właściwe rozmieszczenie sił produkcyjnych w wielkim kraju radzieckim, zgodnie z zasadami najszybszego rozwoju gospodarki i obronnej potęgi państwa socjalistycznego, podniesienia poziomu życia obywateli radzieckich, przyspieszonego rozwoju sił produkcyjnych w rejonach i obwodach zacofanych, gdzie nie było własnej bazy przemysłowej, ani ośrodków kultury. Terytorialny podział wtórny odegrał największą rolę w osiągnięciu szybkiego tempa odbudowy rejonów kraju, zniszczonych podczas wojny przez faszystów.

Wszystko to wskazuje na niezwykle ważne znaczenie funkcji rozdzielczej finansów radzieckich. Podział dochodu narodowego i całego produktu społecznego na spożycie i akumulację, kierowanie funduszy na zaspokajanie różnorodnych potrzeb — przeprowadza partia i państwo.

stwo radzieckie zgodnie z celami i zadaniami budowy komunizmu, szeroko, wszechstronnie wyzyskuje finanse radzieckie. Bez właściwej organizacji podziału dochodów pieniężnych i akumulacji nie byłoby możliwe kierowanie i przeznaczenie maksimum środków na budownictwo przemysłu ciężkiego oraz na sowchozy i kołchozy w latach walki o uprzemysłowienie kraju i kolektywizację rolnictwa, a także koncentrowanie zasobów dla rozgromienia wroga w warunkach gospodarki wojennej. Prawidłowa organizacja podziału środków pieniężnych stanowi jeden z warunków pomyślnego wykonania i przekroczenia planu powojennej pięcioletki stalinowskiej.

Rozdzielcza funkcja finansów radzieckich zasadniczo — i pod każdym względem — różni się od funkcji rozdzielczej finansów państwa burżuazyjnego.

Niezbędność finansów radzieckich jako narzędzia podziału dochodów pieniężnych, akumulacji i oszczędności wynika bezpośrednio ze stosunków materialnego procesu reprodukcji, organizowanego i kierowanego przez państwo socjalistyczne. W państwie burżuazyjnym niezbędność finansów wynika z pasożytniczego charakteru tego państwa nie spełniającego gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej funkcji właściwej państwu socjalistycznemu, nie rozporządzającego materialno-produkcyjną bazą i nie posiadającego własnych źródeł zasobów.

Za pośrednictwem finansów radzieckich, opartych o socjalistyczny system gospodarki i o socjalistyczną własność środków produkcji, podziałowi podlegają głównie dochody i akumulacje przedsiębiorstw i organizacji należących do państwa, a mobilizowanie części dochodów, akumulacji i oszczędności kołchozowo-spółdzielczych przedsiębiorstw i ludności odgrywa rolę pomocniczą i przeprowadzane jest również w interesie ludzi pracy. Natomiast finanse państwa burżuazyjnego, którego podstawą jest kapitalistyczny system gospodarki i prywatna kapitalistyczna własność środków produkcji, służą jako dodatkowe narzędzie eksploatacji mas pracujących.

Radziecki system finansów zgodnie z zadaniami i funkcjami państwa socjalistycznego zabezpiecza przy pomocy zasobów pieniężnych różnorodne potrzeby rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji, podczas gdy finansowe potrzeby państwa burżuazyjnego zasadniczo ograniczają się do uzyskiwania środków na utrzymywanie pasożytniczego aparatu państwowego, a przede wszystkim — na wydatki wojenne.

Podział dochodów pieniężnych, akumulacji i oszczędności za pośrednictwem finansów radzieckich przeprowadza się systematycznie z myślą o rozwoju i umocnieniu socjalistycznego systemu gospodarki i socjalistycznej własności środków produkcji — w interesie budownictwa komunizmu. Finanse zaś państwa burżuazyjnego są podporządkowane żywiołowym prawom gospodarki kapitalistycznej; mają na

celu ochronę, rozszerzenie i umocnienie kapitalistycznej własności środków produkcji, stosunków eksploatacji.

Zasadnicze przeznaczenie finansów państwa burżuazyjnego ogranicza się do wtórnego podziału środków pieniężnych, mającego na celu utrzymanie państwowego aparatu ucisku i dalsze bogacenie się eksploatatorów przez wzmoczoną grabież ludzi pracy. Odwrotnie — przeznaczenie finansów państwa socjalistycznego polega nie tylko na tym, aby na czas i bez przerwy zaopatrywać w zasoby pieniężne budownictwo gospodarcze i kulturalne, lecz także na tym, aby utrzymywać siły zbrojne ZSRR i państwowy aparat administracyjny. Finanse radzieckie spełniają prócz tego funkcję kontrolującą, nie znaną w ogóle w państwie burżuazyjnym. Stanowią one nader ważne narzędzie kontroli państwowej nad produkcją i obrotem produktu społecznego.

U podstaw kontroli finansowej leży kontrola za pomocą rubla na zasadzie rozrachunku gospodarczego.

Rozrachunek gospodarczy ustala bezpośrednią zależność między wynikami działalności przedsiębiorstwa a jego sytuacją finansowo-gospodarczą. Im lepiej funkcjonuje przedsiębiorstwo, im lepiej wykonywa plany, im oszczędniej użytkuje surowiec, materiały, paliwo, inne wartości materiałowe i zasoby pracy, tym — przy właściwej organizacji — lepsza i mocniejsza powinna być sytuacja finansowo-gospodarcza przedsiębiorstwa. To właśnie oznacza kontrolę za pomocą rubla w obrębie przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa rozrachunkowo-gospodarcze zależą od siebie jedno od drugie. Każde z nich jest dostawcą dla jednych, a nabywcą w stosunku do innych przedsiębiorstw. Każde z nich jest zainteresowane w tym, aby jego produkcja była we właściwym czasie opłacona, aby mu punktualnie dostarczano surowców i materiałów odpowiedniego asortymentu i jakości, aby przestrzegano ustalonych cen towaru. Oznacza to, że przedsiębiorstwa na podstawie umów, na podstawie stałych stosunków gospodarczych kontrolują wzajemnie swą pracę, kontrolują jedno drugie.

Jednakże taka kontrola wewnątrz przedsiębiorstw i we wzajemnych między nimi stosunkach nie daje jeszcze wystarczającej gwarancji najsukuczniejszego wykorzystania zasobów materiałowych, zasobów pracy i zasobów pieniężnych.

Rozrachunek gospodarczy zakłada pewną operatywną samodzielność gospodarczą przedsiębiorstw. Jest to konieczne. Tylko posiadając pewną samodzielność przedsiębiorstwo może istotnie odpowiadać za swoją działalność, może dążyć do najracjonalniejszego wyzyskania swoich zasobów z uwzględnieniem wszystkich warunków pracy. Ale przedsiębiorstwo korzystając z operatywnej samodzielności może niewłaściwie pojmować swoje interesy i przeciwstawiać je interesom państwa, oraz nieracjo-

nalnie rozporządzać swoimi zasobami. W praktyce spotyka się kierowników, którzy wchodzą na drogę przeciwstawiania interesów „swojego” przedsiębiorstwa interesom gospodarki narodowej jako całości.

Gospodarcza operatywna samodzielność jest nadzwyczaj potrzebna, gdyż bez niej nie można osiągnąć najpełniejszego i najracjonalniejszego wykorzystania wszystkich zasobów przedsiębiorstwa. Lecz po to, aby nie tylko nie była wyzyskana na szkodę państwa i gospodarki narodowej, ale dawała jak najlepsze rezultaty, konieczna jest systematyczna, codzienna kontrola nad pracą przedsiębiorstwa ze strony organów regulujących i planujących.

Kontrola taka jeszcze w wyższym stopniu jest konieczna w stosunku do instytucji sfery nieprodukcyjnej, nie działających na podstawie rozrachunku gospodarczego. Wewnętrzna baza dla kontroli za pomocą rubla w instytucjach tych jest bardzo wąska, ponieważ nie istnieje tam prosty bezpośredni związek między ich dochodami i rozchodami, między wielkością zasobów, jakie napływają do instytucji a rezultatami jej pracy. Dlatego też punkt ciężkości przenosi się tutaj na ściśle określanie wydatków, sum finansowania, norm rozchodowania środków i na niedopuszczanie do rozchodowania ich nie według ściśle określonego przeznaczenia, lub też w rozmiarach przewyższających ustalone normy (preliminarny tryb finansowania).

Ważną rolę w przeprowadzaniu takiej kontroli odgrywa radziecki system finansowy. Już w r. 1922 W. I. Lenin charakteryzując rozrachunek gospodarczy podkreślał konieczność i znaczenie przeprowadzania kontroli nad działalnością przedsiębiorstw rozrachunkowo-gospodarczych ze strony Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej (WSNCh), a zwłaszcza ze strony Narodowego Komisariatu Finansów.¹⁾

Kontrola finansowa łączy się nierozdzielnie z rozdzielczą funkcją finansów radzieckich, gdyż kontrolę wykonywa się przede wszystkim przy mobilizowaniu i wypłacaniu środków. Jednakże sfera kontroli finansowej jest znacznie szersza od sfery podziału wtórnego środków pieniężnych. Obejmuje ona nie tylko te zasoby pieniężne, które w gospodarce narodowej ulegają podziałowi wtórnemu, lecz i cały system stosunków pieniężnych; realizuje się ona we wszystkich stadiach narodowo - gospodarczego i finansowego planowania.

W procesie mobilizacji środków organy finansowe kontrolują sytuację finansowo-gospodarczą przedsiębiorstw i organizacji, wykrywają możliwości zwiększenia akumulacji kosztem lepszego wykorzystania wszystkich zasobów będących w dyspozycji przedsiębiorstw i organizacji, podejmują środki mające osiągnąć ściśle wykonywanie zobowiązań przez przedsiębiorstwa i organizacje wobec państwa,

wprowadzają do tych zobowiązań niezbędne uściślenia w zależności od przebiegu wykonania planu.

Finansowanie posiada ściśle celowy charakter i realizuje się nie „pod plan”, a w miarę istotnego wykonywania planu i z uwzględnieniem skuteczności zużytkowania zarówno własnych zasobów jak i przydzielonych środków. Kierując środki do przedsiębiorstwa, instytucji i organizacji organy finansowe kontrolują stopień wykonania planu, skuteczność wykorzystania uprzednio udzielonych środków, możliwości i drogi zmniejszenia rozchodów, pełniejszej mobilizacji rezerw wewnętrznych dla zaspokojenia planowych potrzeb przedsiębiorstwa w zakresie środków itp.

Skuteczna kontrola finansowa nie może ograniczać się jedynie do kontroli nad zużytkowaniem zasobów p i e n i ę ż n y c h, tylko do kontroli wykonania planów finansowych, planów zdobywania i rozchodowania środków pieniężnych. Kontrola finansowa powinna obejmować i obejmuje wszystkie te wyniki wykonania planów produkcji i realizacji produkcji, od których zależy położenie finansowo-gospodarcze przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, wykonanie planów finansowych.

Właściwa organizacja kontroli finansowej, stałe jej przeprowadzanie posiada olbrzymie znaczenie w całym systemie form i metod ogólnogospodarczej sprawozdawczości i kontroli. Kontrola finansowa rozszerza i umacnia podstawy rozrachunku gospodarczego, pobudza do walki o powiększenie akumulacji, o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, o lepsze wyzyskanie środków trwałych, o najściślejszy system oszczędzania, o umocnienie planowo-finansowej dyscypliny. Kontrola finansowa przyczynia się do ochrony i umocnienia własności socjalistycznej, do podniesienia rentowności socjalistycznych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, do zaszczepienia i umocnienia praworządności rewolucyjnej, do przewycięzania przejawów biurokratyzmu, rutyniarstwa, niegospodarności.

Tak więc przeznaczenie radzieckich finansów polega nie tylko na tym, aby przez podział dochodów i akumulacji we właściwym czasie i bez przerw zaopatrywać w środki pieniężne rozszerzoną socjalistyczną reprodukcję, ale także na tym, aby osiągnąć najbardziej efektywne wykorzystanie dochodów, akumulacji i w ogóle wszystkich zasobów gospodarki narodowej, oraz spowodować przyspieszenie tempa reprodukcji. Finanse radzieckie pełnią jednocześnie i funkcje rozdzielcze i funkcje kontrolne, co czyni je ważnym narzędziem o r g a n i z o w a n i a dochodów i akumulacji, organizowania gospodarki socjalistycznych przedsiębiorstw i instytucji.

Funkcja finansów jako narzędzia kontroli nad tworzeniem się, podziałem i zużywaniem dochodów i akumulacji — a więc kontroli nad produkcją i obrotem produktu społecznego — wydatnie umacnia i rozszerza aktywną rolę finansów radzieckich. Poprzez system finansowy

¹⁾ Patrz. W. I. Lenin — Dzieła, t. XXIX, str. 420 (ros.).

socjalistyczne państwo nieustannie oddziaływa planowo na całą gospodarkę narodową, na wszystkie gałęzie działalności gospodarczej, kulturalnej i administracyjnej.

Rozmiary zasobów finansowych socjalistycznego państwa i ich przeznaczenia zostają określone przez dane narodowego planu gospodarczego, obejmujące ilość i jakość wytworzonej produkcji, jej kosztą własną, rozmiary obrotu towarowego, stawki i fundusze płac, rozmiary robót kapitałowych itp. Dane te stanowią podstawę planów finansowych. Od wykonania zadań produkcyjnych i innych zadań narodowego planu gospodarczego zależy wykonanie planów finansowych. Lecz planowanie finansowe nie jest jedynie zwykłym odzwierciedleniem planów produkcji i jej zbytu, ale czynnym motorem ich realizowania. Weźmy dla przykładu plan finansowania budownictwa.

Aby budować przedsiębiorstwo potrzebne są oczywiście materiały budowlane. Lecz pierwsze materiały budowlane mogą być zużyte na różnorodne potrzeby. Zagadnienie polega na tym, aby przeznaczyć je tylko na te cele, które zostały określone w narodowym planie gospodarczym. Do rozwiązania tego zagadnienia przyczynia się właśnie planowe kierowanie zasobów pieniężnych; jest ono jednym z warunków właściwego kierowania materiałami budowlanymi.

Po drugie — materiały budowlane mogą być zużywane w różny sposób i osiągać różny stopień efektywności. Nie wystarcza posiadać materiały, niezbędne są jeszcze warunki sprzyjające osiągnięciu jak największego efektu gospodarczego, t.j. zbudowanie z takiej samej ilości materiałów jak największej ilości nowych obiektów. A jednym z warunków najlepszego wykorzystania zasobów materiałowych jest prawidłowa organizacja przydzielania środków pieniężnych na finansowanie budownictwa, a także kontrola za pomocą rubla.

Wreszcie, po trzecie, ilość materiałów budowlanych nie jest to wielkość dana raz na zawsze. Można pobudzać do zwiększania produkcji materiałów budowlanych w już istniejących przedsiębiorstwach, wpływać na ulepszenie ich jakości. A to również zależy w szczególności od prawidłowej organizacji podziału zasobów pieniężnych i kontroli za pomocą rubla, przeprowadzanej nad pracą przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych.

Plany finansowe i ich realizacja pokrywają zasobami pieniężnymi produkcyjne i inne potrzeby przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, pobudzają do ujawniania i jak najefektywniejszego wykorzystywania wszystkich rezerw każdego przedsiębiorstwa, każdej organizacji. Już grudniowe połączenie plenum CK i CKK WKP(b) w r. 1930 podkreśliło, że bez skrupulatnego wykonywania planu finansowego nie jest możliwa realizacja planu gospodarczego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Podstawowe zadania planowania finansowego polegają właśnie:

1) na ujawnianiu zasobów gospodarki narodowej, kierowaniu ich na zaspokajanie najpilniejszych potrzeb społeczeństwa; na najskrupulatniejszym mobilizowaniu w tym celu dochodów, akumulacji, oszczędności;

2) na wprowadzaniu systemu oszczędności oraz pobudzaniu każdego przedsiębiorstwa i każdej instytucji do najskuteczniejszego wykorzystywania zasobów pieniężnych, zasobów materiałowych i zasobów pracy — dla rozszerzenia produkcji, rozwijania obrotu towarowego, zaspokajania potrzeb państwowych;

3) na czuwaniu nad powiązaniem rozlicznych elementów narodowego planu gospodarczego w ujęciu wartościowym, aby zapobiec powstawaniu dysproporcji w gospodarce narodowej i przeciwdziałać już powstałym dysproporcjom.

Dzięki planowaniu finansowemu finanse radzieckie stanowią dźwignię planowania gospodarczego, mają charakter ważnego narzędzia w walce o wykonywanie i przekraczanie planów.

Właściwa organizacja i skuteczne stosowanie różnych form i metod podziału dochodów pieniężnych, akumulacji i oszczędności, a także kontrola nad ich zużywaniem wymagają specjalnego aparatu państwowego. Takim aparatem jest system finansowy ZSRR i finansowe oddziały (lub urzędy) oraz rachunkowość przedsiębiorstw, instytucji i organizacji.

System finansowy ZSRR obejmuje budżet państwowy ZSRR, państwowe ubezpieczenia społeczne, państwowe ubezpieczenia majątkowe i osobiste, państwowe kasy oszczędności, państwowe długoterminowe banki inwestycyjne i oparty na specjalnych podstawach — Bank Państwa ZSRR. Każda z tych instytucji wykonuje określone przez partię i socjalistyczne państwo funkcje i zadania, stosuje specjalne formy i metody mobilizacji i kierowania zasobów oraz metody kontrolowania za pomocą rubla. Wszystkie te instytucje łącznie z oddziałami finansowymi i rachunkowością przedsiębiorstw, instytucji i organizacji gwarantują wszechstronne realizowanie funkcji ciężących na radzieckim systemie finansowym.

Państwowe ubezpieczenie społeczne obejmuje wszystkie osoby posiadające dochody w formie płacy. Jego celem jest ubezpieczenie robotników i urzędników na wypadek czasowej lub trwałej niezdolności do pracy albo na starość, a także przeprowadzanie wszelkiego rodzaju środków profilaktycznych, organizowanie wczasów dla ubezpieczonych, oraz okazywanie pomocy ich rodzinom. Środki państwowego ubezpieczenia społecznego w ZSRR powstają ze specjalnych składek obowiązkowych dla wszystkich przedsiębiorstw, instytucji i organizacji i ustalanych procentowo w zależności od płacy zatrudnionych pracowników. Budżet państwowych ubezpieczeń społecznych odgrywa wielką rolę w finansowaniu społeczno - kulturalnych przedsięwzięć socjalistycznego państwa w zakresie polepszenia warun-

ków bytu materialnego i kulturalnego poziomu życia pracowników.

Poprzez państwowe ubezpieczenie majątkowe powstają fundusze ubezpieczeniowe dla powetowania szkód poniesionych w wyniku klęsk żywiołowych i nieszczęśliwych wypadków i dla finansowania środków zmierzających do zapobiegania takim wypadkom i ich likwidowania. Głównym przedmiotem majątkowego zabezpieczenia w ZSRR jest własność kolchozowo - spółdzielcza, przy czym znaczna część majątku kolchozów (zabudowania, inwentarz żywy, zasiewy kultur, statki rybackie) podlegają przymusowi ubezpieczenia. Przestrzeganie prawideł ubezpieczenia przyczynia się do umocnienia kolchozowo-spółdzielczej własności.

Państwowe ubezpieczenie osobiste w ZSRR stanowi formę dodatkowego ubezpieczenia ludzi pracy na wypadek choroby, inwalidztwa, śmierci, a także jedną z form oszczędności.

Państwowe kasy oszczędności mobilizują oszczędności i chwilowo wolne środki pieniężne ludności przez rozprowadzanie państwowych pożyczek i przyjmowanie wkładów. Przeprowadzając operacje depozytowe i obroty bezgotówkowe kasy oszczędnościowe są instytucjami kredytowymi odrębnego rodzaju.

Specjalne długoterminowe banki inwestycyjne wykonują przede wszystkim kontrolę nad wykorzystaniem środków kierowanych na inwestycje. Główną część tych nakładów, a mianowicie inwestycje przeprowadzane przez przedsiębiorstwa państwowe, instytucje i organizacje, pokrywane są zasobami pieniężnymi nie w formie kredytów, ale z reguły — bezzwrotnie, w trybie finansowania z budżetu państwa, lub też w trybie finansowania z własnych środków posiadanych przez przedsiębiorstwa lub organizacje gospodarcze i przeznaczonych na taki cel. W ten sposób wyraża się najściślejszy związek banków specjalnych z budżetem. Jednocześnie banki specjalne są instytucjami kredytowymi, wykonują funkcje kredytowe—obrotu bezgotówkowy w dziedzinie inwestycji, krótkoterminowe kredytowanie kolchozów, spółdzielczości i częściowo przedsiębiorstw państwowych.

Bank Państwa ZSRR jest centralną instytucją kredytową w ZSRR. Jest to główna instytucja krótkoterminowego kredytowania i obrotu bezgotówkowego w gospodarce narodowej, kasowe i emisyjne centrum kraju, organ przeprowadzania rozliczeń walutowych z zagranicą. Bank Państwa ZSRR jest głównym narzędziem kredytowego podziału wtórnego środków i kredytowej kontroli. Prócz tego przeprowadza on operacje kasowego wykonywania budżetu państwowego ZSRR, tj. przyjmuje wpłaty na budżet i wydaje środki budżetowe w granicach ustalonych asygnowań. Na rachunkach w Banku Państwa przechowują się wolne środki budżetu państwowego, organów ubezpieczeń państwowych i kas oszczędności. Bank Pań-

stwa bezpośrednio finansuje z budżetu ośrodki maszynowo-tractorowe, a na pozalimitowe wydatki oraz na remonty kapitalne — także przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje. Bank wykonuje również zlecenia banków specjalnych w zakresie finansowania inwestycji w tych rejonach, gdzie nie ma ich oddziałów.

Głównym narzędziem podziału dochodów i akumulacji jest budżet państwowy ZSRR — podstawowy plan finansowy socjalistycznego państwa, zatwierdzany corocznie przez Najwyższą Radę ZSRR.

Radziecki budżet państwowy jest najściślej związany z całą gospodarką kraju, odgrywa najpoważniejszą rolę w systemie socjalistycznej gospodarki. W nim zbiegają się nici całego gospodarczego i kulturalnego budownictwa. Przysłacząca większość zasobów pieniężnych, przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb społecznych, koncentruje się w budżecie państwowym ZSRR. Z budżetu państwowego ZSRR pokrywa się podstawową część wydatków na zaspokojenie potrzeb państwa, wielką część nakładów na środki trwałe i środki obrotowe, koszty utrzymywania sił zbrojnych, wydatki na urządzenia socjalno-kulturalne, na utrzymywanie państwowego aparatu administracyjnego.

Znaczenie budżetu państwowego ZSRR jako głównego narzędzia podziału dochodów i akumulacji charakteryzują nie tylko wielkie rozmiary absolutne budżetowego finansowania gospodarki narodowej i urzędzeń socjalno-kulturalnych, lecz także wysoki odsetek asygnowań budżetowych w sumach wydatków na cele gospodarki i kultury narodowej. Tak więc ogólne rozmiary wydatków na finansowanie gospodarki narodowej (nie licząc nakładów organizacji społecznych i kolchozów) w r. 1949 wynosiły 189,9 mild. rub., w tym z zysków osiągniętych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz organizacje gospodarcze i pozostawianych w ich dyspozycji — 37,4 mild. rub. W ten sposób środkami pochodzące z budżetu państwowego ZSRR osiągnęły sumę 152,5 mild. rub., czyli 80% wszystkich zasobów przeznaczonych na finansowanie gospodarki narodowej (poza nakładami organizacji spółdzielczych i kolchozów). Na r. 1949 prelimitowano inwestycje w wysokości 105,5 mild. rub., w tym z budżetu państwowego ZSRR — 79,8 mild. rub., co stanowi 75,6%. Z 23,6 mild. rub. przeznaczonych na tworzenie i uzupełnienie własnych środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych i organizacji gospodarczych nakłady z budżetu państwowego ZSRR na r. 1949 stanowiły 10,1 mild. rubli.

Państwowemu budżetowi ZSRR przypada kierownicza rola w całym radzieckim systemie finansowym. Włącza się do niego budżet państwowych ubezpieczeń społecznych. W formie specjalnych pożyczek wpływają do państwowego budżetu ZSRR rezerwowe fundusze ubezpieczeniowe majątkowego i osobistego systemu ubezpieczeń oraz pewne, nie podlegające wycofaniu wkłady państwowych kas oszczędności. Zasadniczo organami budżetowego finansowa-

nia inwestycji i kontroli budżetowej w tej dziedzinie są banki inwestycyjne.

Budżet państwowy ZSRR, służąc celom i zadaniom rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji, przyczynia się do wzrostu bogactwa i potęgi socjalistycznego państwa i do systematycznego podnoszenia dobrobytu obywateli radzieckich. Wydatki budżetu państwowego ZSRR na finansowanie gospodarki narodowej i urzędzeń socjalno-kulturalnych (nie licząc nakładów z rezerwowego funduszu Rady Ministrów) przewyższają 3,4 raza asygnowania dla Ministerstwa Sił Zbrojnych, gdy w krajach kapitalistycznych wydatki militarne pochłaniają lwia część zasobów budżetowych. Asygnowania radzieckiego budżetu państwowego na urzędzenia społeczno-kulturalne (oświata, służba zdrowia, ubezpieczenie społeczne różnego rodzaju) przewyższa 3,3 raza wysokość podatków wpłacanych przez ludność, podczas gdy w krajach kapitalistycznych obciążenie podatkowe ludności — przede wszystkim szerokich mas pracujących stanowi główne, decydujące źródło dochodów budżetu, a wydatki na oświatę i służbę zdrowia stanowią znikomą część wszystkich wydatków budżetowych.

Organa radzieckiego systemu finansowego opierają się w całej swej działalności na finansowym i buchalteryjnym aparacie przedsiębiorstw, instytucji i organizacji gospodarki socjalistycznej. Poprzez ten aparat oblicza się wszystkie zasoby pieniężne, ich wpływ i wydatkowanie, przeprowadza się podział wewnętrzno-resortowy i podział wtórny dochodów i akumulacji, wewnętrzno-resortową kontrolę nad ich tworzeniem, podziałem i zużytkowaniem, kontrolę finansową we wzajemnych stosunkach między przedsiębiorstwami, instytucjami i organizacjami. Poprzez ten aparat odprowadza się część dochodów gospodarki socjalistycznej do budżetu państwowego i rozprowadza się ten budżet. Od jakości pracy aparatu zależy w dużym stopniu wzrost rentowności socjalistycznych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, pomyślne realizowanie finansowych poczynań Państwa Radzieckiego, wykonanie i przekraczanie państwowych planów finansowych.

Dla rozwiązania podstawowego zadania gospodarczego ZSRR, postawionego przez wielkiego Stalina, trzeba systematycznie zwiększać dochody socjalistycznych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, trzeba właściwie rozdzielać te dochody zgodnie z ustalonymi przez państwo narodowymi planami gospodarczymi, najefektywniej wykorzystywać wszystkie zasoby pracy, oraz zasoby materiałowe i pieniężne, trzeba przyspieszać tempo wzrostu akumulacji w gospodarce narodowej. Na tej podstawie dzięki pokojowemu kierownictwu Stalina, dzięki olbrzymiej organizacyjnej i wychowawczej pracy partii komunistycznej i ofiarnej pracy milionów obywateli radzieckich osiągnięto decydujące sukcesy w wykonywaniu powojennego stalinowskiego planu pięcioletnie-

go. Finansom radzieckim stanowiącym narzędzie podziału dochodów i akumulacji, a także kontroli za pomocą rubla — przypada nader ważna rola.

W ciągu pierwszych czterech lat powojennej stalinowskiej pięcioletki budżet państwowy ZSRR przeznaczył na finansowanie gospodarki narodowej i na urzędzenia socjalno-kulturalne prawie 1,000 mild. rub. Podniósł się znacznie poziom finansowo-gospodarczej pracy przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych. Ogólnonarodowy ruch zwiększenia dochodów i akumulacji socjalistycznych przedsiębiorstw, przyspieszenia obiegu środków obrotowych, lepszego wykorzystywania środków trwałych — dał olbrzymie rezultaty.

Dalsze udoskonalenie metod finansowych podziału dochodów i akumulacji oraz kontroli za pomocą rubla, dalsze umacnianie całego radzieckiego systemu finansów przyczyni się do nowych sukcesów ZSRR w jego rozwoju na drodze do komunizmu.

W. Djaczenko

O pełne ujawnienie i wykorzystanie zdolności wytwórczej w przemyśle*)

SOCCJALISTYCZNY system gospodarki zapewnia stały wzrost mocy wytwórczej i nieprzerwany rozrost wszystkich gałęzi produkcji społecznej, co stanowi prawo rozwoju gospodarki socjalistycznej.

W latach stalinowskich pięcioletek w Związku Radzieckim zbudowano potężny przemysł socjalistyczny, który został wyposażony w zdobyte przodującej techniki i sam przebroił wszystkie dziedziny gospodarki narodowej. Pod mądrym kierownictwem partii bolszewickiej oraz wielkiego wodza narodów radzieckich Generalissimusa Stalina Kraj Rad został w przeciągu krótkiego w skali historycznej czasu zamieniony w potężne przemysłowe mocarstwo. Powołano do życia nowe gałęzie przemysłu, powstała wielka ilość nowych zakładów przemysłowych, zrekonstruowano od podstaw przedsiębiorstwa dawniej już istniejące. Powstały nowe okręgi przemysłowe, wyrosły nowe miasta posiadające największych rozmiarów zakłady hutnicze, zakłady budowy maszyn, chemiczne oraz inne z zakresu nowoczesnego przemysłu.

W Związku Radzieckim zorganizowano potężną bazę wytwórczo-techniczną, która w rękach ludzi radzieckich, kierowanych przez partię bolszewików i wielkiego Stalina, przynosi z każdym miesiącem coraz więcej produkcji.

W r. 1940 produkcja globalna wielkiego przemysłu prawie dwunastokrotnie przewyższyła poziom z r. 1913. W r. 1940 produkcja globalna całego przemysłu wyniosła 141% w stosunku

*) Tłumaczenie artykułu zamieszczonego w dwumiesięczniku „Planowe Chozajstwo“ Nr 2 z 1950 r.

do przedwojennego r. 1940. W ciągu czterech lat powojennej pięcioletki stalinowskiej zbudowano, odbudowano oraz uruchomiono 5200 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych nie licząc państwowych i spółdzielczych drobnych przedsiębiorstw. W latach powojennej pięcioletki zdolność wytwórcza czynnych fabryk i zakładów przemysłowych poważnie wzrosła dzięki uruchomieniu nowych działów oraz zainstalowaniu nowego sprzętu odznaczającego się wysoką zdolnością wytwórczą, a wykonanego w krajowych zakładach. Z kwartału na kwartał wzrasta majątek trwały radzieckiego przemysłu.

Wzrostowi majątku trwałego w przemyśle socjalistycznym towarzyszy szybki rozwój techniki, szerokie stosowanie automatyzacji i mechanizacji procesów wytwórczych. Przemysł ZSRR produkuje obecnie wszelkie maszyny pozwalające coraz wydatniej zastępować pracę ręczną i osiągać zwiększenie wydajności sprzętu wytwórczego. Wykorzystanie sprzętu znacznie usprawniono w czasie powojennej pięcioletki. W 1949 r. w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Hutniczego wzrósł o 6% w porównaniu z r. 1940 współczynnik wykorzystania powierzchni użytkowej pieców hutniczych. Wytop stali na 1 m kw. powierzchni pieca martenowskiego wzrósł w zestawieniu z wynikami osiąganymi w r. 1948 o 11%, a względem poziomu z r. 1940 — o 24%.

Szybkość wierceń eksploatacyjnych w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Przemysłu Naftowego wzrosła względem r. 1948 o 5%, zaś względem r. 1940 — o 33%; także w innych gałęziach przemysłu zaznaczył się postęp w wykorzystaniu urządzeń wytwórczych.

Z każdym rokiem nowa technika coraz szerzej jest stosowana we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. W ciągu jednego tylko roku: 1949 skonstruowano i rozpoczęto produkować seryjnie ponad 300 podstawowych maszyn o wysokiej zdolności wytwórczej.

W przemyśle węglowym stosuje się nowe kombajny węglowe, udoskonalone wrębówki i transportery. W przemyśle budowlanym używa się przy robotach ziemnych wieloczerpakowych eskawatorów, ciężkich kopaczek i buldożerów; przy robotach załadunkowych i wyładunkowych znajdują zastosowanie nowe modele samoladowaczy. W licznych gałęziach przemysłu stosuje się maszyny automatyczne: w budowie maszyn — szybkie półautomatyczne agregaty obrabiarkowe, linie automatyczne i całe zautomatyzowane fabryki; w przemyśle lekkim — automatyczne warsztaty tkackie i szybkościowe maszyny przedziałnicze. Wprowadza się aparaturę kontrolującą - regulującą w celu automatyzacji kontroli jakości produkcji. Stosuje się metodę potokową, nowe procesy technologiczne, wyraźnie podnoszące zdolność wytwórczą sprzętu i przyspieszające cykl wyrobu poszczególnych części, szybkościowe skrawanie i szybkościowe wytopy. Szeroko rozpowszechnia się ruch zmierzający do przedłużenia okresów pracy sprzętu

bez remontów i do skrócenia czasu trwania remontów, co eliminuje w znacznym stopniu nieprodukcyjne przestoje urządzeń wytwórczych.

W Związku Radzieckim nie istnieją pułapy wzrostu i najpełniejszego wykorzystania zdolności wytwórczej. Stanowi to jedną z podstawowych przewag socjalistycznego systemu gospodarki nad kapitalistycznym.

W państwach kapitalistycznych, w wyniku anarchii w produkcji, zubożenia mas pracujących i co za tym idzie — ograniczonej chłonności rynku, nawet w warunkach dobrej koniunktury dla przemysłu niemożliwe jest pełne wykorzystanie jego zdolności wytwórczej. Jak wskazuje Józef Stalin — wyraz podstawowej sprzeczności tkwiącej w kapitalizmie, sprzeczności między społeczną formą wytwarzania i kapitalistyczną formą przewłaszczenia wytworów produkcji, „...stanowi przeciwieństwo między kolosalnym wzrostem możliwości produkcyjnych kapitalizmu, obliczonym na osiągnięcie m a k s i m u m kapitalistycznego zysku, a odpowiednim o g r a n i c z e n i e m posiadającego zdolność płaczącą popytu ze strony milionowych mas pracujących, których poziom stopy życiowej kapitaliści starają się nieustannie utrzymać w granicach skrajnego minimum“.¹⁾

Tu mają swe źródła kryzysy gospodarcze wstrząsające gospodarką kapitalistyczną i przynoszące niezliczone cierpienia masom pracującym. Jednym z najważniejszych objawów kryzysu gospodarczego jest wydatne zmniejszenie obciążenia mocy produkcyjnych i zniszczenie poważnej części majątku trwałego.

Niepełne obciążenie przemysłu kapitalistycznego osiągnęło szczególnie poważne rozmiary w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu. Jak przy tym zaznacza Stalin, w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu niepełne obciążenie przedsiębiorstw przemysłowych przyjęło charakter chroniczny, z czym wiąże się także chroniczny charakter bezrobocia; rezerwowa armia bezrobotnych staje się zjawiskiem stałym.

Chroniczne niepełne obciążenie przedsiębiorstw przemysłowych i stała armia bezrobotnych stanowi najjaskrawszy objaw niebywałego nasilenia rozkładu kapitalizmu w epoce ogólnego kryzysu i niemożności wykorzystania w tym systemie współczesnych zdolności wytwórczych. Kapitalizm stał się potężnym hamulcem rozwoju zdolności produkcyjnej.

Powojenny okres charakteryzuje w rozwoju państw kapitalistycznych nowy wzrost niepełnego obciążenia zdolności wytwórczej w przemyśle w związku z narastaniem nowego kryzysu gospodarczego i spadkiem produkcji.

Już w lipcu 1949 r. produkcja przemysłowa w Stanach Zjednoczonych A. P. wynosiła 65% w stosunku do najwyższego poziomu w czasie wojny. Od owego czasu produkcja przemysłowa zmniejszyła się jeszcze bardziej. I tak w październiku 1949 r. w porównaniu z październi-

¹⁾ J. W. Stalin, „Zagadnienia Leninizmu“, wyd. 10 ros, str. 350.

kiem r. 1948 nastąpił spadek rozmiarów produkcji przemysłowej o 22%. Oznacza to równoległe postępujące zmniejszenie się obciążenia zdolności wytwórczej amerykańskiego przemysłu.

Niepełne obciążenie przemysłu osiąga szczególnie znaczne rozmiary w państwach zmarshalizowanych, ponieważ monopole kapitalistyczne Stanów Zjednoczonych wszelkimi sposobami przeciwdziałają tam rozwojowi tych gałęzi przemysłu, które mają żywotne znaczenie. Ujawnia się w tym dalsze wzmaganie się gnicia kapitalizmu w okresie powojennym.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa wykorzystania mocy wytwórczych w Związku Radzieckim. Socjalistyczny system gospodarczy oparty na publicznym władaniu środkami produkcji, nie znający anarchii produkcji, konkurencji kapitalistycznej oraz kryzysu — dysponuje wszystkimi niezbędnymi warunkami, aby w pełni i racjonalnie wyzyskać szybko rosnące moce wytwórcze w celu zwiększenia społecznego bogactwa państwa socjalistycznego i rozwoju materialnego dobrobytu mas pracujących. Nieustanny wzrost poziomu stopy życiowej pod względem materialnym i kulturalnym tworzy ze swej strony przesłanki dla szybkiego wzrostu produkcji i doskonalszego wykorzystania zdolności wytwórczej.

Rozwój gospodarki narodowej na podstawie jednolitego planu państwowego zabezpiecza niezbędne proporcje i koordynację pracy poszczególnych działów produkcji, co także pozwala jak najpełniej wykorzystać zdolność wytwórczą każdego działu w celu rozwoju całej gospodarki narodowej.

Szczególnie wydatne sukcesy w zakresie zwiększenia stopnia wykorzystania zdolności wytwórczej przemysłu socjalistycznego osiągnięto w okresie powojennym. Pomimo ogromnych zniszczeń, których dokonał faszystowski napastnik w okęgach czasowo przezeń okupowanych, gospodarka narodowa ZSRR szybko zaleczyła rany zadane jej przez wojnę i wstąpiła na drogę potężnego rozwoju.

Powojenny pięcioletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR wykonywany jest z powodzeniem. Partia i rząd podjęły kroki niezbędne dla pełniejszego wykorzystania zdolności wytwórczej i mobilizacji rezerw wewnętrznych w przedsiębiorstwach, co umożliwiło w ciągu r. 1949 zwiększenie planu produkcji przemysłowej i wykonanie zwiększonego planu w 103%. Pod koniec 1949 r. miesięczna średnia produkcja globalna w przemyśle wyniosła 153% w porównaniu z 1940 r. i przekroczyła poziom zaplanowany na 1950 r. Malenkov w referacie wygłoszonym z okazji 32-jej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej mówił: „z radosnym uczuciem wypełnionego zobowiązania możemy obecnie powiedzieć: przedwojenny poziom gospodarki narodowej nie tylko został osiągnięty, ale przekroczony. Mamy wszelkie podstawy, by się spodziewać, że pierwsza powojenna pięcioletka wykonana będzie przedterminowo“.

Ogromną rolę w pomyślnym wykonaniu powojennego planu pięcioletniego gra współza-

wodnictwo socjalistyczne mas pracujących Związku Radzieckiego.

Jeszcze w czasie narodzin ruchu stachanowskiego Józef Stalin uczył: „Ruch stachanowski — to taki ruch robotników i robotnic, który za cel stawia sobie przekroczenie obecnych norm technicznych, przekroczenie zaprojektowanych potencjałów wytwórczych, przekroczenie istniejących planów i bilansów produkcyjnych. Przekroczenie — dlatego, że normy te stały się już dla naszych czasów, dla naszych nowych ludzi przestarzałe. Ruch ten obala dawne poglądy na technikę, przelamuje dawne normy techniczne, dawne zaprojektowane potencjały wytwórcze, dawne plany produkcyjne i żąda nowych, wyższych norm technicznych, projektowanych potencjałów wytwórczych i planów produkcyjnych“.²⁾

Te historyczne wskazania Józefa Stalina posiadają rozstrzygające znaczenie dla rozwoju przemysłu socjalistycznego także w obecnym okresie.

W latach powojennych współzawodnictwo socjalistyczne nabrało szczególnie szerokiego rozmachu i wzbogaciło się o nowe formy, odpowiadające wyższemu poziomowi rozwoju przemysłu i rolnictwa, wyższemu poziomowi rozwojowemu techniki i wzrastającemu kulturalno-technicznemu poziomowi kadr radzieckich.

Współzawodnictwo socjalistyczne codziennie ujawnia nowe rezerwy zwiększenia produkcji przemysłowej, wydajności pracy i dochodowości przedsiębiorstw socjalistycznych.

W powojennym okresie wielką rolę odegrały takie formy współzawodnictwa socjalistycznego, jak np. podjęty z inicjatywy krajacza Matrosowa w fabryce „Komuna Paryska“ ruch przodowników produkcji o wyższy poziom wydajności pracy wszystkich robotników — mianowicie poziom jaki osiągają przodownicy; podjęty z inicjatywy technologa Kirowskich Zakładów Iwanowa ruch pracowników inżynierijno-technicznych mający na celu udoskonalenie technologicznych metod produkcji; wreszcie powstały za przykładem starszego majstra zakładów „Kalibr“, Rosyjskiego, ruch kierowników oddziałów produkcyjnych (majstrów i kierowników działów), który postawił sobie za zadanie przyswojenie przodujących metod we wszystkich oddziałach wytwórczych poczynając od brygady, kończąc na przedsiębiorstwie jako całości.

W licznych zakładach przemysłowych Związku Radzieckiego szeroko rozwinął się ruch o jak najlepsze wykorzystanie powierzchni produkcyjnych, który spowodował znaczny wzrost produkcji w przedsiębiorstwach bez dodatkowych inwestycji.

Kolektywy licznych zakładów osiągnęły w 1949 r. wybitne wyniki skutkiem udoskonalenia w wykorzystaniu istniejących sił wytwórczych. Tak np. kolektywy Kurgańskich Zakładów Budowy Obrabiarek w 1949 r. na skutek pełniejszego wykorzystania podstawowych środków produkcji zwiększył produkcję licząc na 1 m² powierzchni w stosunku do wyników z ro-

²⁾ J. W. Stalin. j. w. str. 493—494.

ku 1948 — o 14%, zaś licząc na jednostkę wartości pieniężnej środków podstawowych — o 12,7%.

Kolektyw taganrogskich zakładów „Czerwony Kötłarz“ w wyniku postępu w wykorzystaniu powierzchni produkcyjnej oraz sprzętu wyzwolił 1300 m² powierzchni produkcyjnej, na której zainstalowano dodatkowy sprzęt wytwórczy. W zakładach tych zanotowano wzrost produkcji odkuć wg wagi zarówno na jednostkę sprzętu wytwórczego, jak i w szczególności na jednostkę sprzętu skrawającego.

W zakładach „Kalibr“ w r. 1949 produkcja przypadająca na jedną obrabiarkę i na jednostkę powierzchni produkcyjnej wzrosła więcej niż dwukrotnie względem poziomu przedwojennego. W zakładach „Kompessor“ wydajność produkcji z m² powierzchni produkcyjnej wzrosła w r. 1949 względem poziomu z r. 1949 ponad półtorakrotnie.

W Czimkeńskiej Fabryce Tłuszczowej podległej Ministerstwu Przemysłu Żywnościowego ZSRR zmieniono metodę wstępnego przerobu surowca, w wyniku czego zaprojektowaną zdolność wytwórczą fabryki w ciągu 1949 r. przekroczone o 23%.

W przemówieniu na Pierwszej Wszechzwiązkowej Naradzie Stachanowców Stalin wskazał na następujące podstawowe przyczyny ruchu stachanowskiego: gruntowna poprawa materialnych warunków robotników, zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, zastosowanie wysokowydajnej techniki i wychowanie nowych kadr, które tę technikę opanowały.

W Związku Radzieckim wraz z rozwojem gospodarki narodowej nieustannie się podnosi pod względem materialnym i kulturalnym stopa życiowa mas pracujących. Wyrazem szczególnej troski partii bolszewickiej i rządu radzieckiego o dobrobyt narodu są systematycznie przeprowadzane zniżki cen na towary powszechnego spożycia oraz wzrost siły nabywczej radzieckiego rubla, będącego najmocniejszą, najtrwalszą walutą świata. W Związku Radzieckim szybko wzrastają kwalifikowane kadry, które opanowały nowoczesną technikę. Tak w ciągu czterech lat powojennej pięcioletki skierowano do pracy w przemyśle, transporcie i budownictwie około 2,9 milionów młodych kwalifikowanych robotników, którzy ukończyli szkoły i zakłady naukowe dla rezerw pracy.

W samym tylko r. 1949 metodą indywidualno-brygadowego nauczania i szkolenia na kursach w produkcji podniesiono kwalifikacje 6,6 miln. osób.

Nieustanny wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego, wzrost kwalifikowanych kadr—tworzą pomyślne warunki dla nowego potężnego rozwoju aktywności pracowniczej, wykorzystania rezerw wewnątrz-zakładowych w celu dalszego przyspieszenia i rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki narodowej.

Rozszerzona reprodukcja socjalistyczna ma swe oparcie w postaci nieustannego rozwoju bazy techniczno - produkcyjnej gospodarki socjalistycznej w nieprzerwanym rozwoju zdol-

ność; wytwórczej wszystkich gałęzi przemysłu ZSRR. Dlatego też prawidłowa organizacja planowania i ewidencji zdolności produkcyjnej, która zabezpiecza najpełniejsze ich wykorzystanie, ma ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej i dalszego wzmocnienia potęgi gospodarczej radzieckiego państwa.

Obok budownictwa nowych zakładów najważniejsza droga zwiększenia zdolności wytwórczych przemysłu radzieckiego to nieustanne wdrażanie w procesy produkcyjne w zakładach już istniejących nowych metod technologicznych, intensyfikacja procesów produkcyjnych oraz udoskonalenie i modernizacja sprzętu wytwórczego, a także opanowywanie przez przodowników pracy nowych progresywnych norm wykorzystania sprzętu.

Potężne te źródła wzrostu zdolności wytwórczej przemysłu socjalistycznego działają bez przerwy i zawierają w sobie poważne możliwości zwiększenia produkcji przemysłowej. Nie zawsze jednak możliwości te są w planach uwzględniane w stopniu dostatecznym, wskutek czego znaczne rezerwy zdolności wytwórczych, którym przedsiębiorstwa rozporządzają, nie są wykorzystywane w pełni.

Znaczny przyrost zdolności wytwórczych można osiągnąć skutkiem likwidacji ponadplanowych przestoju, poprawy produkcyjnej współpracy przedsiębiorstw, udoskonalenia organizacji, remontów sprzętu wytwórczego.

Jak wykazało badanie zdolności wytwórczych w przemyśle — w licznych przedsiębiorstwach zdarzają się ponadplanowe przestoje sprzętu, powstające z powodu braków organizacyjno-technicznych.

W samych tylko sześciu fabrykach cementu podległych Ministerstwu Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR ponadplanowe przestoje podstawowego sprzętu technicznego (pieców wypalających i młynów cementowych) były w roku 1949 tak znaczne, że w wyniku likwidacji tych przestoju można by wyprodukować dodatkowe setki tysięcy ton cementu. W dwóch kombinatach budowlanych podległych Ministerstwu Przemysłu Drzewnego i Papierniczego ponadplanowe przestoje urządzeń tartacznych sięgały w r. 1949 do 20 — 22% przepracowanego czasu. W wyniku likwidacji tych przestoju można by w wymienionych dwóch zakładach dodatkowo przetrzeć dziesiątki tysięcy m³ drewna. Również w Istomkińskiej Fabryce Włókienniczej podległej Ministerstwu Przemysłu Lekkiego miały miejsce w r. 1949 ponadplanowe przestoje sprzętu wytwórczego.

Gdyby tego uniknięto, produkcja wzrosłaby o miliony metrów tkanin. Znaczny odsetek ponadplanowych przestoju powstał też w poszczególnych zakładach budowy maszyn. W niektórych cukrowniach podległych Ministerstwu Przemysłu Żywnościowego w drugim półroczu r. 1949 ilość przestoju wzrosła w porównaniu z odpowiednim okresem r. 1948.

Likwidacja tych wszystkich przestoju zawiera w sobie możliwość znacznego zwiększenia produkcji bez dodatkowych inwestycji. Toteż przed

szefami przedsiębiorstw stoi niecierpiące zwłoki zadanie wykorzystania tej rezerwy wzrostu wytwórczości.

Poważną rezerwę wzrostu stopnia wyzyskania zdolności wytwórczych stanowi też polepszenie współdziałania produkcyjnego pomiędzy przedsiębiorstwami. W szeregu zakładów poszczególne oddziały fabryczne rozwijają się nierównomiernie. W jednym prześcignięto poziom zaprojektowanej zdolności wytwórczej, w innych następuje opóźnienie uruchomienia urządzeń wytwórczych. Powoduje to istnienie w jednym miejscu niewyzysskanych rezerw zdolności wytwórczej, a w drugim powstawanie wąskich przekrojów. Dysproporcje te należą likwidować za pomocą prawidłowego współdziałania produkcyjnego.

Tak w pewnych wielkich zakładach hutniczych oddano do użytku wielki, nowoczesny i wysokowydajny agregat walcowniczy, który w 1949 roku osiągnął zaledwie 75% swej zaprojektowanej wydajności, gdyż nastąpiło opóźnienie w uruchomieniu pieców martenowskich zaopatrujących ten agregat w odlewy.

Tymczasem w pobliskich zakładach budowy maszyn, odległych o kilka zaledwie kilometrów, zdolność wytwórczą pieców martenowskich wykorzystywano w 1949 r. tylko w 60 — 80%. Tak więc zakłady te mogły w pełni zaopatrzyć omawianą walcownię w odlewy stalowe, przy czym nawet pozostałaby jeszcze pewna niewykorzystana rezerwa zdolności wytwórczej pieców martenowskich w zakładach budowy maszyn, a gospodarka narodowa otrzymałaby dodatkowe dziesiątki tysięcy ton walcówki.

W tym samym okręgu mieści się inna huta, która wytwarza bardzo krajowi potrzebne rury. Pomimo to jeden z agregatów walcujących rury miał postoje w III i IV kwartale r. 1949 z powodu braków zaopatrzenia w stal. W tymże czasie w innych pobliskich zakładach budowy maszyn piece martenowskie wykorzystywano nie całkowicie. Gdyby należycie zorganizowano współpracę między tymi przedsiębiorstwami, państwo otrzymałoby dodatkowo kilka tysięcy ton rur.

Podobne fakty świadczą, że prawidłowa organizacja współdziałania produkcyjnego poszczególnych przedsiębiorstw otwiera poważne możliwości postępu w wykorzystywaniu zdolności wytwórczej i dodatkowego wzrostu produkcji.

Można też uruchomić poważne rezerwy zwiększenia produkcji skutkiem skrócenia czasu trwania remontów i zwiększenia okresów pracy sprzętu pomiędzy terminami remontów.

Przodownicy produkcji w wielu zakładach przemysłowych oraz w transporcie osiągnęli znaczne sukcesy w wyniku skrócenia czasu trwania remontów i przedłużenia ruchu maszyn pomiędzy remontami. Przykładowe są dla tej dziedziny rezultaty osiągnięte przez robotników przemysłu cementowego. W szeregu fabryk cementu do niedawna remonty pieców wypalających i młynów cementowych wykonywały specjalne brygady, słabo wyposażone w sprzęt. W rezultacie remonty prowadzono sposobem

rzemieślniczym, co trwało długi czas i powodowało stratę wielu godzin pracy. Aby usprawnić remonty zorganizowano międzyzakładowe warsztaty remontowe, co umożliwiło znaczne skrócenie czasu trwania prac remontowych, w szczególności przy naprawie podstawowych agregatów, oraz wpłynęło dodatnio na zmniejszenie kosztów. Warsztaty wyposażono w obrabiarki i inne środki techniczne, dzięki czemu remonty zmechanizowano, a części wymienne przygotowywano zawczasu; w rezultacie w szeregu wypadków remont ograniczył się do wymiany zużytych części na nowe.

Jak wpłynęło to na przyśpieszenie przebiegu remontów dowodzi przykład Ambrozewskich Zakładów Cementowych, gdzie na kapitalne i bieżące remonty młynów cementowych zaplanowano 1.800 maszynogodzin, zaś w praktyce zużyto tylko 910 godzin. W fabryce cementu „Proletariusz“ zaplanowano na remonty obrotowych pieców cementowych 2820 maszynogodzin, z czego w rzeczywistości zużyto 1384 maszynogodziny.

W zakładach cementowych „Komsomolec“ dzięki starannemu przygotowaniu kapitalnego remontu, zastosowaniu metody węzłowej mechanizacji części prac — czas remontu skrócono o 5 dni. Przeprowadzenie ściśle wg harmonogramu remontu planowo-zapobiegawczego zapewniło rytmiczność pracy sprzętu wytwórczego oraz ograniczyło do minimum nieplanowe przestoje. Podniosła się też jakość remontu.

Terminy pracy pieców cementowych pomiędzy zmianami wyprawy pieców wzrosły z planowanych 185 dni do 324 dni dla pieca nr 1 i 222 dni dla pieca nr 2. W wyniku usprawnienia remontów osiągnięto w tych zakładach dodatkowe kilka tysięcy ton cementu.

Również w przemyśle hutniczym, chemicznym i innych przodownicy osiągnęli znaczne skrócenie czasu trwania remontów.

Poważną rezerwę zwiększenia stopnia wykorzystania zdolności wytwórczych zawiera współczynnik zmianowości, jego podwyższenie w stosunku do współczynnika przewidzianego w projektach technicznych.

Tak np. w niektórych przedsiębiorstwach budowy maszyn współczynnik zmianowości wynosi 1,2 — 1,4. Jest to współczynnik niski, dowodzi on niepełnego wykorzystania sprzętu w czasie, gdyż zgodnie z takim współczynnikiem sprzęt pracuje 10 — 12 godzin na dobę. Podniesienie współczynnika zmianowości do poziomu ustalonego w projekcie technicznym, bądź przyjętego w danej gałęzi przemysłu stanowi jedno z najważniejszych zadań.

Jednakże podwyższenie współczynnika zmianowości wymaga pewnego zwiększenia liczby zatrudnionych, często zaś zwiększenie zatrudnienia jest ograniczone przez brak powierzchni mieszkalnej. W szeregu przedsiębiorstw organizacje budowlane, zakończony pomyślnie budowę obiektów, opóźniają terminy wykończenia budynków mieszkalnych. Likwidacja zapóźnień w budownictwie mieszkaniowym stanowi bardzo pilne i ważne zadanie. Od terminowego

oddania do użytku powierzchni mieszkalnej w dużym stopniu zależy związaną stale zatrudnionych kadr z przedsiębiorstwem, co zapewnia realizację projektowanej zmianowości i pozwala pełniej wykorzystać zdolność wytwórczą przedsiębiorstwa.

Prawidłowa organizacja i realizacja ewidencji istniejących zdolności wytwórczych i planowania ich wykorzystania ma niezwykle poważne znaczenie zarówno przy opracowaniu i uzasadnieniu planów produkcji, jak też przy planowaniu inwestycji przemysłowych w danej dziedzinie wytwórczości. Ujawnienie niewykorzystywanych rezerw zdolności wytwórczych jest rozstrzygającym środkiem w walce przeciwko zaniżaniu planów produkcyjnych i niezbędnym warunkiem istotnie bolszewickiego planowania, które zapewnia wysokie tempo rozwoju produkcji przemysłowej. Pełne wykorzystanie rezerw sił wytwórczych winno zapewnić znaczny wzrost produkcji bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych i z tego względu systematyczna praca nad ujawnianiem i wykorzystaniem rezerw sił wytwórczych da możliwość uzyskania oszczędności środków przeznaczonych na nakłady inwestycyjne w planowanym okresie dla danej gałęzi produkcji.

Zarówno plan produkcyjny jak inwestycyjny winny ewidencjonować pełne wykorzystanie rezerw sił wytwórczych uwzględniając osiągnięte progresywnie wskaźniki pracy maszyn, obrabiarek, agregatów itd.

Kontrola organizacji pracy określającej i ewidencjonującej zdolność wytwórczą, przeprowadzona w przedsiębiorstwach i ministerstwach, wykazała, że ta ogromnie ważna praca posiadająca wielkie znaczenie dla gospodarki narodowej kryje w sobie nieraz poważne braki, skutkiem czego znaczna część istniejącej zdolności wytwórczej pozostaje poza ewidencją.

Ogólnie biorąc braki te przedstawiają się jak następuje: Niejednokrotnie w związku z obliczaniem zdolności wytwórczej przedsiębiorstw nie ewidencjonuje się całkowitego wyposażenia technologicznego, nie uwzględniane są również możliwości przedsiębiorstw w zakresie produkcji dodatkowej, którą można osiągnąć przy prawidłowym współdziałaniu produkcyjnym danego przedsiębiorstwa z innymi. Zdolność wytwórcza przedsiębiorstwa często określana bywa nie wg zdolności podstawowych przodujących oddziałów fabrycznych, pododdziałów lub agregatów, lecz wg „wąskich przekrojów“, jak to oceniło grudniowe plenum CK WKP(b) w 1935 r.

Nieraz też przy obliczaniu zdolności wytwórczej jako podstawę przyjmuje się nie progresywne normy wykorzystania sprzętu, bądź normy produkcji jakie osiągają przodownicy, lecz średnie normy rzeczywiste. W poszczególnych przedsiębiorstwach przyjmuje się różne okresy czasu pracy rocznej sprzętu wytwórczego, pomimo że są to przedsiębiorstwa jednorodne pod względem charakteru produkcji.

Poważne braki zawierają też instrukcje Ministerstwa Przemysłu Hutniczego w sprawie okre-

ślenia zdolności wytwórczych. Zaprojektowana zdolność wytwórcza niektórych podstawowych agregatów hutniczych, wprowadzonych do ruchu w r. 1948 i 1949, została obliczona bez uwzględnienia progresywnych wskaźników. Skutkiem tego poszczególne wielkie piece już w trzecim miesiącu po uruchomieniu przekroczyły zaprojektowaną wydajność, a niektóre piece martenowskie osiągnęły to nawet w pierwszym miesiącu swego działania. W pewnych zakładach piec martenowski w pierwszym miesiącu od chwili uruchomienia przekroczył zaprojektowaną wydajność o 25%.

Ministerstwo Przemysłu Węglowego określiło zdolność wytwórczą szeregu kopalń węgla poniżej faktycznego dobowego wydobycia. Np. wydajność poszczególnych kopalń węgla określono biorąc za podstawę 300 — 330 dni pracy w roku, a ilość godzin na dobę określano przyjmując pracę na dwie zmiany. To powodowało, że współczynnik wykorzystania zdolności wytwórczej dla poszczególnych kopalń przekraczał 100%, ponieważ w istocie system pracy nie odpowiadał przyjętemu przy obliczaniu wydajności kopalń. W Ministerstwie Przemysłu Naftowego zdolność wytwórcza poszczególnych urządzeń była określana z pominięciem obliczania progresywnych wskaźników wydajności tych urządzeń. Podobnie w instrukcji opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu Obrabiarkowego nie uwzględnia się progresywnych norm wykorzystania sprzętu, w wyniku czego zdolność wytwórczą poszczególnych fabryk oszacowano w sposób niepełny.

W Ministerstwie Przemysłu Drzewnego i Papierniczego obliczenia zdolności wytwórczej dla niektórych gałęzi produkcji także okazały się poniżej rozmiarów osiągniętych w praktyce. Tak w przemyśle zapalczanym zdolność wytwórczą na r. 1950 obliczono poniżej rozmiarów rzeczywistej produkcji osiągniętej w 1949 r. o 17% dla fabryki „Syberia“, o 7% dla fabryki „Majak“.

W Ministerstwie Przemysłu Żywnościowego normy zdolności wytwórczej ustalone na 1.I.49 r. już w ostatnim kwartale poprzedniego roku były osiągnięte przez szereg zakładów tłuszczowych. Kontrola wykazała, że normy zdolności wytwórczej ustalonej przez Ministerstwo zostały przez trzy fabryki przekroczone w toku produkcji, mianowicie przez krasnodarskie, zaporskie i szimkenckie zakłady tłuszczowe.

Już w grudniu r. 1935 plenum CK WKP(b) wskazało, że normy określające zdolność wytwórczą należy opracowywać na podstawie sprawdzonych doświadczeń przodujących przedsiębiorstw i przodujących oddziałów fabrycznych.

W okresie powojennym, dzięki ponownemu potężnemu rozwojowi współzawodnictwa socjalistycznego, zarówno normy zaprojektowane jak też i normy ustalone przez ministerstwa przekracza się bardzo znacznie. Ale i w chwili obecnej bynajmniej nie całkowicie wyczerpano rezerwy wykorzystania zdolności wytwórczej, którą rozporządza przemysł radziecki.

Przed pracownikami przemysłu stoi zadanie likwidacji wszystkich niedociągnięć, które przeszkadzają ujawnić w pełni istniejące rezerwy oraz oddać je w służbę gospodarki narodowej.

W niektórych Ministerstwach pokutuje jeszcze nieprawidłowa metoda określania zdolności wytwórczej. Tak np. niektórzy pracownicy utożsamiają zdolność wytwórczą zakładu z jego programem wytwórczym. Takie pojmowanie zdolności wytwórczej jest błędne w swej istocie i prowadzi w praktyce zarówno do zaniżenia zdolności produkcyjnej, jak i samego programu produkcyjnego.

Konieczny warunek prawidłowego określania i obliczania zdolności wytwórczej — to opracowanie uzasadnionych w sposób naukowy, metodycznych zaleceń i instrukcji, orientujących kierowników przedsiębiorstw w jak najpełniejszym wykryciu wszystkich rezerw zdolności wytwórczej.

Zdolność wytwórcza zakładów winna być określana przez maksymalną możliwą ich wydajność w zakresie produkcji na jednostkę czasu przy pełnym wykorzystaniu wszystkich środków produkcji i zastosowaniu najbardziej przodujących metod pracy oraz procesów technologicznych. Dlatego przy określaniu zdolności wytwórczej przedsiębiorstwa przemysłowego należy przyjąć za podstawę wskaźniki wyższe, osiąmane przez przodowników produkcji.

Jeżeli za podstawę programu produkcyjnego należy przyjąć normy średnioprogresywne, to zdolność wytwórcza określana być musi na podstawie norm najbardziej przodujących, które osiąmane są przez stachanowców. A. I. Mikołaj w referacie na grudniowym plenum CK WKP(b) w 1935 r. powiedział: „Myślę, że przy ustanawianiu norm wydajności sprzętu wytwórczego, zdolności wytwórczej zakładów, winniśmy dlatego wziąć za podstawę najwyższe wskaźniki osiąmane przez stachanowców, że normy techniczne zdolności wytwórczej i normy produkcji — to rzeczy różne“.

Przez zdolność wytwórczą przedsiębiorstwa rozumieć należy możliwie maksymalny rozmiar wykończonych produkcji na jednostkę czasu (rok, doba, godzina) wytworzonej w warunkach przodującej technologii produkcji przy zastosowaniu progresywnych norm, przy pełnym wykorzystaniu sprzętu wytwórczego, powierzchni przodującej i innych środków produkcji istniejących w danym zakładzie.

Przy obliczeniu zdolności wytwórczej zakładów niezbędne jest uwzględnienie następujących czynników:

a) poziom przodującej technologii, b) progresywne normy wykorzystania sprzętu osiąmane przez przodowników produkcji, c) ilość zainsta-

lowanego sprzętu, d) ogólny czas pracy sprzętu, e) nomenklatura wyrobów.

Określając zdolność wytwórczą trzeba w każdym przedsiębiorstwie wziąć za punkt wyjścia: zastosowanie najkorzystniejszych systemów technologicznych, które zapewnią podwyższenie wydajności sprzętu, skrócenie cykli produkcyjnych, zmniejszenie nakładu pracy ludzkiej na jednostkę wyrobu, oszczędność surowca, paliwa i energii elektrycznej oraz poprawę jakości produkcji. Należy przy tym maksymalnie wykorzystać możliwie doskonale środki mechanizacji i automatyzacji procesów produkcji. Co do kadr, to winny one całkowicie przyswoić sobie technikę produkcji jaką rozporządza dane przedsiębiorstwo.

Tak w hutnictwie postęp w zakresie technologii osiąga się np. przez zwiększenie intensywności wentylacji, poprawę doboru szychty oraz zasad stosowania temperatury, skrócenia czasu trwania wytopu w piecach martenowskich, zastosowanie nowych typów wyprawy ogniodopornej, dzięki czemu zmniejsza się czas przestojów spowodowanych przez remonty zarówno połączone jak i niepołączone z wygaszaniem pieców, zwiększa się wsad oraz inne czynniki powodujące wzrost wydajności agregatów.

Najważniejsze problemy przodującej technologii w przemyśle cementowym stanowią: przyspieszenie procesu wypalania klinkieru skutkiem usprawnienia gospodarki ogrzewniczej i zastosowania odpowiednich katalizatorów, zwiększenie ilości obrotów pieców obrotowych, szerokie zastosowanie chłodzenia przy młynach cementowych oraz szeroka mechanizacja prac załadunkowych i wyładunkowych, zarówno w górnictwie jak i w fabrykach cementowych.

W przemyśle chemicznym zastosowanie przodującej technologii rozwija się głównie w kierunku intensyfikacji procesów technologicznych, wypośredkowania i zastosowania optymalnych temperatur i optymalnych ciśnień, przy których reakcje chemiczne przebiegają w najkrótszym czasie i powodują najkorzystniejszy wynik procesów produkcyjnych. Wielkie znaczenie posiada też skrócenie cyklu pracy kotłów i innych agregatów. Niemniej ważne znaczenie posiadają dla ustalenia zdolności produkcyjnych normy wykorzystania sprzętu wytwórczego. Ten problem nie został rozwiązany w sposób całkowicie należyty przez instrukcje niektórych ministerstw. Wiele przedsiębiorstw przy ustalaniu zdolności wytwórczych przyjmuje wskaźniki średniej wielkości osiąmane w poprzednim kwartale lub roku, a nie najwyższe wskaźniki osiąmane przez przodowników produkcji. Przy tym pamiętać należy, że za podstawę obliczenia zdolności wytwórczych brać się winno najwyższe wskaźniki za najlepsze pod tym względem miesiące (w hutnictwie współczynniki wykorzystania objętości użytkowej wielkiego pieca i wytop stali z metra powierzchni pieca martenowskiego, w przemyśle węglowym — szybkość posuwania się prac na przodku w ciągu doby, w przemyśle cementowym — wydajność pieców

wypalających i młynów cementowych na 1 godzinę itd.).

W budownictwie maszyn rolę charakteryzujących omawiane zagadnienie wskaźników grają np. pracochłonność wyrobu i rachunkowo-techniczne normy produkcji w normogodzinach. W wypadkach, gdy w przedsiębiorstwie stosuje się normy empiryczno-statystyczne szczególnego znaczenia nabiera sprawa procentu przepracowania norm trwale osiąganego przez pracowników produkcji. Ten właśnie procent przepracowania norm należy przyjąć za podstawę obliczenia zdolności wytwórczych.

Przy określaniu zdolności produkcyjnej przedsiębiorstwa trzeba uwzględnić cały sprzęt wytwórczy przydzielony poszczególnym oddziałom pracy, zarówno sprzęt czynny jak i znajdujący się w remoncie, zarówno oczekujący na zmontowanie jak i czasowo zdemontowany w celu usprawnienia.

Przedsiębiorstwa rozporządzają maszynami, aparatami, obrabiarkami, urządzeniami transportowymi i dźwigami. Wszystko to łącznie stanowi wyposażenie techniczne przedsiębiorstwa, które uczestniczy w procesach wytwórczych. W praktyce czasem nie całe wyposażenie techniczne bierze udział w wykonaniu programu produkcyjnego, część wyposażenia może być czasowo zdemontowana w celu unowocześnienia, dokonania remontu lub z powodu zmian w rozplanowaniu oddziału produkcyjnego. Jednak i ta czasowo nie uczestnicząca w produkcji część wyposażenia technicznego winna być uwzględniona przy obliczaniu zdolności wytwórczej przedsiębiorstwa, gdyż zdolność ta stanowi najwyższą wydajność przy pełnym wykorzystaniu całego wyposażenia technicznego.

Aby otrzymać prawidłowe dane o zdolności wytwórczej przedsiębiorstwa oraz dla całej gałęzi przemysłu — obliczenia zdolności należy dokonać w jednostkach naturalnych i w jednakowych jednostkach miary.

Dla obliczenia zdolności wytwórczej najbardziej celowe jest stosowanie nomenklatury i jednostek miary produkcji wykończonej, które używane są w ogólnym planie gospodarczym. Np. zdolność wytwórczą kopalni w zakresie wydobycia węgla oblicza się w tonach wydobycia węgla; w hutnictwie zdolność wytwórczą huty obliczana jest w tonach wytopu żeliwa i staliwa, bądź wyprodukowanej walcówki; w przemyśle metalowym zdolność wytwórczą przedsiębiorstwa oblicza się w sztukach obrabiarek, pras czy samochodów, w sztukach i metrach² powierzchni ogrzewanej kotłów parowych itd.

Dla ułatwienia obliczeń w przedsiębiorstwach odznaczających się szczególnie obfitą nomenklaturą typów produkcji można nomenklaturę łączyć w 7 — 8 grupach wyrobów umownych bądź grup produkcji wg jej stadiów. Jako ekwiwalent przerechowania może służyć pracochłonność wyrobów.

Poważną rolę przy obliczaniu zdolności wytwórczej przedsiębiorstwa gra suma czasu roboczego. Przy nieprzerwanym procesie produk-

cji łączny czas pracy sprzętu wytwórczego odpowiada ogólnej ilości czasu kalendarzowego, tj. równa się ilości dni w roku, mnożonej przez ilość godzin.

Z sumy czasu w skali rocznej należy tylko wyłączyć czas przewidziany w planie na remont sprzętu wytwórczego.

Dla przedsiębiorstw o przerywanym cyklu produkcji na sumę czasu pracy sprzętu wytwórczego składa się ilość dni w roku po odjęciu świąt, dni nieroboczych i wolnych od pracy, pomnożona przez ilość godzin pracy w ciągu doby; przy pracy na dwie zmiany — pomnożona przez 16 godzin, a przy pracy ponad dwie zmiany — pomnożona przez 23 godziny. Jeśli przewidziany w planie remont przeprowadzony jest podczas godzin pracy, to należy również czas tego remontu wyłączyć z sumy czasu roboczego. Poza tym czas remontu zaplanować należy z uwzględnieniem najlepszych wskaźników osiągniętych przez przodujące brygady remontowe i poszczególnych przodujących robotników, którzy osiągnęły skrócenie przestoju remontowych ponad ustalone normy albo poniżej czasu przewidzianego w planie.

Ważne zagadnienie stanowi sprawa określenia zdolności wytwórczej przedsiębiorstwa jako całości. Należy koniecznie ustalić, co jest najważniejsze dla określenia zdolności wytwórczej przedsiębiorstwa, który agregat, który dział bądź oddział produkcyjny. W wielu wypadkach całą zdolność wytwórczą przedsiębiorstwa określa się wg zdolności tego działu bądź oddziału, który limituje pracę pozostałych działów przedsiębiorstwa, czyli wg „wąskiego przekroju“. Jest to niedopuszczalna, a w istocie swej antypaństwowa praktyka, która powoduje zaniżenie szacunku zdolności wytwórczej i uniemożliwia wykorzystanie rzeczywistych jej rezerw w przedsiębiorstwie. Trzeba zdecydowanie skończyć z wszelkimi próbami zaniżania szacunku zdolności wytwórczych i pokutującymi gdzieś tam pseudo-metodologicznymi sposobami oceny zdolności wg wąskich przekrojów.

Zdolność wytwórczą całego przedsiębiorstwa należy ustalać w oparciu o dane z podstawowych przodujących oddziałów produkcyjnych wytwarzających produkty wykończone, zaś odnośnie produkcji potokowej w oparciu o podstawowy agregat produkcyjny lub pododdział produkcyjny.

W hutnictwie podstawowymi agregatami wytwarzającymi są wielkie piece, piece martenowskie i zespoły walcownicze; w przemyśle cementowym piece wypalające i młyny cementowe, w przemyśle maszynowym — oddziały mechaniczne i mechaniczno-montażowe itd.

Ponadto w wypadkach, gdy pewien dział lub pododdział produkcyjny limituje pracę innych oddziałów bądź pododdziałów należy podjąć kroki celem likwidacji wąskich przekrojów i rozszerzenia zdolności wytwórczej tych faz lub działów produkcji. Należy to osiągnąć w drodze racjonalizacji procesów technologicznych w danych miejscach pracy, a również w drodze

współpracy produkcyjnej z innymi przedsiębiorstwami.

A. I. Mikojan mówił co następuje o zdolności wytwórczej przemysłu cukrowniczego: „Mamy wiele cukrowni o niezwyklej prostocie — Mamy wiele cukrowni o niezwyklej prostocie — pewne agregaty mogą przerobić 9 tys. ton buraków, inne 8 tys. ton, jeszcze inne 7 tys. ton, zaś zdolność wytwórcza każdej z tych cukrowni obliczona jest na 7 tys. ton, a więc równanie odbywa się w dół, czyli wg wąskich przekrojów. W ten sposób zdolność wytwórcza cukrowni, która przekracza 7 tys. ton, stanowi „martwą technikę“. Jeżeli poszerzymy wąskie przekroje zakładów, to ożyjemy to wszystko, co dotąd było martwe. Wszędzie tam, gdzie likwidacja wąskich przekrojów nie wymaga wielkich przeróbek i nakładów, wszędzie, gdzie bez wielkich inwestycji można osiągnąć znaczny wzrost zdolności wytwórczych przedsiębiorstwa — uwagę należy zwrócić głównie na likwidację wąskich przekrojów“.³⁾

Te słowa stosują się do każdej gałęzi przemysłu. Aby prawidłowo określić zdolność wytwórczą przedsiębiorstwa należy przyjmować za podstawę nie agregaty o najmniejszej przepustowości, lecz przeciwnie — agregaty, oddziały lub pododdziały produkcyjne o największej wydajności, dążąc jednocześnie do likwidacji „wąskich przekrojów“.

Zadanie pracowników przemysłu i organów planowania polega na tym, aby w przemyśle zorganizować prawidłową ewidencję zdolności wytwórczych, osiągnąć ich pełne wykorzystanie w drodze systematycznego zwiększenia produkcji każdego agregatu, obrabiarki i innych maszyn.

Robotnicy we współpracy z inżynierami i technnikami coraz dokładniej przyswajają najnowsze metody produkcji, zastosowują w praktyce przodujące metody wykorzystania sprzętu i obróbki surowca oraz materiałów. Pracownicy inżynieryjno - techniczni w fabrycznych oddziałach konstrukcyjnych technicznych i technologicznych powinni intensywniej skoncentrować uwagę na sprawie udoskonalenia konstrukcji maszyn i wykorzystywać wszystko, co nowe i postępowe w projektowaniu i realizowaniu procesów wytwórczych przedsiębiorstwa. Szczególnie znaczenie posiada opracowanie i realizacja sposobów likwidacji wewnątrzzakładowych dysproporcji.

Institute naukowo-badawcze i biura projek-

³⁾ A. Mikojan. „Przemysł Żywnościowy Związku Radzieckiego“ (wyd. ros.) r. 1939, str. 31.

tów oraz komórki techniczne ministerstw winny propagować wszystkie nowe osiągnięcia nauki i techniki oraz powodować ich praktyczne zastosowanie.

W referacie na temat 32-jej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Malenkov mówił co następuje: „Naród radziecki prowadzi wielką twórczą pracę. Niezwykły jest to fakt, że na wszystkich frontach naszego wielkiego budownictwa socjalistycznego, we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, techniki, nauki — siłę kierowniczą stanowi to, co nowe, przodujące, postępowe.

W tym mieści się ogromna wyższość naszego ustroju. Obowiązkiem naszym jest, aby i na przyszłość opierać się na tym, co jest przodujące, ze wszystkich sił to popierać, wszechstronnie pomnażać i rozpowszechniać postępową inicjatywę i pozytywne doświadczenia naszej pracy, tak rzecz prowadzić, abyśmy wszyscy dążyli do poziomu nowatorów, przodujących ludzi radzieckich“.

W naszym kraju bezustannie zacieśnia się łączność nauki z produkcją. Świadczy o tym z nową wyrazistością postanowienie Rady Ministrów ZSRR opublikowane dn. 4.III.1950 r. o przyznaniu nagród stalinowskich za wybitne prace naukowe, wynalazki i gruntowne udoskonalenia metod produkcji. Tytuły laureatów nagród stalinowskich na równi z akademikami i profesorami przyznano robotnikom i majstrom, którzy gruntownie udoskonalili prace produkcyjne bądź brali udział w opracowywaniu nowych konstrukcji maszyn, aparatów, nowych procesów technologicznych, zapewniających wzrost wydajności pracy.

Takie wybitne wynalazki i gruntowne udoskonalenia, jak budowa radzieckiego agregatu dla walcowania szyn odznaczającego się wysoką wydajnością, opracowanie i wprowadzenie do produkcji nowej technologii wytopu żeliwa wysokiej jakości, nowych metod szybkościowych wytopów w wielkich piecach, wyprodukowanie i wprowadzenie do produkcji wysokowydajnych obrabiarek i ciężkich strugarek, zastosowanie metod szybkościowych do wytopu stali, do wiercenia szybów naftowych, skrawania metali oraz szereg innych cennych wynalazków i usprawnień dokonanych przez uczonych radzieckich, inżynierów i robotników stachanowców — wszystko to pozwala na znaczne zwiększenie zdolności wytwórczej radzieckich przedsiębiorstw przemysłowych. Obowiązkiem ogółu robotników jest pomnożyć te osiągnięcia nowatorów idąc nieustannie po drodze postępu technicznego.

L KRONIKI planowania

Na warsztacie PKPG: Prace przygotowawcze nad instrukcją do planu na rok 1951

ZADANIE budowy fundamentów socjalizmu stojące przed krajami demokracji ludowej wymaga wszechstronnego umocnienia ustroju tych krajów. Aparat państwowy krajów demokracji ludowej jest orężem w walce klasowej, toczony przez masy pracujące z klasą robotniczą na czele o zbudowanie socjalizmu. Głównym źródłem siły władzy ludowo-demokratycznej jest jej nierozdzielna więź z masami pracującymi. Proces umacniania władzy i jej dalszej demokratyzacji przez przyciąganie do władzy szerokich, milionowych mas pracujących wyraził się w przebudowie organów administracji, w utworzeniu jednolitych organów administracji terenowej.

Klasa robotnicza stojąca na czele mas pracujących, z coraz większą siłą naciera na elementy kapitalistyczne miast i wsi, co wywołuje wzrost oporu ze strony wypieranych klas wyzyskujących; wymaga to tym bardziej wszechstronnego umocnienia potęgi państw demokratycznych - ludowych i umocnienia dyktatury proletariatu. Łączyć się to musi ze stałą i systematyczną walką we wszystkich ogniwach aparatu państwowego i gospodarczego przeciwko biurokratycznemu stosunkowi do potrzeb mas pracujących, przeciwko biurokratycznemu odrywaniu się niektórych ogniw aparatu od mas pracujących.

Zadania te mogą być wykonywane pod warunkiem przyswojenia przez kraje demokracji ludowej olbrzymiego doświadczenia budownictwa państwowego ZSRR i twórczego wykorzystania go dla budowy socjalizmu.

Jednym ze środków wzmacniania państwa demokracji ludowej jest wzmocnienie planowego kierownictwa gospodarką narodową.

Doświadczenia I półrocza wykonania planu na r. 1950 — pierwszego roku planu 6-letniego — i krytyczna ocena metodologii tego planu w świetle jego wykonania stwarza warunki dla nowego dalszego kroku w oparciu o doświadczenia radzieckie w dziedzinie planowego kierownictwa w następnym roku planu. Postęp w zakresie metodologii planowania jest nieodzownym warunkiem planowej mobilizacji sił gos-

podarki narodowej i jeszcze silniejszego związania mas pracujących z przygotowaniem i realizacją planu, a więc stworzenia lepszych warunków do walki o jego wykonanie i przekroczenie.

Już w r. 1950 stwierdzić można poważne ulepszenie metod planowania w dziedzinie przemysłu — podstawy całej naszej gospodarki narodowej. Plan przemysłu na r. 1950 charakteryzuje się wyraźnym wzmocnieniem walki ze szkodliwymi metodami minimalistycznego planowania i ukrywania rezerw produkcyjnych. Ale stwierdzamy również niedociągnięcia.

Najsłabszym punktem w planie przemysłu na r. 1950 było niewłaściwie postawione planowanie wewnątrz zakładowe. Źródła tego błędu wyjaśnia Minister Szyr pisząc: ¹⁾ „Wśród dużej części inteligencji technicznej panuje dotąd przekonanie, że o ile planowanie w skali ogólnopaństwowej wnosi rewolucyjne, nowe elementy, bo zespała zakłady i umożliwia harmonijną ich współpracę i współdziałanie — to planowanie wewnątrz zakładu produkcyjnego mało się może różnić od systemu „planowania“ w zakładach kapitalistycznych.

I tu tkwi błąd zasadniczy, w tym się wyraża niechęć do szukania nowych form do zerwania z nawykami i tradycjami przedwojennego, kapitalistycznego systemu pracy“.

Plan na r. 1950 przyniósł również poważny wzrost ilościowy i ogromny postęp w rozwoju drobnej wytwórczości. Zmiany organizacyjne w dziedzinie spółdzielczości pracy, rozwój przemysłu państwowego, rosnące zrozumienie olbrzymiego znaczenia drobnego przemysłu socjalistycznego dla gospodarki narodowej, wyrazem czego było powstanie Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości — winny poważnie przyczynić się do rozwoju lokalnej wytwórczości przemysłowej. Reforma ustroju administracyjnego otwiera dalsze możliwości zarówno dla rozwoju, jak i dla konieczności dalszego poważnego pogłębienia metod planowania drobnej wytwórczości.

Walka o wykonanie planów produkcji wiąże się ściśle z walką o oszczędności w zużyciu materiałów i surowców. Walka o upłynnienie nadmiernych, niezbędnych zapasów i przyspieszenie obiegu niezbędnych środków obrotowych

¹⁾ W artykule: „Niektóre zagadnienia walki o realizację planu gospodarczego na 1950 r.“

wykazała ogromne rezerwy i możliwości oszczędnościowe w dziedzinie zaopatrzenia, co wskazuje na niedostateczną jakość planowania i organizacji w tym zakresie.

Wzmacnianie się gospodarstw państwowych i rozwój spółdzielni produkcyjnych wymagają ulepszenia jeszcze niedoskonałych metod planowania w rolnictwie. Szczególnie konieczne jest wypracowanie właściwych metod planowania spółdzielczości produkcyjnej i włączenie jej do narodowego planu gospodarczego. Hasło: „podniesienie jakości pracy spółdzielni produkcyjnych“ wymaga poważnych ulepszeń w dziedzinie planowania środków agrotechnicznych i państwowych ośrodków maszynowych. Ponadto konieczność dalszego rozwoju średnio i małorolnej gospodarki indywidualnej chłopów, zwiększenie zbiorów, rozwój hodowli, jak również towarowości tych gospodarstw wymaga zastosowania nowych metod walki o wzrost produkcji i nowych metod planowania.

Szybki rozwój państwowego i spółdzielczego handlu — konieczność najbardziej czułego i operatywnego reagowania na sytuację rynkową, konieczność walki z największym wrogiem handlu uspołecznionego jakim jest biurokracja — wymaga zmian i usprawnień organizacyjnych oraz niezbędnego ulepszenia i pogłębienia metod planowego kierownictwa. Handel uspołeczniiony nie stał się jeszcze w dostatecznej mierze inicjatorem produkcji w zakresie wytwarzania nowych gatunków towarów i gatunków wyższych pod względem jakości.

Wykonanie ogromnych zadań planu na rok 1950 i planu roku przyszłego — zależy w dużej mierze od organizacyjnego i metodologicznego przygotowania warunków dla szybkiego rozwoju działalności inwestycyjnej i budowlanej. Należyte przygotowanie właściwej dokumentacji technicznej, zbadanie jej celowości, efektywności inwestycji i terminów oddania ich do użytku — wysuwa się jako czołowy problem w walce o realizację planu.

IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR wysunęło problem kadr. Wielkie zadania gospodarcze, które mamy wykonać, wymagają nowej ogromnej liczby inżynierów, techników i wykwalifikowanych robotników.

Szkolenie nowych kadr i permanentne pogłębianie metod planowania kadr kwalifikowanych w świetle doświadczeń roku bieżącego i analizy IV Plenum KC. PZPR — wysuwa się jako jeden z czołowych problemów stojących przed nami w najbliższym okresie.

Jak już wspomnieliśmy, rok 1950 przyniósł poważne polepszenie metod planowania na wielu odcinkach — przede wszystkim zaś na odcinku przemysłu. Jednakże istnieje jeszcze duża dysproporcja w rozwoju metod planowania w poszczególnych dziedzinach: wyraźnie pozostaje w tyle planowanie podstaw materialnych dla rozwoju kultury, nauki, szkolenia zawodowego, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Ponadto, biorąc pod uwagę duże osiągnięcia w dziedzinie planowania finansowo-gos-

podarczego przedsiębiorstw działających według zasad rozrachunku gospodarczego, poważną dysproporcję stanowi brak właściwego powiązania planów gospodarczych z preliminarzami budżetowymi jednostek finansowanych z budżetu. Poza tym w r. 1950 nie udało się rozwiązać szeregu poważnych zagadnień planowania terenowego, czego przyczyną tkwiły w-objektywnych warunkach dotychczasowej dwutorowej struktury administracji.

Należy przyznać, iż poważną trudnością w realizacji planu roku bieżącego było późne przygotowanie projektu planu, spowodowane zrozumiałą koniecznością równoczesnego opracowania zadań planu 6-letniego. Plan na r. 1951 winien być przede wszystkim przygotowany w takim czasie, aby można było obowiązujące zadania planowe doprowadzić dostatecznie wcześniej do wszystkich jednostek realizujących plan, a więc w grudniu 1950 r. Również konieczność ścisłego powiązania planu z budżetem państwa (co jest możliwe dzięki nowym zmianom w dziedzinie budżetu) wymaga bezwzględnego zachowania tego terminu.

Plan na r. 1951 nie może zawierać tylko nowych wyższych wskaźników, ale musi być przygotowany w oparciu o nowe metody, które usuną możliwość powstawania dysproporcji, wykryją i zmobilizują wszystkie rezerwy, wciągną do procesów przygotowania i kontroli planu najszersze masy pracujące. Postęp w dziedzinie metodologii planowania na r. 1951 winien dotyczyć następujących zagadnień:

- 1) Rozszerzenie planowania na niższych szczeblach: w zakładach i innych jednostkach bezpośrednio wykonujących plan.
- 2) Oparcie planów produkcyjnych na wskaźnikach techniczno-ekonomicznych, ściślejsze powiązanie planu finansowego z planem produkcji, planem zaopatrzenia i planem kosztów własnych, zastosowanie w planowaniu cen bieżących. Ponadto pogłębienie planowania zatrudnienia i wydajności pracy.
- 3) Zastosowanie nowych metod koordynacji planu przemysłu z planem handlu.
- 4) Koordynacja planu produkcji drobnej wytwórczości z planem produkcji przemysłu wielkiego i średniego oraz z planem handlu.
- 5) Ścisła koordynacja budżetu państwa (centralnego i terenowego) z zadaniami planowymi jednostek budżetowych.
- 6) Skoordynowanie planu przygotowania kadr wykwalifikowanych i szkolenia zawodowego z planem zatrudnienia.
- 7) Rozwój metod oddolnego planowania w rolnictwie i wprowadzenie planowania w spółdzielniach produkcyjnych.
- 8) Opracowanie właściwych metod planowania terenowego w oparciu o nową strukturę organizacyjną władz administracji państwowej.

Nadmienić należy, iż kontrola sporządzania planów przemysłu, przeprowadzona przez zespoły powołane decyzją przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wykazała niedociągnięcia, które należy usunąć

przy opracowaniu planu na rok 1951. W wielu ogniwach stwierdzono niedostateczne zrozumienie podstawowej zasady planowania socjalistycznego, a mianowicie zasady udziału klasy robotniczej w sporządzaniu i kontroli realizacji planu w celu zwiększenia produkcji i poprawy wskaźników techniczno-ekonomicznych. Plan produkcji przemysłowej nie może być jedynie formalnym zestawieniem poszczególnych części planów: musi on stać się ściśle wewnętrznym powiązaniem planem techniczno-produkcyjno-finansowym. Nieodzownym warunkiem stworzenia takiego planu jest dostatecznie wczesne zebranie i skontrolowanie materiałów sprawozdawczych, analiza wskaźników techniczno-ekonomicznych, co umożliwi właściwe przygotowanie wytycznych.

Departament Przemysłu PKPG w pracach przygotowawczych podał właściwe linie rozwojowe i uchwycił główne węzły pogłębienia metodologii planowania.

Należy więc w zakresie przemysłu przede wszystkim:

1) rozpocząć prace nad obliczeniem zdolności produkcyjnych ważniejszych maszyn i urządzeń; wytyczne, a następnie projekty planów muszą wypływać z właściwego ujęcia zdolności produkcyjnych jako niezbędnego warunku przygotowania planów mobilizujących;

2) rozbudować planowanie w kierunku rozszerzenia planowania asortymentu nie tylko w zakładach, ale także na wyższych szczeblach organizacyjnych aż do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego włącznie — w zakresie tych asortymentów, które posiadają dla gospodarki narodowej szczególne znaczenie, jak artykuły deficytowe, ważne dla zaopatrzenia rynku wewnętrznego bądź dla produkcji eksportowej;

3) rozpocząć prace nad wprowadzeniem planowania wewnątrz-zakładowego (oczywiście ten podstawowy i rozstrzygający o powodzeniu rozbudowy przemysłu problem nie może być rozwiązany natychmiast: należy rozpocząć planowanie wewnątrz-zakładowe od przodujących gałęzi przemysłu już obecnie dostatecznie do tego przygotowanych);

4) właściwie opracować plan zaopatrzenia w oparciu o zrewidowanie norm zużycia i normy zapasów oraz ustalić na tej podstawie średnio-progresywne realne wskaźniki;

5) dla oparcia planu produkcji o zdolność produkcyjną i znajomość procesów technologicznych przygotować najważniejsze wskaźniki techniczno-ekonomiczne.

Zasadniczą podstawą zmian w planowaniu produkcji, pozwalających na właściwe powiązanie planu produkcji z planem finansowym oraz z planem kosztów własnych, musi być przejście do planowania produkcji według cen bieżących, które umożliwiają wykorzystanie w planowaniu prawa wartości jako dźwigni ekonomicznej. Nie oznacza to jednak, że należy zaprzestać stosowania cen niezmiennych, znaczy to tylko, że równoległe do planowania według cen niezmiennych należy wprowadzić planowa-

nie według cen bieżących, jednolitych dla danej gałęzi przemysłu. Zmiana systemu finansowego stwarza odpowiednie (ku temu warunki). Poza tym należałoby przystosować znane z praktyki radzieckiej pojęcia produkcji globalnej i produkcji towarowej oraz dokonać w tym zakresie odpowiednich zmian w dotychczasowej praktyce.

Da umożliwienia zarówno porównania z r. 1950 jak i obliczenia globalnej wartości produkcji na r. 1951 wg cen bieżących, niezbędne jest przeliczenie produkcji przemysłowej r. 1950 już w najbliższym okresie, co zostało przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego zalecone.

Uchwały Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego oraz w sprawie wstępnych wytycznych do zasad budżetu państwa na r. 1951 — umożliwiają dokonanie głębokich postępowych zmian w metodologii planowania. Dotyczyłoby to z jednej strony ogólnej koordynacji całego planu gospodarki narodowej i oparcia tego planu o bilanse gospodarki narodowej zestawione według cen bieżących oraz o program finansowy narodowego planu, — z drugiej zaś możliwości pogłębienia metod planowania poszczególnych działów gospodarki narodowej.

Nowe zasady budowy budżetu państwa dążą do pełnego oparcia gospodarki finansowej na podstawowych planach. Zabezpiecza to przebudowa budżetu państwa w kierunkach o których mowa w uchwale, a więc w kierunku:

a) nadania budżetowi państwa charakteru podstawowego planu finansowego gromadzenia środków i ich podziału na finansowanie gospodarki narodowej, potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności, wzmocnienie obronności państwa oraz utrzymanie administracji i organów wymiaru sprawiedliwości;

b) oparcia budżetu państwa w jego podstawowych elementach o wskaźniki narodowego planu gospodarczego;

c) odpowiedniego powiązania budżetu państwa oraz planów finansowych poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej;

d) oparcia budżetu państwa o zasady centralizmu demokratycznego i jedności systemu budżetowego z najbardziej wszechstronnym uwzględnieniem inicjatywy władz terenowych.

Istotnym z punktu widzenia planowania jest podział budżetu państwa na budżety centralne i terenowe, co łączy się również z organizacją władz administracyjnych i umożliwia stworzenie metod właściwego planowania gospodarki lokalnej, wiążącego zadania planowe z wydatkami finansowanymi z budżetu.

Uchwała o systemie finansowym przynosi poważne zmiany, które obowiązywać będą od 1 stycznia 1951 r. i umożliwią rozwój planowania. W myśl uchwały przewiduje się usamodzielnienie zakładów wchodzących do przedsiębiorstw wielozakładowych przez wprowadzenie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w ramach takich przedsiębiorstw. Ponadto uchwa-

ła określa rodzaje cen i sposób ich ustalania na różnych szczeblach organizacyjnych.

Uchwalona reforma podatku obrotowego wiąże się z ustalaniem dla przedsiębiorstw cen zbytu opartych na cenach hurtowych, co ułatwia szereg operacyj i stwarza lepsze warunki dla walki o rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych. Stworzenie funduszu zakładowego podnosi stopień zainteresowania przedsiębiorstw socjalistycznych wynikami działalności.

Niezbędnym warunkiem należytego wykorzystania nowych możliwości otwierających się przed metodologią planowania (dzięki zmianom w zakresie budżetu i systemu finansowego oraz w zakresie organizacji władz państwowych) jest konieczność dokonania poważnego uporządkowania organizacji służb planowania, sprawozdawczości i statystyki. Należyte bowiem przygotowanie planów i walka o ich wykonanie uzależniona jest w znacznej mierze od prawidłowej organizacji tych służb. Nowe założenia idą w kierunku utworzenia służb planowania, sprawozdawczości i statystyki, w miarę możliwości we wszystkich jednostkach gospodarki społecznej i jednostkach administracji gospodarczej. Zadania postawione przed wspomnianymi służbami wykonywane będą przez ich centralne komórki planowania w tych jednostkach, np. departamenty planowania, działy planowania oraz poprzez komórki planowania w komórkach przedmiotowych i funkcjonalnych danej jednostki organizacyjnej.

Centralna komórka planowania, sprawozdawczości i statystyki powinna być podporządkowana bezpośrednio naczelnemu kierownikowi danej jednostki. Do zakresu jej działania powinno należeć:

- 1) opracowywanie wytycznych do planu oraz podstawowych wskaźników techniczno-ekonomicznych, 2) analiza i korekta projektów planów, 3) koordynacja opracowania planów, 4) opracowanie całości planu finansowo-gospodarczego, 5) przedkładanie wniosków o zatwierdzenie planu do władzy nadrzędnej, 6) podział zadań planowych, 7) kontrola i analiza wykonania planu, 8) prowadzenie statystyki i sprawozdawczości.

Funkcje planowania w komórkach przedmiotowych i funkcjonalnych powinny być następujące:

- 1) opracowywanie — w uzgodnieniu z centralną komórką planowania — instrukcji dotyczących sporządzenia danej części planu,
- 2) opracowywanie szczegółowych wskaźników do sporządzenia danej części planu według wytycznych centralnej komórki planowania,
- 3) sporządzanie wstępnej redakcji danej części planu,
- 4) bieżący nadzór, koordynacja i analiza wykonania planów operacyjnych,
- 5) prowadzenie sprawozdawczości dotyczącej zakresu działania danej komórki.

Za sporządzenie, właściwą koordynację i kontrolę wykonania całości planu finansowo-gospodarczego i inwestycyjnego ponosi odpowiedzial-

ność kierownik centralnej komórki planowania, kierownicy zaś komórek przedmiotowych lub funkcjonalnych ponoszą odpowiedzialność za sporządzenie i wykonanie danej części planu. Funkcje planowania w danej dziedzinie działalności powinny sięgać do najniższego jej ogniwa organizacyjnego i stanowić skoordynowaną całość zarówno w przekroju funkcjonalnym jak i terenowym.

Rozszerzenie i pogłębienie metod planowania na r. 1951 wymaga przygotowania przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego instrukcji do planu na r. 1951, nie tylko pogłębiającej poszczególne zagadnienia, ale również instrukcji o szerszym zasięgu niż w roku zeszłym. Chodzi o objęcie jednolitym systemem nowych dziedzin gospodarki narodowej.

W dziedzinie produkcji materialnej instrukcje na r. 1951 powinny oprzeć się na zasadzie w pełni skoordynowanego planu techniczno-produkcyjno-finansowego i zawierać postanowienia dotyczące sporządzenia planów: produkcyjnego, technicznego, zatrudnienia, wydajności pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy, zaopatrzenia, kosztów własnych i ich obniżki, planów finansowania kapitalnych remontów, planów wykonawstwa inwestycji systemem gospodarczym; instrukcje powinny także określać zasady powiązania planu produkcyjnego z planem inwestycyjnym.

W dziedzinie drobnej wytwórczości należy przygotować instrukcje odpowiednio przystosowane do możliwości przedsiębiorstw drobnych, odrębne instrukcje dla państwowego przemysłu miejscowego, który ma inne warunki organizacyjne i inne możliwości metodologiczne, oraz odrębne instrukcje dla spółdzielczości pracy posiadającej specyficzny zakres działalności. Ponadto należy dla spółdzielni rybackich, budowlanych i transportowych przygotować właściwe sposoby i metody sporządzania ich planów.

W dziedzinie rolnictwa zagadnienia dotyczące całości problematyki nie mogą być ujęte w jedną instrukcję ogólną. Niezbędne jest przygotowanie metod planowania w państwowych gospodarstwach rolnych, państwowych ośrodkach maszynowych, spółdzielczych ośrodkach maszynowych — oraz jako zagadnienie kluczowe — przygotowanie metod planowania w rolniczej spółdzielczości produkcyjnej.

W dziedzinie komunikacji winny być uczynione poważne kroki w zakresie właściwych metod planowania przewozów oraz ujęcia w ramach planu całości transportu łącznie z transportem i taborem własnym przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych itp. Równocześnie muszą być pogłębione i opracowane szczegółowe metody sporządzania planu dla poszczególnych rodzajów transportów — kolei, transportu samochodowego, transportu lotniczego, żeglugi śródlądowej.

W dziedzinie handlu wymagają poważnego pogłębienia zarówno metody sporządzania ogólnego planu obrotów, planów zaopatrzenia rynkowego, jak również metodologia sporządzania

planów finansowo-gospodarczych w przedsiębiorstwach handlowych. Niezmiernie ważkim problemem, który winien być odrębnie uregulowany, jest planowanie żywienia zbiorowego.

Trudności w rozprowadzeniu książek i czasopism z pewnością dadzą się łatwiej pokonywać, jeśli przedsiębiorstwa takie jak „Dom Książki“ i „Ruch“ otrzymają instrukcję o właściwych metodach sporządzania planów kolportażu.

W dziedzinie urzędów socjalnych, kulturalnych i komunalnych — w związku z nowopowstałymi zadaniami w dziedzinie planowania terenowego należy pogłębić metodologię planowania poszczególnych działów oraz przygotować specjalne instrukcje dla instytucji sfery nieprodukcyjnej, w pierwszym rzędzie dla „Filmu Polskiego“, „Centralnego Urzędu Radiofonii“, „Uzdrowisk Polskich“, przedsiębiorstw wydawniczych i komunalnych działających według zasad rozrachunku gospodarczego.

Wydaje się słuszne i konieczne przyjęcie nie-realizowanej w roku zeszłym zasady, która może w poważnej mierze wpłynąć na polepszenie i pogłębienie prac w zakresie planowania, mianowicie zasady, by każda jednostka planująca otrzymywała pełne instrukcje (obejmujące planowanie dla poszczególnych działów jej działalności gospodarczej), instrukcje całkowicie skoordynowane i jednolite). Wprowadzenie tej zasady spowodować powinno usunięcie wszelkich dysproporcji i stworzenie planów opartych na najwyższych wskaźnikach.

Instrukcje te ponadto winny wskazywać poszczególnym jednostkom współdziałającym dokładne zasady współpracy w ten sposób, aby koordynacja poszczególnych zadań planowych była zapewniona już w trakcie uzgadniania projektów.

Zasięg i budowa wytycznych do Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1951 jest wyrazem podstawowego postępu w dziedzinie metodologii planowania.

Wytyczne na r. 1951 muszą być oparte o szeroko zastosowaną metodę bilansową. Wytyczne uwzględniać będą znacznie szerszy zakres zagadnień niż w latach ubiegłych. Wytyczne oprą się o uwzględnienie finansowych limitów budżetu dla jednostek budżetowych i jednocześnie określą zadania w dziedzinie gospodarki finansowej przedsiębiorstw działających według zasad rozrachunku gospodarczego, co oznacza, że będą one bądź ściśle skoordynowane z limitami budżetu centralnego i terenowego, bądź też będą zawierały limity planów finansowych. Oparcie wytycznych o takie zasady powoduje konieczność ustalenia terenowych przekrojów zagadnień podlegających planowaniu terenowemu z równoczesnym ustaleniem limitów finansowych dla budżetów terenowych. Zapewnione to być może jedynie przez ścisłą współpracę przy układaniu wytycznych przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego z Ministerstwem Finansów oraz innymi resortami. Takie postawienie sprawy spowoduje

o wiele dokładniejszą koordynację zadań planowych, a z drugiej strony umożliwi szybkie przekazanie wytycznych w dół do jednostek bezpośrednio podległych resortom, co w sposób wyraźny przyspieszy opracowanie projektów planów.

W oparciu o bilansowe zestawienia wytyczne obejmą limity materiałowe i limity zatrudnienia. Ze względu na to, że zachodzi konieczność synchronizacji trybu i terminów planu gospodarczego i budżetu — opracowywanie wytycznych do planu na r. 1951 nastąpi w dwóch fazach: w pierwszej fazie — w czerwcu — w zakresie całości zagadnień urzędów socjalnych i kulturalnych, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz tych zagadnień rolnictwa i komunikacji, które są finansowane z budżetu; w drugiej fazie — w lipcu — w zakresie pozostałych zadań, a więc przede wszystkim zagadnienia przemysłu, obrotów towarowych i podstawowej części produkcji rolnej.

Podniesienie roli i znaczenia wytycznych jako podstawy opracowania planu jest wyrazem dokonywanego się postępu metodologii planowania.

Gruntowne ulepszenie planowania wyrazi się w zabezpieczeniu zgodności budżetu państwa z Narodowym Planem Gospodarczym. Dopiero właściwe przepisy o trybie postępowania w trakcie układania zarówno preliminarza budżetowego jak i projektów planu mogą rzeczywiście zabezpieczyć wzajemne ich uzgodnienie.

Przepisy, które uregulują współdziałanie odpowiednich jednostek na wszystkich kolejnych szczeblach sporządzania preliminarza i projektu planu stanowić będą rzeczywistą gwarancję wprowadzającą w życie nowe zasady budżetu uchwalone przez Radę Ministrów. W przeciwnym razie zasady te pozostałyby jedynie słowną deklaracją zapowiadającą kierunek rozwoju nowszych metod planowania. Zabezpieczenie zgodności budżetu z Narodowym Planem Gospodarczym może być zagwarantowane przez: 1) przedmiotowy i podmiotowy układ budżetu dostosowany do układu Narodowego Planu Gospodarczego; 2) podział budżetu państwowego na budżet centralny i na budżet terenowy zgodnie z ustalonym zakresem planowania terenowego; 3) tryb postępowania i metody uzgadniania preliminarzy budżetowych z planem gospodarczym, zapewniające równoczesność ich sporządzania i kontrolę na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Wojewódzkie komisje planowania gospodarczego winny zabezpieczać zgodność toku prac nad planem terenowym i budżetem terenowym oraz zgodność planowanych nowych zadań i ich pokrycia finansowanego z budżetu. Preliminowane wydatki budżetowe (poza administracją i innymi wydatkami nie objętymi planowymi zadaniami) stać się muszą rzeczywiście finansowym odbiciem zadań gospodarczych, wyrażonych w wytycznych i w szczegółowo opracowanych projektach planów. Odrębność opracowywania preliminarzy budżetowych przez komórki finansowe lub budżetowe a projektów

planów przez komórki planowania musi zostać w planie na r. 1951 przewyższona. Jedyne współdziałanie i udział komórek planowania w pracach nad układaniem preliminarza budżetowego zapewnić może realizację nowego, socjalistycznego charakteru naszego budżetu.

Szczególnie trudną okolicznością właściwego rozwiązania tych zadań jest brak odpowiednich normatywów kosztów jednostkowych dla poszczególnych zadań gospodarczych. Obiektywne trudności nie pozwalają na radykalne natychmiastowe wypełnienie tej luki. Praktyka i doświadczenia ZSRR mogą tu być nieocenioną wskazówką — w oparciu o doświadczenia ZSRR i o naszą własną praktykę jednostki opracowujące projekty planu winny zaprojektować normatywy kosztów jednostkowych. W danych warunkach możliwym wyjściem jest dostarczenie odpowiedniego spisu normatywów wszystkim jednostkom przygotowującym projekty zadań finansowanych — z obowiązkiem ich opracowania. Szczegółowa analiza opracowań normatywów przez jednostki nadrzędne zapewnić może odpowiednio ekonomiczne uzasadnienie przewidzianych wydatków i planowanych zadań oraz stworzyć podstawę dla przygotowania takich normatywów na następny rok.

Budżet państwa jako centralny plan nagromadzenia środków pieniężnych na cele realizacji planów gospodarczych wiązać musi wszystkie przedsiębiorstwa działające według zasad rozrachunku gospodarczego ze strony wydatkową tego budżetu. Dlatego też niezbędna jest zgodność pomiędzy planem a budżetem, która wyraźnie określa kierunek rozwoju naszych metod planowania i budżetowania w następnym roku.

Tryb właściwego sporządzania projektów planu wymaga pozostawienia stosunkowo długiego okresu czasu dla jednostek szczebli najniższych — poszczególnych przedsiębiorstw, zakładów, instytucji — bezpośrednich wykonawców Narodowego Planu Gospodarczego. Termin rozpoczęcia prac (czerwiec i lipiec 1950 r.), oraz konieczność ukończenia opracowania planu na r. 1951 przed rozpoczęciem nowego roku wymagają — w celu utrzymania zasady dokładnego a równocześnie predkiego opracowania projektów przez jednostki szczebli najniższych — takiego trybu działania wszystkich ogniw pośrednich, który umożliwiłby zmniejszenie ich ilości przy równoczesnym zapewnieniu pełnej analizy projektów planów przez jednostki nadrzędne. Jediną drogą realizacji tego postulatu może być bezpośredni udział jednostek hierarchicznie wyższych w pracach jednostek niższych, np. udział centralnego zarządu w pracach przedsiębiorstwa lub zjednoczenia oraz wspólna analiza planów i ich przyjmowanie przez obie te jednostki.

Opracowywanie wytycznych przy pełnym współdziałaniu ministerstwa pozwala na przesłanie ich bezpośrednio do centralnych zarządów

i innych jednostek podległych ministerstwu. Następnie przyjmowanie planów od jednostki bezpośrednio ministerstwu podległej winno się odbywać przy współdziałaniu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i odpowiedniego ministerstwa. Zapewni to z jednej strony możliwość skrócenia czasu trwania prac nad projektami planów — z drugiej strony możliwość głębszej i bardziej szczegółowej analizy tych projektów, co pozwoli na wykrycie wszystkich rezerw i postawienie przed daną jednostką zadań wyższych i bardziej mobilizujących niż zawarte w wytycznych.

Przy przyjęciu wspomnianej zasady projekty planów dla urządzeń socjalnych, kulturalnych, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz innych zadań finansowanych z budżetu mogą być całkowicie sporządzone w okresie trzech miesięcy, zarówno dla planu centralnego jak i dla planu terenowego z pozostawieniem dostatecznie długiego okresu wojewódzkim komisjom planowania gospodarczego dla skoordynowania planów terenowych. W okresie od połowy września do połowy października 1950 r. PKPG, Ministerstwo Finansów i poszczególne ministerstwa będą w stanie dokładnie zanalizować i ustalić ostatecznie obowiązujący projekt planu, jak również preliminarz budżetu dla wszystkich dziedzin.

Kluczowym problemem koordynacji poszczególnych odcinków planu jest zagadnienie koordynacji planów wielkiego i średniego przemysłu z planem drobnej wytwórczości oraz z planem obrotu towarowego, zarówno wewnętrznego jak i zewnętrznego. Metody przewidziane w tej dziedzinie są wyrazem dużego postępu i pozwalają uniknąć dysproporcji oraz stworzą warunki dla mobilizacji wszystkich sił naszej gospodarki. Dostosowanie planów drobnej wytwórczości do planów przemysłu wielkiego i średniego nastąpi na szczeblu centralnym poprzez Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości oraz w planie terenowym poprzez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego. Koordynacja na szczeblu centralnym obejmie zakres działalności przemysłu drobnego w dziedzinie produkcji artykułów nie mających znaczenia wyłącznie lokalnego. Centrale hadlowe, opracowując bilanse scentralizowanych artykułów materiałowych przy uwzględnieniu planu zaopatrzenia materiałowego i planu zaopatrzenia rynkowego, dzięki współdziałaniu z centralnymi zarządami i odpowiednimi organami Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości będą w stanie stworzyć podstawę dla pełnej koordynacji zarówno planu wytwórczości jak i planu obrotów.

Koordynacja planów produkcyjnych i planów obrotów nastąpić może dzięki wzmocnieniu słusznej zasady traktowania handlu socjalistycznego jako inicjatora produkcji. Centrale zarządy przemysłowe obowiązane będą współdziałać z centralami handlowymi w trakcie ustalania szczegółowych wytycznych dla jednostek im podległych

w celu dostosowania asortymentów i wielkości produkcji do potrzeb rynku. W okresie przyjmowania projektów planów przez centralne zarządy programy produkcji poszczególnych przedsiębiorstw winny być udostępnione centralom handlowym, co umożliwi im sporządzenie planu zaopatrzenia rynkowego danego województwa. Sporządzenie w tym okresie przez centrale handlowe wstępnych bilansów materiałów umożliwi uwzględnienie potrzeb rynku przez jednostki planujące w przemyśle, a więc sporządzenie projektów planów poszczególnych zarządów w sposób dostosowany do potrzeb rynkowych i na zasadach bilansowania materiałowego.

Centrale handlowe na podstawie koordynacji projektów planów przemysłowych, planów zaopatrzenia, jak również potrzeb obrotu zagranicznego będą w stanie ustalić pulę towarową przypadającą ze źródeł scentralizowanych na zaopatrzenie rynkowe poszczególnych województw. Podział ten musi uzyskać aprobatę Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, którego rola w kierunku planowania całości detalicznego obrotu rynkowego powinna być wzmocniona.

Wydziały handlu prezydiów wojewódzkich rad narodowych, otrzymawszy rozdzielniki zaopatrzenia rynkowego ze źródeł scentralizowanych i współpracując z wojewódzkimi komisjami planowania gospodarczego w zakresie masy towarowej z produkcji przemysłu drobnego, będą w stanie opracować całkowite plany zaopatrzenia rynkowego, województw - (każdy w swoim zakresie działania). Opracowana w ten sposób masa towarowa może być przez wydziały handlu podzielona (w porozumieniu z oddziałami central handlowych) na poszczególne podmioty gospodarcze, co da podstawę do sporządzenia całkowitych planów handlowo - finansowych poszczególnych oddziałów central i central handlowych oraz uzgodnienia ich z planami produkcji. Doprowadzi to do sprawnego rozprowadzenia produkcji socjalistycznego przemysłu w oparciu o rzeczywiste potrzeby rynku.

Właściwe sporządzenie skoordynowanego planu produkcji i obrotu towarowego wymaga odpowiedniego włączenia projektów planów gospodarki spółdzielni. Gospodarka spółdzielni objęta zostanie w podstawowej mierze planowaniem terenowym i podlegać będzie terenowej koordynacji poprzez właściwe wydziały prezydiów rad narodowych i wojewódzkich komisji planowania gospodarczego. Główny ciężar pracy przy analizie i koordynacji przygotowania projektów planów spoczywać winien na określonym zarządzie lub związku branżowym spółdzielczości i wojewódzkich oddziałach central. Zbiórny plan z rozbiorem na poszczególne centrale spółdzielni skieruje prezydium wojewódzkiej rady narodowej do Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości. Równocześnie poszczególne centrale spółdzielni otrzymają projekty planów od swych organów terenowych. Powyższy tryb pozwoli na właściwe skoordynowanie gospodarki spółdzielni z całością planów gospo-

darki państwowej na stopniu centrali spółdzielni, Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości oraz resortu handlu wewnętrznego.

Plan rolnictwa w zakresie zadań finansowych z budżetu sporządzony będzie w odrębnym trybie, co jednak nie przeszkodzi przy ostatecznej koordynacji planu całkowicie włączyć te zadania do zbiorczego planu rolnictwa danego województwa. Plan socjalistycznej gospodarki rolnej, zarówno państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych jak i służby POM, SOM oraz TOR, w oparciu o pogłębione instrukcje szczegółowe w pełni umożliwi terenową koordynację całkowitego planu rolnictwa przez wojewódzkie rady narodowe oraz scalenie poza planem terenowym tej części planu rolnictwa, która podlega terenowemu opiniowaniu. Plan socjalistycznej gospodarki rolnej sporządzany będzie w trybie odmiennym niż planowanie całej działalności państwa w zakresie pomocy dla indywidualnych średnich i biednych chłopów oraz planowe regulowanie ich produkcji zarówno hodowlanej, jak i roślinnej. Tryb sporządzania planu obrotu towarowego umożliwi przy przyjętych zasadach pełniejszą koordynację z planem skupu artykułów rolnych.

Przy sporządzaniu planów inwestycyjnych należy dokonać kroku naprzód w kierunku oparcia planu o właściwie sporządzoną dokumentację techniczną. Sprawdzenie realności dokumentacji technicznej kosztów, walka o oszczędność działalności inwestycyjnej oraz konstruowanie planu w ten sposób, by plan finansowania inwestycji odpowiadał techniczno - rzeczowemu planowi — powoduje konieczność opracowania planu inwestycyjnego — w dwóch fazach: wstępnego sporządzenia wniosków i projektów, a następnie ostatecznego opracowania planu po ich zanalizowaniu przez inwestorów centralnych (resorty).

Tak skonstruowany plan inwestycyjny stwarza nowe możliwości dla postępu metod planowania w zakresie budownictwa i właściwego dostosowania planu budownictwa do działalności inwestycyjnej. Wyrazem dalszego pogłębienia i urealnienia planów produkcji przedsiębiorstw budowlano - montażowych jest oparcie ich o centralnie zbilansowany program produkcyjny, co pociąga za sobą konieczność sporządzenia projektu planu w dwóch fazach: we wstępnej fazie przeanalizowanie i podział zadań produkcyjnych, następnie zaś ostateczne opracowanie planu techniczno - produkcyjno - finansowego. Plan ten będzie wyrazem ustalenia środków niezbędnych i podziału zadań pomiędzy poszczególne centralne zarządy i przedsiębiorstwa, zadań zgodnych z ustalonym ostatecznym programem produkcyjnym, odpowiadającym planowi inwestycyjnemu, który znajdzie pełne pokrycie w planie sfinansowania inwestycji.

Jednym z warunków powodzenia prac nad planem na rok 1951 jest dokładne przeprowadzenie odpowiedniego instruktażu we wszystkich jednostkach planujących. Instruktaż ten ma na celu nie tylko zaznajomienie kadr opra-

cowujących plan z zasadami jego sporządzania. ale również wpojenie wspomnianym kadrom przekonania o konieczności przyciągnięcia do prac nad planem szerokich mas pracujących. Masy te winny być wciągnięte do ustalenia najwyższych mobilizujących zadań: maksymalnej oszczędności, podniesienia norm, przyspieszenia obiegu środków obrotowych, likwidacji rezerw, usunięcia dysproporcji. Tylko żywy aktywny udział klasy robotniczej przy sporządzaniu projektów planów zapewnić może celowe wykorzystanie postępu przejawiającego się w metodologii sporządzania planu na r. 1951.

Metodologia ta przewiduje wprowadzenie planowania terenowego w oparciu o jednolitą organizację państwowej administracji terenowej będącej wyrazem demokratyzacji władzy przez przyciągnięcie do jej wykonywania mas pracujących. Uchwała Rady Ministrów z dnia 30 maja br. (Instrukcja Nr 7) podaje zakres zagadnień objętych terenowym planem gospodarczym, a więc:

1) drobna wytwórczość socjalistyczna; 2) gospodarka rolna z wyjątkiem PGR, których plany podlegają opiniowaniu wojewódzkich komisji planowania gospodarczego; 3) handel detaliczny oraz skup i żywienie zbiorowe (plany PDT oraz hurtu obsługującego handel detaliczny podlegają opiniowaniu wojewódzkich komisji planowania gospodarczego); 4) gospodarka komunalna i mieszkaniowa oraz urządzenia socjalne i kulturalne, z wyjątkiem niektórych dziedzin kierowanych centralnie przez poszczególne resorty.

Wytyczne do Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1951 będą przewidywały wojewódzki podział poszczególnych zadań planowych, zadań objętych naturalnie planowaniem terenowym. Wojewódzkie komisje planowania gospodarczego w ramach ustalonych wytycznych sporządzają (przy współudziale właściwych wydziałów prezydium wojewódzkich rad narodowych) wytyczne dla jednostek powiatowych lub innych jednostek podległych wydziałom. W ramach otrzymanych wytycznych terenowe organy opracują szczegółowe projekty planów mo-

bilizujących wszystkie lokalne siły i rezerwy, mających na celu podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej, oraz wszechstronny rozwój gospodarczy poszczególnych obszarów, przede wszystkim właściwe socjalistyczne rozmieszczenie sił wytwórczych i urzędzeń.

Sporządzone projekty planów skoordynowane przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego zatwierdzone zostaną wstępnie przez prezydium wojewódzkich rad narodowych i następnie przesłane do PKPG, właściwych ministerstw oraz Ministerstwa Finansów w celu skoordynowania i włączenia do Narodowego Planu Gospodarczego. Dla zapewnienia koordynacji poszczególne odcinki planów sporządzanych centralnie są opiniowane przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego, a więc plany leśnictwa, przemysłu lekkiego, rolnego i spożywczego, budownictwa miejskiego, osiedlowego oraz zagadnień socjalnych i kulturalnych planowanych centralnie.

W celu zabezpieczenia wszechstronnego rozwoju gospodarki poszczególnych województw i właściwej lokalizacji sił wytwórczych — metoda planowania na r. 1951 przewiduje szerokie zastosowanie metody bilansowej w przekroju terenowym. Stanie się to możliwe dzięki opracowywaniu przekrojów wojewódzkich dla szeregu planów sporządzanych centralnie, a przede wszystkim w zakresie inwestycji, produkcji, usług oraz siły roboczej. Zapewni to możliwość sporządzenia szeregu terenowych bilansów oraz ustalenia właściwych proporcji w rozwoju gospodarki narodowej.

Wzrastająca aktywność polityczna klasy robotniczej stojącej na czele mas pracujących — czego wyrazem jest wzmocniona walka o wykonanie planu roku bieżącego oraz postęp w metodach planowania w roku przyszłym — stwarza realne przesłanki do wykonania ogromnych zadań jakie stoją przed naszym Państwem Ludowym w r. 1951 w dziedzinie budowy fundamentów socjalizmu zgodnie z wytycznym zakreślonymi w planie 6-cio letnim.

W. Nieciński.

N a r o d o w y p l a n g o s p o d a r c z y w w y k o n a n i u

Współzawodnictwo dla uczczenia święta 1 Maja podjęte zostało na apel załogi cementowni „Grodziec“, która pierwsza zobowiązała się do wzmocnienia tempa produkcji, rzucając tym samym wezwanie masom pracującym kraju. Załoga cementowni zobowiązała się do dnia 1 maja br. wyprodukować ponad-

planowo 5 tys. t klinkieru cementowego, a do końca roku 29 tys. t. Podobnych zobowiązań w przemyśle socjalistycznym padło tysiące. Sprawne ich wykonanie, a częstokroć znaczne przekroczenie zwolniło olbrzymie rezerwy tkwiące w gospodarce narodowej i przyczyniło się do wykonania ze znaczną nadwyżką nie tylko zadań Narodowego Planu Gospodarczego na miesiąc kwiecień br., ale i zadań na okres pierwszych czterech miesięcy 1950 r. Świadczą o tym liczby dotyczące wykonania planu produkcji p r z e m y s ł o w e j, które wg tymczasowych danych przedstawiało się jak następuje (w % %):

Artykuł	W kwietniu 1950	W stos. do kwietnia 1949	Styczeń-kwiecień 1950
Energia elektryczna	100	112	105
Węgiel kamienny	102	116	104
Węgiel brunatny	103	109	104
Kwas siarkowy	104	113	101
Koks	104	104	102
Stal surowa	101	113	103
Wyroby walcowane	111	124	104
Mydła wszelkie	108	142	107
Traktory	113	159	111
Rowery	105	121	98
Żarówki oświetleniowe	108	129	110
Szkoło okienne	103	142	112
Papier	105	108	105
Tkaniny bawełniane	100	101	103
Tkaniny wełniane	104	102	107
Tkaniny jedwabne	105	124	105
Skóry podeszwowe	119	106	115
Obuwie	111	141	107
Papierosy	102	114	102
Olej rafinowany	121	167	101
Cukierki	110	140	105
Piwo	106	162	109

Plan produkcji stoczni polskich wg wartości w cenach niezmiennych wykonano w 114%, co oznacza przekroczenie poziomu produkcji z kwietnia 1949 r. o 69%. Plan na okres styczeń — kwiecień przekroczone o 12%.

Również w zakresie rybolowstwa morskiego zanotować możemy pomyślne wyniki. Plan połowów morskich wykonano w 96%, przy czym osiągnięto wzrost 35% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Plan połowów morskich od początku roku do końca kwietnia przekroczone o 4%. Tym samym wykonano 39% planu rocznego.

Jak wynika z powyższych danych, największe przekroczenie planu na miesiąc kwiecień uzyskano: w przemyśle stoczniowym (14%), w skórach podeszgowych (19%), obuwie (11%), mydła i żarówkach oświetleniowych (8%), oraz papierze, tkaninach jedwabnych i rowerach (5%).

Dzięki wynikom osiągniętym w kwietniu przekroczone znacznie plan na okres styczeń—kwiecień 1950 r., co stwarza przesłanki dla przedterminowego wykonania, a następnie przekroczenia zadań planu rocznego. Wykonanie planu rocznego w zakresie niektórych artykułów produkcji przemysłu państwowego kształtowało się jak następuje:

energia elektryczna (CZE)	35%
węgiel kamienny	34%
wyroby walcowane	34%
żarówki oświetleniowe	38%
tkaniny wełniane	34%
skóry podeszwowo	39%
obuwie	37%

Ilościowe efekty wykonania i przekroczenia planu na miesiąc kwiecień br. w zakresie nie-

których artykułów ilustruje poniższe zestawienie:

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Wykonano	Wykon. ponad plan
Węgiel kamienny	ton	6,295.239	123.009
Węgiel brunatny	"	390.395	10.795
Koks	"	447.690	15.600
Mydła wszelkie	"	5.000	370
Traktory	szt.	310	35
Żarówki oświetleniowe	tyś. szt.	2.906,8	224.4
Papier	ton.	25.293	3.127
Tkaniny wełniane	tyś. m.	4.303	165
Tkaniny jedwabne	"	3.911	175
Skóry podeszwowo	ton.	1.147,5	183,5
Olej rafinowany	"	3.750	654
Piwo	tyś. hl.	319	19

Mimo znacznego przekroczenia planu na kwiecień br. na niektórych odcinkach plan nie został wykonany. Tak np. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało w pełni planu produkcji surówki żelaza (87%) i azotniaku (94%), parowozów normalotorowych (76%) i motocykli (87%). Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało planu produkcji cegły pełnej i dziurawki (81%), a Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego — siodu (93%). Mimo niewykonania planu produkcja surówki żelaza i azotniaku była o 4% większa niż w analogicznym okresie ub. r., produkcja parowozów o 23%, cegły pełnej i dziurawki o 101%, a siodu o 36%.

Nad faktami niewykonania planu na poszczególnych odcinkach produkcji nie można przechodzić do porządku dziennego, gdyż — jak stwierdził Ob. Prezydent Bierut na IV Plenum KC PZPR — świadczą one „...o niedociągnięciach w organizacji produkcji, planowania i kontroli wykonania planu. Niedociągnięcia te należy najszybciej ujawnić i usunąć...”

Z aktów prawnych, które przyczyniły się do sprawniejszego wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego w okresie styczeń — kwiecień 1950 r., należy przede wszystkim wymienić uchwały Rady Ministrów o środkach zabezpieczających wykonanie planu produkcyjnego w przemyśle węglowym. O ile jeszcze w r. ub. zdarzały się wypadki niewykonywania miesięcznych planów wydobycia węgla (np. w styczniu — 99%, w lipcu — 97%, w sierpniu — 98%), o tyle w r. 1950 miesięczne plany wydobycia węgla są konsekwentnie nie tylko wykonywane, ale i przekraczane. Wykonanie miesięcznych planów wydobycia węgla w poszczególnych miesiącach 1950 r. kształtowało się jak następuje:

styczeń	103%
luty	105%
marzec	105%
kwiecień	102%

W rolnictwie kwiecień przebiegał pod znakiem kończącej się akcji siewnej. Na dzień 20 maja uzyskano następujące procenty wykonania planu zasiewów w poszczególnych rodzajach upraw:

pszenica jara	103%
jęczmień jary	99,5%
owies	102%
ziemniaki	84%
buraki cukrowe	98%

Duże znaczenie dla pomyślnej realizacji wiosennej akcji siewnej miało znaczne zwiększenie dostaw nawozów sztucznych, które w okresie od 1.10.1949 r. do 30.4.1950 r. wzrosły o 47% w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. Dostawy nawozów azotowych wzrosły o 47%, fosforowych o 32%, a potasowych o 60%.

Akcja kontraktacji roślin przemysłowych i produktów hodowlanych przebiegała pomyślnie. W ciągu kwietnia w zakresie wielu kontraktowych artykułów osiągnięto i przekroczone zadania planu rocznego.

Wykonanie planu kontraktacji niektórych artykułów wg stanu na dzień 30 kwietnia br. przedstawiało się jak następuje:

Artykuł	Plan 1950 r. w tys. ha	Wyk. w tys. ha	% wyk. planu
Jęczmień browarny	40,0	83,8	209
Jęczmień kaszany	80,0	72,4	90
Fasola	6,0	5,5	91
Groch	12,0	14,7	121
Rzepak jary	41,0	45,7	111
Len — słoma	96,0	93,5	97
Konopie	10,2	11,8	116
Tytoń	18,0	18,4	102
Warzywa	5,6	5,7	101

Plan kontraktacji trzody chlewnej tuczonoj przekroczone o 1%, a bekonowej o 2%.

Jak już wynikało z komunikatu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1950 r., z początkiem br. zostały całkowicie zlikwidowane trudności w zaopatrzeniu ludności w mięso. Dalszy wzrost zaopatrzenia odbywał się w oparciu o pomyślnie rozwijającą się akcję planowego skupu żywca.

Planowy skup żywca opiera się na planach sporządzanych na podstawie list zawierających nazwisko dostawcy, ilość przewidzianych do dostawy sztuk oraz planowaną datę dostawy. Listy uzgadniane są z przedstawicielami delegatur Centrali Mięśnej przy udziale czynnika społecznego, po czym stają się planem skupu obowiązującym zarówno gminne spółdzielnie jak i dostawców.

Już w kwietniu wprowadzono planowy skup na terenie województwa rzeszowskiego, lubelskiego i biaostockiego czyniąc jednocześnie przygotowania do wprowadzenia planowego skupu na terenie województw: bydgoskiego, warszawskiego, łódzkiego i poznańskiego. Reszta województw objęta będzie akcją planowego skupu z początkiem czerwca br.

Planowy skup zboża z zeszłorocznych zbiorów wszedł w końcową fazę. W ciągu pierwszych czterech miesięcy br. skup przyniósł o 135 tys. ton zboża więcej, niż w tym samym okresie r. ub. Pszenicy zakupiono o 84% więcej, żyta — o 22%. Skup prowadzony w tym okresie powiększył rezerwy umożliwiając rozszerzenie pomocy przednówkowej dla gospodarstw mało-rolnych.

J. M.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

WYKONANIE WĘGIERSKIEGO PLANU 5-LETNIEGO ZA I KWARTAŁ 1950 R.

W okresie od stycznia do końca marca 1950 r. wszystkie gałęzie gospodarki kraju znacznie się rozwinęły i plan niemal bez wyjątku bądź wykonały, bądź nawet znacznie przekroczyły. Silnie wzrósł sektor socjalistyczny gospodarki narodowej oraz rozszerzył się ruch współzawodnictwa pracy i ruch stachanowski.

Plan produkcji przemysłu węgierskiego wykonano w 108,5%. Przemysł ciężki wykonał plan w 109,0%, lekki (bez rolniczego) w 106,3%. Szczególnie silny wzrost produkcji zaznaczył się w przemyśle fabrycznym. Oto wyrażony w % wzrost produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu fabrycznego w I kw. 1950 r. w porównaniu z poziomem produkcji w I kw. 1949 r.:

przemysł ciężki ogółem	148,4	ruda żelazna	110,0
w tym:		węgiel kamienny	119,8
górnictwo	127,4	oleje mineralne	103,3
przem. żelazny, metal. i masz.	146,3	surówka żelazna	106,0
przem. energii elektrycznej	140,7	stal surowa	120,5
przemysł budowlany	173,6	obrabiarki	125,0
przemysł chemiczny	167,2	traktory	198,8
przemysł lekki ogółem	146,4	motocykle	161,2
w tym		prąd elektryczny	121,3
przemysł drzewny	148,3	kwask siarkowy	124,6
" skórzany	133,2	superfosfat	232,2
" gumowy	184,9	sole potasowe	111,0
" tekstylny	148,0	cement	209,2
" odzieżowy	208,0	miód	156,7
" papierniczy	138,9	benzyna	107,0
" poligraficzny	151,6	skóra	165,6
" rolniczy	133,6	materiały bawełniane	107,5
przemysł fabryczny razem	147,4	materiały wełniane	107,5
		sztuczny jedwab	116,2
		len i konopie	155,7

A oto jak przedstawia się w I kw. b. r. wzrost produkcji poszczególnych towarów w porównaniu z danymi sprzed roku (w %):

Wykonanie planu przez poszczególne gałęzie przemysłu przedstawia się następująco (w %):

przemysł ciężki ogółem	109,1
w tym:	
górnictwo	106,2
hutnictwo	110,6
produkcja ciężkich maszyn	104,0
urządzenia wysokiego napięcia	114,1
urząd. radiowe i telefoniczne	112,2
maszyny precyzyjne	126,9
warsztaty komunikacyjne	110,7
prod. energii elektrycznej	101,7
przemysł budowlany	113,2
przemysł chemiczny	114,5
prod. towarów masowych	110,0
przemysł lekki ogółem	107,7
w tym:	
przemysł chemiczny lekki	106,5
" gumowy	98,9
" drzewny	104,5
" papierniczy	105,9
" poligraficzny	123,3
" tekstylny	107,3
" skórzany i futrzany	102,2
" odzieżowy	97,8
" rolniczy	111,3
cały przemysł razem	108,5

W okresie sprawozdawczym silnie wzrosła też produkcja przemysłu budowlanego, i tak np. produkcja z jednego tylko miesiąca marca b. r. była większa od produkcji za cały I kwartał roku ubiegłego.

Liczba zatrudnionych w przemyśle i budownictwie wzrosła o 27 tys. osób.

Przy niezmiennych kosztach utrzymania wzrosły znacznie płace w przemyśle fabrycznym.

Również w zakresie produktywności pracy uczyniono krok naprzód. Biorąc za podstawę porównania wyniki osiągnięte w grudniu ub. roku, (a stanowiące najwyższe dotychczasowe osiągnięcie w tej dziedzinie) stwierdzamy, że produktywność pracy w marcu wyniosła 102,8% tego poziomu. Szczególnie silny wzrost zaznaczył się w przemyśle lekkim i wyniósł 6,6% w stosunku do wyników grudniowych.

W rolnictwie wykonanie planu zasiewów (na dzień 29.IV.

1950 r.) przedstawiało się następująco (w %/o/).

jęczmień wiosenny	77,9
owies	108,9
buraki cukrowe	101,6
słonecznik	97,9
ziemniaki	97,2
lucerna	161,0
koniczyna czerwona	85,0
kukurydza	81,6

W wykonaniu wiosennych zasiewów na pierwszym miejscu znalazły się państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne, które przy zastosowaniu najnowszych metod agrotechnicznych wydatnie przekroczyły swoje plany, wykonywując je przedterminowo.

Znacznie powiększył się obszar uprawy państwowych gospodarstw rolnych: wyniósł on z końcem marca b. r. 430 tys. morgów (tj. 4,5% całego obszaru uprawy Węgier). Ilość spółdzielni produkcyjnych wzrosła do 1865, obszar, którym rozporządzają, do 393 tys. morgów. Liczba stacji maszynowo-traktorowych ciągle wzrasta. 31 marca br. wyniosła ona 275, — w dniu 14 maja br. w Lovaszeberény założono już trzechsetną stację maszynową. Do pomyślnego wykonania prac wiosennych przyczynił się w znacznym stopniu coraz bardziej rozwijający się i obejmujący coraz większe rzesze pracowników sektora socjalistycznego rolnictwa ruch spółzawodnictwa pracy.

Również na odcinku komunikacji i rozwoju. W ciągu pierwszych 3 miesięcy b. r. węgierskie koleje przewiozły o 35,2% więcej towarów i 22,5% więcej pasażerów niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Znacznie wzrósł ruch samochodowy i pocztowy. W porównaniu z I kwartałem 1949 r. ilość przesyłek listowych wzrosła o 14,7%, paczek o 9,9%, przekazów o 8,2%, ilość rozmów telefonicznych miejscowych o 23,8%, zamiejscowych o 26,8%. Ilość

abonentów telefonicznych wzrosła o 27,9%, radiowych o 12,1%.

Obroty towarowe w państwowym handlu hurtowym wyniosły w okresie sprawozdawczym 5,3 mld. for. co stanowi 110% obrotów przewidywanych. Ilość państwowych sklepów hurtowych wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 27,7%, — detalicznych o 36,2%. Ilość węgierskich sklepów spółdzielczych wzrosła o 23%.

W I kw. r. b. dokonano o 158% więcej inwestycji niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Również znacznie wzrosły kwoty wydatków ze źródeł państwowych na cele inwestycyjne: gdy w roku ub. kwota inwestycyjna wyniosła 0,7 mld. for., obecnie wzrosła ona do 1,2 mld. for.

Wyniki wykonania planu 5-letniego w I kwartale r. b. świadczą o realności planu, jak również o tym, że węgierska klasa robotnicza potrafi sprostać nałożonym na nią zadaniom.

J. K.

„Gospodarka Planowa” Miesięcznik.
Organ PKPG.

Wydawca: P. P. W. „Polskie Wydawnictwo Gospodarcze”.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne.

Redaktor naczelny: dr St. A. Majewski.

Adres Redakcji: Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 5.

Redaktor naczelny przyjmuje we wtorki, środy i czwartki od godz. 12—14.

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 8—15. Tel. Redakcji: 8-50-74.

Adres Administracji: Warszawa, ulica Foksał 15, tel. 739-45.

Konto w PKO nr I-4831.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: kwartalnie zł 750.—; półrocznie zł 1.500.—; rocznie zł 3.000.

Cena numeru pojedynczego 250 zł.